Nr. 210. Czwartek, 14 Września 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił adjunktom sądowym: Antoniemu Oborskiemu w Stanisławowie i Michałowi Guszalewiczowi w Złoczowie zamieniać się na miejsca służbowe.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie dozwolił Ignacemu Mostowskiemu, kanceliście c. k. sądu powiatowego w Brzesku, przenieść się w tym samym charakterze do c. k. sądu powiatowego w Bochni; zamianował zaś kancelistami c. k sądów powiatowych: Franciszka Gumińskiego, sierżanta rachunkowego w 40 pułku piechoty, dla Biały, Stanisława Baczkowskiego i Romana Kubasa, sierżantów rachunkowych w 13 pułku piechoty, pierwszego dla Kęt, drugiego dla Brzeska, a nakoniec Szymona Kłodnickiego, wachmistrza c. k. żandarmeryi, dla Grybowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 września.

Podróży Najdost. Cesarzewicza Rudolfa do Wrocławia towarzyszy uwaga publiczna nietylko Austryi lecz i Niemiec, w daleko wyższym stopniu, aniżeli innym podróżom tego rodzaju. Instynkt polityczny ludności obu państw całkiem słusznie odgaduje, że serdeczne przyjęcie Najdost. Cesarzewicza przez niemiecką rodzinę cesarską jest czemś więcej aniżeli kenwencyonalnym aktem grzeczności, czemś więcej nawet, aniżeli objawem zwyczajnej przyjaźni sąsiedzkiej między dwoma państwami. Nie sama rodzina cesarska witała Najd. Cesarzewicza na dworcu wrocławskim; tłumy ludności wznosiły okrzyki serdeczne, dyktowane nie samemi tylko względami na to, że chodzi tu o uczczenie gościa cesarskiego. Ludność Niemiec czuje dobrze błogie skutki ścisłego stosunku przyjaźni z Austryą, a ponieważ w odwiedzinach austryackiego Następcy Tronu widzi rękojmię trwałości stosunku na przyszłość, więc dała serdeczny wyraz swojej radości. Zmysł polityczny tak inteligentnej ludności jak niemiecka, nie może zapoznawać tej okoliczności, że nie na samej osobistej przyjaźni między obu monarchami opiera się przymierze niemiecko-austryackie, że ma ono głębsze motywa i cele wyższe a trwałe.

Ze wszystkich aktów i dzieł polityki europejskiej ostatniego dziesięciolecia żadne nie przebyło tak szczęśliwie próby czasu i wypadków, żadne nie przyniosło tak dobrych skutków, jak przymierze niemiecko-austryackie. Od owej pamiętnej noty wersalskiej, którą ks. Bismarck inaugurował nowy zwrot w stosunku Niemiec do Austryi, nie zaszło w ciągu wielu lat ani jedno nieporozumienie, ani jedna kolizya, a natomiast przebyła Europa jedną wielką katastrofę, wśród której cały świat spoglądał na Wiedeń i Berlin, jako wyrocznie o losach Wschodu i pokoju europejskiego. Od kongresu berlińskiego nastąpiło dalsze ścieśnienie węzłów przyjaźni między obu państwami, a ponieważ Niemcy kilkakrotnie zaznaczyły identyczność interesów swoich z interesami Austryi na Wschodzie, więc w traktacie berlińskim słusznie upatrywać można rękojmię, że jak dotąd tak i nadal Austrya z Niemcami zgodnie stać będą na straży konserwatywnej polityki.

Każdy taki objaw serdeczności stosunków, jak ten najświeższy, wrocławski, sprawia zadowolenie nietylko ludności obu państw sprzymierzonych lecz także wszędzie, gdzie troska o pokój powszechny szuka odpowiednich gwarancyj. A nie ma dziś dla pokoju europejskiego ważniejszej i pewniejszej gwarancyi nad przymierze niemiecko-austryackie. Stanowi ono zaporę dla wszelkich zachcianek niepokojących, bez względu na to, zkąd one pochodzą. Że od wschodu i zachodu w równym stopniu zabezpiecza Europę sojusz austryacko-niemiecki, na to wypadki dostarczyły już dowodu. Że także w danym razie i na południe rozciągałoby się znaczenie tego sojuszu, to zaznaczyła prasa berlińska, mianowicie inspirowana, przed kilku tygodniami, gdy *Italia irredenta* zbrodnią tryesteńską przypomniała się światu.

Sejm krajowy.

(V posiedzenie d. 13 września.)

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 20 przed południem.

O udzielonych urlopach i odczytanych wnioskach pp. hr. Reja i Abrahamowicza podaliśmy wiadomość we wczorajszem sprawozdaniu.

Petycyj dotąd wpłynęło ogółem 95. Z nadesłanych wczoraj 45 odesłano do komisyi budżetowej petycye o subwencyę dla szkół przemysłowych w Rzeszowie i Przemyślu, dla bursy dziewcząt w Przemyślu, na reorganizacyę szkoły w gminie Bali ze, na budowę szkoły w Dąbrowie, na rozwinięcie szkoły wyrobu sztucznych kwiatów, dla komisyi do układania ruskich książek szkolnych, dla ruskiej gazety szkolnej, na wydawnictwo kalendarza dla nauczycieli, na poparcie wydawnictw Domicyana Mieczkowskiego, tudzież petycye gminy Leżajsk o odpisanie pożyczki, Jana Daszkiewicza o stypendyum na kształcenie się w malarstwie, Hipolita Witowskiego o emeryturę, dr. Jana Stelli Sawickiego o prawo do pięciolecia i emerytury, pisarzy szpitala lwowskiego o podwyższenie płac, sierot po Karolu Iwanickim o zaopatrzenie, Karoliny Stupnickiej i Hersza Tłumaka o zapomogi.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycyę komitetu cerkiewnego w Ozowie o zasiłek na budowę cerkwi, Antoniego Jakimowskiego i Hipolita Pietraszkiewicza o wliczenie do emerytury lat przedetatowej służby, Karola Maniaka o podwyższenie płacy lub zaliczkę, Aleksandry Lewickiej, Maryi Wencek, Pauliny Poturaj, Agnieszki Beauvale, Jana Dolnickiego, Juliana Dolińskiego i pogorzelców gm. Bilcze o zapomogi.

Komisyi edukacyjnej przekazano petycye: nauczycieli z Kołomyi i z Gródka o reformę ustawy szkolnej, oraz nauczycieli z Gródka i z Czchowa o podwyższenie płac.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye: wydz. pow. w Krośnie w sprawie opustu podatków z powodu klęsk elementarnych, wydz. pow. w Zbarażu w sprawie wnoszenia grzywien przez sądy zasądzonych na ręce wydziałów powiatowych, gm. Żółkwi o pożyczkę na budowę koszar i Teodora Teodorowicza o pozostawienie Żukowa w starostwie horodeńskiem i przy sądzie pow. w Obertynie.

Petycyę wydz. pow. w Zydaczowie o subwencyę na rekonstrukcyę drogi dojazdowej w Bortnikach odesłano do komisyi drogowej, petycyę czterech gmin w sprawie rybołostwa na Skawinie do komisyi kultury krajowej, zaś petycyę gm. Czchowa w sprawie, już odmownie załatwionej, o ustanowienie tam sądu powiatowego, do komisyi prawniczej.

Petycya gmin powiatu przemyskiego o sprostowanie nakazów płatniczych podatku gruntowego dała powód do obszerniejszej dyskusyi, ponieważ p. hr. Krukowiecki wniósł odesłanie jej do specyalnej komisyi z 9 członków. Mowca wykazuje cytatami, że pomyłki popełnione są bardzo rażące i, przy

---

1)

Przygody Pana Kleofasa.

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

I.

Któż nie zna pana Kleofasa, tego jowialnego poczciwca i gadułę, który z nasuniętym kapeluszem na bakier idzie uśmiechnięty przez ulicę i wywija bambusową laską, niby tambormażor przed orkiestrą. Większej poczciwości, większej dobroci i usłużności człowieka nie znajdziecie pewno w całym Lwowie. Gdzie się tylko ma zawiązać jakie towarzystwo filantropijne lub dobroczynne — już on tam jest, zapisuje się na członka, wkładkę płaci i prosi o głos. A z tym głosem jego, to prawdziwe jest utrapienie. Zacznie od Sasa, idzie do lasa, z lasu na puszczę, w której już wszelkie logiczne i nielogiczne nikną mu drogi. Innyby zginął jak ruda mysz pod okopami, ale on nie traci fantazyi i podobnie jak ów mistrz smyczka, o którym powiadają, że grał, choć mu czwarta struna pękła u skrzypców, mówi i mówi dalej — bez końca.

Przyjaciele jego najbliżsi, kiedy i ich przyjacielska cierpliwość wyczerpywać się zacznie, korzystają z efektowniejszego jakiego frazesu mowy, i zaczynają bić tak energicznie brawa, że aż zagłuszają mowcę. Lecz fortel taki wprost przeciwny wywołuje skutek. Pan Kleofas rośnie, rośnie, nadyma się jak miech kowalski, pęcznieje całym korpusem ciała, i skoro tylko przycichną trochę brawa, z większym ferworem rozpoczyna rzecz swoją na nowo.

Jedynem dotąd pomyślnie praktykowanem lekarstwem na jego gadulstwo jest tylko orkiestrowa fanfara, której niestety można tylko używać przy ucztach i przy wznoszeniu toastów. Ktoś rozpoczyna bić oklaski, drugi skinie ręką na galeryę, i dopiero huk bębnów połączony z wrzaskiem puzonów, przedłużające się przynajmniej minut dziesięć. są w stanie takim upoić go tryumfem, że cały rozpromieniony, spocony, ochrypnięty wolno schodzi z trybuny. Na zwykłych posiedzeniach stowarzyszeń chyba kompletne opuszczenie sali przez słuchaczów daje ten sam rezultat co fanfara.

Pomimo to, że pan Kleofas jest urzędnikiem w pewnej instytucyi miejscowej, że w domu ma panią Kleofasową, dwie panny Kleofasówny i dwóch nieletnich Kleofasiewiczów, będących utrapieniem gimnazyum, do którego uczęszczają — wszystkie myśli i czyny jego są absorbowane na rzecz spraw publicznych. Nigdy i na nic w domu i w biurze nie ma czasu; jada nawet w ten sposób jak psy pijące wodę z Nilu, to jest biegnąc, żeby ich krokodyle nie mogły pochwycić. Wprawdzie nie ma on w mieście żadnych krokodylów przeciwko sobie, lecz w jego wnętrzu siedzi jeszcze coś niebezpieczniejszego niż sam krokodyl — to jest ta nieszczęśliwa ruchliwość, gwałtowna chęć czynów, którą on z całem namaszczeniem nazywa obowiązkami obywatelskiemi. Głowa jego, chociaż szpakowatym i szczecinowo-sterczącym okryta już włosem, pełną jest tysiącznych, a zawsze wielkich, a zawsze pilnych projektów. Ledwie coś nasunie mu się na myśl — oho, już zrywa się z krzesła, rzuca pióro, czy łyżkę, czy widelec, to jest, co wówczas ma w ręku, i łap za kapelusz, łap za parasol — a potem do miasta. Napróżno pani Kleofasowa z desperacyą zastępuje mu drogę, przekładając, że drzewa w piwnicy nie ma i że od trzech dni bierze ze sklepiku na centy — jego to nie wzrusza.

— Dobrze, dobrze — mówi prędko, niby to czegoś szukając oczami lub ręką macając się po kieszeniach — to się kupi jutro.... już ja pamiętam, jak ciebie kocham Urszulko, pamiętam.

— Miałeś się dowiedzieć o chłopca w gimnazyum....

— Dowiem się, bądź spokojna.... ale teraz muszę wyjść, jak ciebie kocham Urszulko, muszę.... Sprawa nadzwyczaj ważna!

— Eh, dałbyś już raz pokój tym ważnym sprawom; najważniejsza sprawa to dom, żona i dzieci. A ciebie noc wypędzi, noc przypędzi....

— Nie samym chlebem człowiek żyje, kochana Urszulko. Obowiązki obywatelskie są pierwsze.... Zresztą to już nie długo, zobaczysz, niech ja się wyrobię i wszystko w ruch puszczę, to wam będę siedział kamieniem, jak ciebie kocham Urszulko.... Ja jestem człowiek taki, że czego się tknę, nie mogę porzucić, jak to inni robią na blagę...

Potem żonę uściska, ucałuje, popieści, nazywając różnemi oryginalnemi przydomkami i czmychnie. Jedna tylko starsza córka, panna już nieco przekwitła, ma nad nim pewną władzę i zna sposoby, któremi może go w domu zatrzymać. Nieraz spodziewają się gości na wieczór i już lampy pozapalane, a panu Kleofasowi przypomniała się sprawa jakiegoś festynu na dochód stowarzyszenia, którego jest członkiem. Przed chwilą gdy wypędzał pokojowego pieska, który się wałęsał pod nogami, przyszła mu myśl naprzykład urządzenia wyścigu psów na owym festynie, i właśnie z tym projektem pragnął podzielić się z prezesem komitetu zabawy.

— Kapitalny, wyśmienity, jenialny przyszedł mi pomysł! — odzywa się, upatrując oczami kapelusza. — Jeżeli panie dobrodzieju ta historya nie sprowadzi nam na Wysoki Zamek pięciu tysięcy osób, to ja nie będę Kleofasem!

Spostrzegłszy panna Emilia, że poczciwy ojczulko ma się już ku rejteradzie i gotów zostawić ich same przez cały wieczór z gośćmi, zbliża się zaciekawiona do niego.

— Jaki to pomysł przyszedł tateczce?

— Sekret moja lubko, tajemnica wielka. Gdyby się dowiedzieli o tem z Wzajemnej Pomocy, uprzedziliby nas i sprawa przepadła....

— Nawet przedemną tateczko chce utrzymać tajemnicę. Sądzę, że tatko może mi zaufać.

— Paple jesteście wszystkie, moja kochana, ja was znam, a to rzecz dotąd we Lwowie, a nawet tuszę sobie, że w całym świecie niebywała!

— Mój drogi tateczko, cóż takiego?— mówi dalej z przymileniem.

— A nie zdradzisz?

— Nie!

— Słowo?

— Słowo.

— Widzisz — mówi ciszej — urządzę wyścigi psów na naszym festynie.... A co? dziwisz się, hę.... prawda, oryginalny projekt, co?... Dlatego trzeba mi biedz do naszego Felunia i zaraz mu tę rzecz zakomunikować.... Powiadam ci, inni wściekać się będą ze złości.... Co tam znaczą ich kury, barany i prosiaki przeznaczone do wygrania?.. Wyścigi takie, to rzecz, hę?...

— Przecież tatko może panu Feliksowi jutro o tem powiedzieć....

— Ba, kiedy program już ułożony do druku i w nocy oddaje się do drukarni, a tu wypadnie go zmienić.... Wyobrażam sobie, jakie oczy na mnie zrobi Felunio, on, który w takich razach ma się za głowacza..... Wielka rzecz urządzić fakelcug z papierowemi latarniami — każdy to potrafi... ale na taki oryginalny koncept nikt jeszcze nie trafił....

— Dobrze to, kochany tateczko; przyznaję, że projekt oryginalny i może zachęcić wielu....

— Cały Lwów, jak ciebie kocham; zaręczam nikt w domu tego dnia nie pozostanie. I wystaw sobie, kto to wymyślił? Twój ojciec.... A śmiejecie się ze mnie, co?... A po-

puszcza, iż podobne niewłaściwości mogły zajść także w innych okolicach kraju.

Poseł Abrahamowicz jest przeciwny wybieraniu osobnej komisyi i przyznając ważność sprawy, radzi ją odesłać do komisyi administracyjnej.

Po powtórnem przemówieniu p. hr. Krukowieckiego i ks. Sawy za osobną komisyą, Sejm znaczną większością uchwala wybranie komisyi podatkowej.

Komisya kultury krajowej, jak donieśliśmy wczoraj, jedną z przekazanych petycyj za zgodą Izby odstąpiła Wydziałowi krajowemu do załatwienia łącznie z uchwalonym na pierwszem posiedzeniu wnioskiem Wojciecha hr. Dieduszyckiego.

Poseł ks. Czartoryski wniósł, aby znajdujące się na porządku dziennym przedłożenie rządowe w sprawie ugody indemnizacyjnej, odesłać do osobnej komisyi złożonej z 9 członków.

Sprzeciwił się temu p. Hausner ze względu, iż sprawy indemnizacyjne i wszelkie sprawy w których idzie o obciążenie budżetu należą do komisyi budżetowej, że w tej komisyi zasiadają najbieglejsi znawcy sprawy indemnizacyjnej i że komisya budżetowa nie jest w tym roku zbytecznie przeciążona czynnościami.

Poseł Abrahamowicz jest za odesłaniem do osobnej komisyi, ponieważ we wszystkich parlamentach sprawy, w których idzie o nałożenie na kraj nowego ciężaru do specyalnych komisyi są odsyłane, a biegli znawcy sprawy indemnizacyjnej znajdują się i po za obrębem komisyi budżetowej.

Poseł Hausner sądzi, że możnaby komisyę budżetową wzmocnić przybraniem tych specyalistów, o których mówi p. Abrahamowicz.

Poseł Męciński zwraca uwagę, że komisya budżetowa w tym roku ma tę samą pracę jak w latach przeszłych, jest więc tak samo przeciążona, a ponieważ wszystkie sprawy ważne jak kataster, kolej transwersalna i reforma administracyjna były odsyłane do komisyj specyalnych, dziwnemby zatem było, gdyby teraz od tego zwyczaju miano odstąpić gdy sprawa jest niezwykłej wagi.

Poseł Hausner zabierał jeszcze głos dla sprostowania faktu, poczem osobną komisyę znakomitą większością uchwalono.

Zamknięcie rachunków funduszów indemnizacyjnych za rok 1881, odesłano bez dyskusyi do komisyi budżetowej.

Poseł ks. Chełmecki w obszerniejszem przemówieniu uzasadnił swój wniosek, żądający przyspieszenia regulacyi kongruy, przypominając, że wniosek ten jest ponowieniem rezolucyi uchwalonej przez sejm jeszcze w r. 1876. Załatwienie tej sprawy jest tem konieczniejszem, że stoi ona na zawadzie reformie ustawy o konkurencyi kościelnej, tudzież nowemu opodatkowaniu beneficyów.

Wniosek ten odesłano do komisyi administracyjnej i przystąpiono do sprawozdań o petycyach.

Poseł hr. Golejewski imieniem komisyi petycyjnej zdaje sprawę z petycyi gminy Brzoza królewska o uwolnienie od obowiązku konkurowania do drugiego kościoła w Giedlarowej.

Komisya wnosi polecenie Wydz. krajowemu aby przedłożył projekt zmiany ustawy konkurencyjnej w tym duchu, iżby jedna gmina nie była zniewoloną do konkurencyi dla dwóch kościołów.

Poseł ks. Buchwald wnosi i obszernie uzasadnia poprawkę, żądającą aby Wydziałowi krajowemu poleconem zostało opracowanie nowego projektu całej ustawy o konkurencyi kościelnej.

Oba te wnioski uchwalono.

Poseł Wodziński imieniem tejże komisyi zdaje sprawę z petycyi dwóch nauczycieli o zaliczki na płace.

Komisya wnosi polecenie Wydziałowi krajowemu, aby tych zaliczek udzielił, czemu się sprzeciwia p. Pietruski, ponieważ Wydział nie dysponuje płacami nauczycieli, wnosi zatem odstąpienie tych petycyi Radzie szkolnej do uwzględnienia.

Z wnioskiem p. Pietruskiego zgadza się p. Smarzewski, jakkolwiek uznaje, że właściwszem byłoby przechodzenie do porządku dziennego lub odstępowanie Radzie szkolnej do urzędowego załatwienia takich petycyj, które są rodzajem presyi wywieranej na władzę.

P. hr. Krukowiecki wnosi odstąpienie Radzie szkolnej do urzędowego załatwienia, który to wniosek p. Pietruski przyjmuje.

P. dr. Majer zwraca uwagę, że z pomiędzy wszystkich urzędników jedni tylko nauczyciele ludowi są w tem smutnem położeniu, iż w razie gwałtownej potrzeby nie mogą dostać zaliczki na płacę, względy ludzkości nie pozwalają zatem na tak surowe traktowanie ich petycyi.

Poseł hr. Golejewski wyjaśnia, że komisya dawała polecenie Wydziałowi krajowemu a nie Radzie szkolnej, gdyż Wydział jest organem Sejmu.

Po zamknięciu dyskusyi przemawiał jeszcze ks. Sawa przeciw ograniczeniu prawa petycyi, za wnioskiem uwzględniającym, i ks. biskup Solecki, który wyjaśnił, że Rada szkolna dla szczupłości budżetu zaliczek udzielać nie może.

Wniosek odesłania Radzie szkolnej do urzędowego załatwienia petycyi Stefana Kołpaczkiewicza, nauczyciela w Zołyni, uchwalono. Takiż sam wniosek co do podobnej petycyi Tadeusza Krawca, nauczyciela z Białobrzeg, pomimo poparcia ks. Sawy, większością 63 przeciw 25 głosom uchwalono.

Tenże sprawozdawca zdaje sprawę z petycyi Maryi Horakowskiej, wdowy po nauczycielu, i Bazylego Lewickiego, nauczyciela w Dobrobostowie, o zapomogę.

Komisya wnosi udzielenie pierwszej 30 zł. drugiemu 40 zł. jednorazowo.

Wniosek komisyi co do Horakowskiej po przemówieniach pp. Pietruskiego, ks. Sawy, Merunowicza, hr. Golejewskiego i Goldmanna przyjęto, zaś petycyę Lewickiego, pomimo poparcia jej przez posła Ochrymowicza, odesłano Radzie szkolnej do urzędowego załatwienia.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odczyt ł sekretarz p. Jasiński wniosek posła Wajgarta z wezwaniem do Wydziału krajowego o wygotowanie statutów gminnych dla niektórych miast jak Przemyśla, Tarnowa, Jarosławia, Stanisławowa, Tarnopola i innych; tudzież wniosek p. Pilata z rezolucyą do rządu o przyspieszenie reformy ustawy o swojszczyźnie w myśl uchwał zeszłorocznych Sejmu.

Posiedzenie zamknięto o godz. 1 m 20 po południu. Następne jutro o godzinie 11 rano. Na porządku dziennym: Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych szkół rolniczych w Dublanach; pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie uregulowania stosunków prawnych ludności izraelickiej, i wniosku posła Chrzanowskiego w sprawie regulacyi rzek, oraz wybory komisyi indemnizacyjnej i podatkowej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polemika niemiecko-rossyjska.)

Berlińska *Kreuzztg.* podała niedawno artykuł, oceniający stanowisko Rossyi w czasie ostatniej wojny na Wschodzie w porównaniu ze stanowiskiem Anglii w wojnie egipskiej, toczącej się obecnie. Zasadnicze poglądy *Kreuzztg.* streścić się dadzą w następnych słowach: „Rossya rozpoczynała wojnę z Turcyą wbrew woli Europy, podczas gdy Anglia za milczącem przyzwoleniem Europy przywraca w Egipcie pokój i porządek. Rossya walczyła przeciw legalnemu monarsze i popierała własnych jego poddanych w zdrożnych, gdyż buntowniczych dążnościach, gdy natomiast Anglia walczy w obronie praw legalnego wielkorządcy przeciw buntowniczym jego poddanym.“

Te ustępy przytoczone przez prasę rossyjską wywołały gorącą polemikę. Przedewszystkiem odpowiada na nie Komarow w organie swoim *St. Petersburg. Wied.* temi słowy:

„Każde słowo owej niemieckiej wycieczki jest kłamstwem, a każdy ustęp historyczną nieprawdą i logiczną niedorzecznością. Europie znane już jest dobrze od dwóch wieków historyczne zadanie Rossyi, polegające na użyczaniu obrony słowiańskim ludom półwyspu Bałkańskiego a ewentualnie dawanie im pomocy zbrojnej do odzyskania wolności. Rossya nie wyrzekła się nigdy tego prawa i stać będzie przy niem dopóty, dopóki sprawa wschodnia nie zostanie rozstrzygnięta na korzyść ludów słowiańskich. Niech więc przyjaciele nasi, Niemcy, którzy chcą węzły tej przyjaźni ścieśnić przez wspomnienia historyczne i przypominanie usług, które nam wyświadczyć mieli rzekomo w latach 1812 oraz 1855 i 1856, jak o tem z niezno̜śnem zuchwalstwem mówi *Königsberger Ztg.*, a jednocześnie zamilcza usługi niedźwiedzie Niemiec, które nam oddano na kongresie berlińskim i nie wspomina także o twierdzach wznoszonych u granic naszych przyjaciół i koncentrowanie tam znacznych sił zbrojnych, niech więc powtarzamy dowiedzą się ci nasi przyjaciele o naszej misyi historycznej i nie zapominają, że w tej kwestyi nie może przyjść do żadnego kompromisu pomiędzy słowiańskim a germańskim światem. Pozwólmy naszym przyjaciołom oskarżać nas przed światem za wojnę przeciw Turcyi i usprawiedliwiać Anglików już nie za wojnę, ale po prostu za napad zbójecki na Egipt, który został podjęty w interesie kramarskim. Możemy zaręczyć, że takie stosunki nie przyczyniają się ani do wzmocnienia, ani do zmniejszenia naszej przyjaźni z Niemcami.“

Zabiera głos w tej samej sprawie także *Journal de St. Petersbourg* i pisze między innemi:

„Jeżeli Rossya w r. 1878, po wojnie podjętej jedynie w interesie ludzkości, czego o Anglii w Egipcie powiedzieć nie można, była gotowa zdać się na rozjemstwo koncertu europejskiego, to jest to tylko dowodem politycznej uczciwości Rossyi. Jeżeli Rossya teraz jest przekonana, że ze strony koncertu europejskiego liczyć może na równą miarę, to okoliczność taka powinnaby się przedstawiać jako całkiem naturalna. Stanowisko takie ze względu na polityczną moralność i logikę przedstawiać w świetle osobistej żądzy zemsty, znaczy to, ściągać stosunki pomiędzy rządami na poziom polemiki dziennikarskiej. Wszakże i Rossya, kiedy się w r. 1878 poddała wyrokowi reprezentantów europejskich, miała swoje odrębne interesa, a chociaż ją to wiele kosztowało, ze względu jednak na dobro ogólne nakazała im zamilknąć. Taka konieczność istnieje jeszcze i nadal i nietylko dla Rossyi, i na tej podstawie opiera się jej stanowisko względem Egiptu. Wypadki potwierdziły trafność tego stanowiska, które zresztą nie jest wcale wrogie względem Anglii. Rossya nie może uwierzyć, ażeby Gladstone, jeden z najgorliwszych współpracowników nad przywróceniem koncertu europejskiego, mógł tak dalece niweczyć przeszłość swoją, by zamierzał odrębne interesa Anglii przeprowadzić bez poważnego głosu koncertu europejskiego. Kategoryczne zresztą oświadczenia gabinetu angielskiego właśnie pod tym względem nie dopuszczają żadnej wątpliwości. Rząd rossyjski był tylko logicznym, gdy z zupełną zgodnością z owemi oświadczeniami, jako jedyny cel wmieszania się zbrojnego w sprawy egipskie, poczytywał przywrócenie *status quo* w Egipcie i był przekonany, że w ostatecznem rozstrzygnięciu musi przyjąć udział konferencya.“

(Zdobycie Tel-el-Kebiru.)

Wczoraj po południu w chwili wyjścia numeru otrzymaliśmy następujący telegram londyński biura Reutera:

„Wojska angielskie uderzyły na Tel-el-Kebir dziś we środę o godzinie wpół do piątej zrana, następnie wzięły Tel-el-Kebir, zdobyły czterdzieści armat i zabrały wielką liczbę jeńców. Kawalerya ściga uchodzącego nieprzyjaciela. Wojska Arabiego zdają się zupełnie rozproszone.“

Wypadek ten jest ważnym i decydującym o losie kampanii. Linia bojowa Egipcyan, ciągnąca się na przestrzeni około 60 kilometrów od Salibieh do Belbeis wzdłuż granicy urodzajnej delty Nilowej z pustynią została przełamaną w samym środku. Wały z taką pilnością i energią sypane przez Arabiego pod Tel-el-Kebirem nie wstrzymały Anglików ani o jeden dzień, a zwycięztwo odniesione w ciągu kilku godzin w tak ważnej pozycyi będzie musiało demoralizująco oddziałać na ducha wojsk Arabiego baszy, nie mówiąc już o osłabieniu jego armii przez materyalne straty jakie poniosła. Nie można zatem przypuszczać, żeby Arabi mógł na seryo stawiać opór pod Zagazigiem, a tem mniej jest przypuszczalnem, żeby ten opór był skuteczny.

Jeżeli generał Wolseley będzie mógł należycie wyzyskać swe zwycięztwo, jeżeli trudności transportowe nie zatrzymają go pod Tel-el-Kebirem, tak jak zatrzymały pod Kassasinem, jeżeli armia angielska zaraz zajmie Zagazig, gdzie krzyżują się drogi żelazne, nim Arabi zdąży zebrać swoją armię i obwarować nowe jej pozycye, w takim razie droga do Kairu będzie dla Anglików otwartą, i sprawdzi się jeszcze może zapowiedź generała Wolseleya, iż około 20 b. m. wkroczy do tego miasta.

KRONIKA

— **Bajki lwowskie** w *Neue fr. Presse*. Korespondent lwowski *Neue fr. Presse*, który, jak to wczoraj wykazaliśmy, w relacyi swojej z poniedziałkowego posiedzenia sejmowego poprzeczytywał i poodsyłał do komisyi różne wnioski, o których nawet mowy nie było, a nadto uchwalił jedną sprawę, którą Sejm dopiero do komisyi odesłał, zaraz w następnej depeszy swojej, która stanowi dokończenie relacyi sejmowej, wymienił ks. Sapiehę jako przewodniczącego komisyi kultury krajowej. Jestto już mistyfikacya na prawdę niesłychana i niepraktykowana. Ks. Sapieha nie jest przewodni-

---

wiadacie, że moje pomysły są niepraktyczne, co?...

— Nie mówimy tego...

— Nie mówicie głośno, ja wiem, ale tak myślicie.... Dwa tysiące reńskich jak jeden grosz mamy tu jakby na dłoni z tego festynu...

— Tylko proszę tatki — przerywa znowu, zastępując mu drogę Emilia — ja tego nie rozumiem, jak te przypuszczam psy....

— Tu nie ma żadnego przypuszczenia, psy i rzecz skończona.

— Jak one będą się ścigać?

— Jak? Na nogach!

— Dobrze, ja wiem, że na nogach, tylko co ich pobudzi do ścigania się?

— Co? hm, co ich pobudzi, co? — odpowiada nieco zakłopotany.

— Naturalnie, bo naprzykład przy wyścigach koni, to dojeżdżacze siadają na nie i popędzają. Zdaje mi się, że nawet konie same, gdyby je puścić do areny, toby się dobrowolnie nie ścigały?

— To też moja Emilciu, jestto dopiero pierwsza myśl wyścigu psów, tak ot rzucona *brutto*, a dalsze szczegóły się obrobią.... Jakoś to się panie dobrodzieju urządzi, że one się będą ścigać, narobi się krzyku, hałasu, trzaskania....

— A jakby nie, to cały projekt na nic.

— Ja ci zaręczam że będą, psy nie bywają harde...

— Więc możnaby lepiej wprzód się nad tem zastanowić, nim tatko każe drukować w programie.

— Dobrze, zastanowimy się — rzecze, siadając na krześle — choć ja nie wątpię, że to drobnostka.... Na ludzi, choć to są rozumne stworzenia Boskie, znajdują różne sposoby do przymusu, a cóż dopiero na psy!...

Panna Emilia ma zamiar tylko nie wypuszczać ojca z domu, dopóki goście nie nadejdą, więc też na krok nie ustępuje w dyskusyi, rzuca wątpliwości, a gdy pan Kleofas stara się zbyć ją czembądź, sama podaje różne projekta, mające zmusić psy do rywalizacyi, jak naprzykład ciągnienie przed nimi na sznurku kawałka mięsa, lub położenie na mecie świeżo upieczonej i woniejącej pieczeni. Lecz pan Kleofas, trochę zazdrosny o swoje pomysły, wszystko to w czambuł odrzuca, a spotykając na seryo przeszkody, o których zrazu nie myślał, zaczyna marszczyć czoło i wąsy na dół wyciągać.

— A gdybyteż mój tatku — wtrąca po niejakim namyśle Emilia — puścić przed niemi zająca?

— Prawda, zająca! — krzyknie, zrywając się z krzesła. — Pyszna rzecz zająca!... A niechże cię uściskam moja Emileczko!... To, to, jest moja rodzona córka, panie dobrodzieju.... kto cię weźmie, dostanie skarb!... Zakimże psy nie pobiegną jak nie za zającem — oh palną hultaje, a który go wprzód dopadnie, wygrywa! Idę do Felunia natychmiast, dopisze się do programu wyścigi psów za żywym zającem.... wspaniałe widowisko!

Chwila była niezmiernie krytyczną dla panny Emilii, dyskusya wyczerpana, a tu nikogo z gości nie widać.

— Tateczku! za pozwoleniem! — woła chwytając go za rękaw — nasuwa mi się ważna kwestya....

— Już nie ma żadnej kwestyi, zając i rzecz skończona! Felunio powiadam ci zgłupieje....

— A skąd dostać żywego zająca?

— Eh drobnost a; jak się poszuka, to się znajdzie, cóż to u nas zając dziwowisko jakie!

— A jak się nie znajdzie? Żywego zająca trudno schwytać.

— Jak się nie znajdzie — powtarza zamyślony, a wtem właśnie pokazują się państwo Gomuliccy, zaproszeni na dzisiejszy wieczór.

Pan Kleofas jest bardzo ugrzeczniony człowiek i niezmiernie gościnny, więc dalejże witać się, z dam zdejmować okrycia i kapelusze, lecz nie tak jak zwyczajnie, z ową serdecznie krotochwilną szczerością. Zając tkwi jak owa fura z sianem u pewnego hypokondryka wciąż siedzi mu w głowie, bo niby to słucha, co goście mówią do niego, a nic nie słyszy, niby to kręci się, krzesła wysuwa, nadskakuje, lecz tak jest roztargniony, że zamiast samej pani dobrodziejki, matrony poważnej wiekiem i tuszą, chwyta pod rękę jej czternastoletnią córkę i z tryumfem wiedzie do kanapy. Przybiegła i pani Kleofasowa, męża szarpnęła za surdut, więc znowu się kręci, ręce zaciera i naraz przybiega do Emilki.

— Mam już! — zawoła półgłosem — nie znajdzie się żywy, damy wypchanego zająca na kółkach, uważasz jak w teatrze!

Córka skinęła głową, na znak że tak dobrze będzie, a wszyscy zdziwionemi oczyma spoglądają na pana Kleofasa, jakie to zające wypchane chodzą mu po głowie. — Odkrycie to jednak uspokaja go zupełnie, a że przychodzą coraz nowi goście, więc uszczęśliwiony, z najlepszym humorem zajmuje się nimi, bawi i dowcipkuje.

Jakkolwiek tajemnica o wyścigach miała być z surowością dyplomatyczną strzeżona, to jednak upojony swoim pomysłem, nie mógł się długo z nim ukrywać, i dlatego niepomału zdziwioną była Emilia, gdy w kwadrans potem słyszy jak ojciec w sąsiednim pokoju opowiada gościom najdrobniejsze szczegóły o przyszłych wyścigach. A miał ten zwyczaj, że czem dłużej mówił, tem bardziej się zapalał stawiając sam sobie różne wątpliwości w formie zapytań, które natychmiast własną argumentacyą zwalczał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czącym komisyi kultury krajowej, bo nim być nie może a to z tej prostej przyczyny, że nietylko nie zasiada w tej komisyi, lecz nawet w ogóle — nie należy do Sejmu! Wobec takiej rażącej nieznajomości rzeczy bieżących, czy lekkomyślnego zmyślania sprawozdań; mniej już oczywiście razić mogą bajki tegoż korespondenta *Neue fr. Presse* w opowiadaniach z odleglejszej przeszłości n. p. ta, że w niedawnej jego rewelacyi (*sit venia verbo*) o genezie nieporozumień między metropolitą Sembratowiczem a rządem, podczas intronizacyi metropolity występuje w roli Namiestnika ś. p Agenor hr. Gołuchowski, chociaż na czele Namiestnictwa lwowskiego stał wówczas w charakterze kierownika br. Possinger-Choborski.

— **P. Jan Göttmann,** starszy leśniczy w dobrach księcia Montleart w Izdebniku, w uznaniu wieloletniej skutecznej działalności na polu kultury lasowej otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

— **Szkoła ewangielicka** we Lwowie, którą jak wiadomo z powodu szerzenia się tyfusu brzusznego chwilowo zamknięto, została już napowrót otwarta.

— **Dar dla dziatwy szkolnej.** Pan Leopold Konopacki, c. k. intendent obrony krajowej, doręczył Radzie szkolnej okręgowej za pośrednictwem księgarni polskiej A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego 50 egzemplarzy elementarza polskiego i 50 egzemplarzy małego katechizmu, przeznaczając je do rozdania między najuboższą dziatwę szkolną. Za ten dar składa Rada szkolna okręgowa swe podziękowanie czcigodnemu dawcy, zawiadamiając równocześnie, że część darowanych książek będzie użytą na zaopatrzenie ubogich uczniów w nowo otwartej szkole na Pasiekach miejskich.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Julii z Lewickich Łozińskiej, zmarłej 16 września 1881 r., odbędzie się w sobotę o 10 rano w kościele archikatedralnym obrządku łacińskiego.

— **Wpisy do c. k. szkoły rysunków,** modelowania i snycerstwa przy miejskiem muzeum przemysłowem rozpoczęły się dnia 12 b. m. i będą trwały tak długo, dopóki miejsce na przyjęcie dozwoli. Zgłaszać się należy do kierownika szkoły w kancelaryi szkolnej w lokalu miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu, od godziny 10 do 12 przed południem. Wystawa prac uczniów szkoły z roku zeszłego otwarta będzie 16, 17 i 18 b. m. od godziny 9 do 1 i od 3 do 5 w wielkiej sali ratuszowej.

— **Koncert** pani Idy de Sass, z współudziałem panny A Konopackiej oraz pp. L. Marka i Ładnowskiego, odbędzie się dziś, we czwartek. w sali towarzystwa *Frohsinn*. Program: 1. *Vorreri morire* Tostiego i *Iai pardonné* Schumanna odspiewa p. Ida de Sass. 2. Etude i Scherzo Chopina, odegra p. A. Konopacka. 3. Arya z opery *Favorita*, p. Ida de Sass. 4. Deklamacya, p. Ładnowski 5. *Adieux de l'hotesse* Arabe Bizeta, i arya z opery *Hrabina* Moniuszki, p. Ida de Sass. 6. Parafraza z *Trovatore* Liszta, p. A. Konopacka. 7. *Chanson du tigre* z opery *Paul et Virginie* Maseta i *Brindisi* z opery *Lucrecia Borgia*, odspiewa p. Ida de Sass. — Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Tygodnik literacki.** Proszeni jesteśmy o zanotowanie, że z dniem 1 października wychodzić zacznie we Lwowie literackie pismo tygodniowe pod redakcyą p. B. Czerwieńskiego.

— **Zgubiono** w drodze z c. k. archiwum map katastralnych. (gmach Trybunalski) przez plac św. Ducha, Maryacki, ulicę Halicką na Rury, 5 egzemplarzy kosztorysów drogi krajowej Dembica-Nadbrzezie. Za doręczenie tychże portyerowi Wydziału krajowego otrzyma znalazca 2 zł. 50 ct.

* **Zapiski policyjne.** Aresztowano Zofię Wojciechowską z powodu podejrzanego posiadania dużej zimowej chustki kolorowej. — Pan A. T. zgubił zegarek srebrny anker o podwójnej kopercie z łańcuszkiem srebrnym wartości 30 zł. — Przy rewizyi u A. J. na Zniesieniu zakwestyonowano dwa prawdopodobnie na prowincyi skradzione prawie nowe damskie płaszcze o fioletowych podszewkach z kołnierzami i mauszetami o nawleczonem czarnem futerku które przez podejrzane indywiduum za 20 centów zastawione zostały.

*** **Na kolei żelaznej** Karola Ludwika w nocy na 6 b. m. pociąg pospieszny nr. 2 koło budki strażniczej nr. 146, na terytoryum gminy Rogóźnia w powiecie łańcuckim, przejechał konia, przyczem nie doznał najmniejszego uszkodzenia, spóźnił się tylko na najbliższej stacyi o 7 minut. Śledztwo przeciw właścicielowi konia jest w toku.

*** **Szlachetna ofiara.** Niewymienieni robotnicy przy tartaku parowym w Turce pod Kołomyją przesłali na ręce p. starosty w Stanisławowie 30 zł. dla rozdania pomiędzy dotkniętych powodzią w Haliczu. Kwotą tą obdzielono siedmiu najbardziej potrzebujących pomocy mieszkańców Halicza.

*** **Wielki pożar** srożył się dnia 11 b. m. wieczór w miasteczku Gołogórach, w powiecie złoczowskim, i pochłonął przeszło 40 domostw w samym rynku położonych. Około 100 rodzin izraelickich pozbawionych zostało całego mienia. Komitet pomocy zawiązał się bezzwłocznie w miejscu, a nadto zarządziło c. k. starostwo złoczowskie zbieranie składek w całym powiecie. Przyczyna tego pożaru nie została jeszcze zbadana. — Na gr. kat. plebanii w Wojatyczach, w powiecie samborskim, spłonęły zabudowania gospodarskie, znaczny zapas zboża, narzędzia rolnicze i t. d., ogólnej a nieubezpieczonej wartości 5.000 zł. Pożar, jak się zdaje, powstał w skutek nieostrożności młócących zboże parobków. — W Grossrauchsdorfie, w powiecie niskim, całe swe mienie utracili w pożarze dwaj włościanie, których nie ubezpieczona strata wynosi 1.150 zł. Według wszelkich poszlak, ogień w tym wypadku był podłożony zbrodniczą ręką. Dochodzenia karne zarządzono.

— **Elektryczna wystawa** pod protektoratem króla bawarskiego otwarta będzie dnia 16 b. m. w Monachium, w królewskim pałacu „szklannym" i potrwa do 15 października.

— **Stratę zrządzoną przez pożar** w mieście Białej, w Królestwie, oceniają na milion rubli. — W Hochstrass pod Raab na Węgrzech spaliły się w tych dniach koszary huzarów do szczętu. Konie ocalono.

— **Pożar teatru.** Z Londynu donosi depesza telegraficzna, że w Islingtonie, miejscowości położonej w pobliżu stolicy Anglii, dnia 7 b. m. w nocy po przedstawieniu zgorzał teatr. Z ludzi nikt życia nie stracił. — W Lowanium spalił się w nocy na 11 b. m. teatr Barrot. I w tym wypadku ofiar w ludziach nie było Stratę oceniają na 200.000 franków.

— **O jubileuszach we Włoszech** obecnie obchodzonych, korespondent *Gaz. War.* z wiecznego miasta czyni następujące uwagi: Zapanowała silnie w całej Europie moda stuletnich pamiątkowych obchodów We Włoszech zaczynają się uskarżać na ich obfitość, mogącą sprowadzić spowszednienie i obojętność publiczności. Cokolwiekbądź obchody te mają wyborną stronę, uprzytomniają przeszłość, uczą historyi młode pokolenia, aż nazbyt pochopne do rozbratu z minionym światem, obudzają i potęgują patryotyzm, wywołują mnóstwo historycznych prac i monografij, rozświecających sporne kwestye historyczne. Cały się naród tym sposobem uczy własnej historyi, bo wszyscy się zajmują każdym z takich obchodów, dziennikarstwo słynne na zachodzie i na południu z niewiadomości, musi się uczyć na pamięć tych i owych wypadków, o którychby inaczej nie wiedziało, a ubodzy na umyśle zamiast się karmić stronniczą i niepotrzebną polemiką dziennikarską, czytają w szpaltach wiadomości historyczne, których nie znaleźliby w nieznośnych sobie książkach. Oprócz wiekowego obchodu na cześć Arnolda z Brescii, reformatora duchowieństwa i słynnego antagonisty Świętego Bernarda, który się odbył niedawno, i tego, co się niebawem odbędzie dla Gwidona mnicha, Włochy zabierają się do święcenia wiekowego jubileuszu Wirgiliusza dnia 17 września roku bieżącego, a niebawem potem jubileuszu Świętego Franciszka z Assyżu. Na pierwszym znajdować się będą najbieglejsi łacinnicy włoscy i zagraniczni, którzy zjadą do Mantui, ojczyzny Augustowego przyjaciela, i zebrane tam będzie „Album Wirgiliuszowe"; na drugim obchodzonym w Assyżu, nastąpi odsłonienie posągu serafickiego patryarchy poetów włoskich, wykonanego przez słynnego rzeźbiarza Duprego, świeżo zmarłego we Florencyi. We wrześniu także, to jest 28. odbędzie się w Katanii nie stuletnia rocznica, która jeszcze daleko, ale inauguracya pomnika z karraryjskiego marmuru, wykonanego przez najmodniejszego z żyjących włoskich rzeźbiarzy, Juliusza Monteverdego na cześć Wincentego Bellini'ego. Oprócz posągu większego od naturalnego wzrostu, który stanowi środek pomnika, umieszczone będą po rogach cztery inne, przedstawiające cztery główne opery Bellini'ego: *Normę*, *Lunatyczkę*, *Pirata* i *Purytanów*.

(*r*) **Nowe obserwatoryum.** Na szczycie Etny, w wysokości 2943 metrów nad poziomem morza zbudowano obserwatoryum astronomiczne, które pod względem wysokości położenia daleko za sobą zostawia wszystkie dotychczasowe obserwatorya, jak o tem osądzić można z następującego spisu: Obserwatoryum w Nicei wzniesiono nad poziomem morza o 370 metrów; na Wezuwyuszu 637 m., na Puy de Dome 1467 m., na górze Wachigton 1916 m., klasztor S Gotarda 2100, S Bernarda 2478, obserwatoryum na Pic du Pudi 2859 i — nowe na Etnie 2943.

(*r*) **System decymalny.** Dotychczas świat uczony przypisywał pomysł czy wynalazek systemu decymalnego znakomitym matematykom Monge, Laplace i Condorcet; otóż pokazuje się obecnie, że mieszkańcy wysp Salomona, używają tego systemu od kilku tysięcy lat. Jednością przyjętą przez tych dzikich jest orzech kokosowy. Dziewięć orzechów kokosowych odpowiada wartości jednego naszyjnika z muszli perłowych; dziesięć takich naszyjników płaci się jednym zębem morskiego konia (morse) a za dziesięć takich kłów dostanie pięćdziesiąt całych fiszbinów wieloryba. Taka pięćdziesiątka fiszbinów nazywa się *isa* i dziesięć takich *is* stanowi cenę kobiety młodej i silnie zbudowanej; tym sposobem wartość kobiety na wyspach Salomona równa się dziesięciu tysiącom orzechów kokosowych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wynik zbiorów we wschodnich powiatach Galicyi.*)

Nieustanne deszcze i wód wylewy w drugiej połowie ubiegłego miesiąca wyrządziły niesłychane szkody rolnikom i zniweczyły w znacznej części widoki pomyślnych zbiorów. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą skargi i doniesienia, dające rażący obraz szkód poniesionych. I tak, piszą z pod Zbaraża:

„Nadzwyczajny to rok i okropny dla gospodarzy. Tylko w kilku miejscach naszego powiatu zdołano zwieźć bez szkody pszenicę, żyto, jęczmień i groch; po większej zaś części zboża te ucierpiały w kopach od słoty. Wiele porosło i niedostecznie suche złożono w sterty. Hreczka na pokosach i w kopach porosła a nawet najwytrwalszy ze wszystkiego owies, zaczął puszczać kolce. Kartofli nawet najtrwalsze gatunki psują się zwłaszcza po nizinach. Role pod oziminy przeznaczone, zarosły jak nigdy Siejba bardzo się opóźni."

Inny korespondent donosi: „Pszenicy wiele zrosło w półkopkach; owies całkiem się obsypuje. Poranina zarosła niesłychanie, siejba więc idzie pomału."

Toż samo donoszą z Żółkiewskiego, z pod Kulikowa, uskarzając się, że zwiezione pospiesznie zboże zaczęło się grzać po stogach i stodołach tak, iż je rozrzucać i przesuszać potrzeba. Z powodu słoty uprawić roli w porę nie było można, a ugory od wiosny leżą pozarastane.

Ze Złoczowskiego piszą: „Okazuje się przy omłocie, że pomimo największego starania, zboże wilgotne w ziarnie z pola zwieziono. Wiele w kopach porosło. Otawy, które kosić zaczęto, już czernieją i gniją. Niegodziwy rok! Nie pamiętamy takiego."

Z okolic Baligrodu donoszą: „Klęska okropna, której doniosłość ocenić się jeszcze nieda, dotknęła okolice poniżej Baligrodu. Powyżej Baligrodu możnaby jeszcze uratować owsy i jęczmiona, gdyby pogoda potrwała. Owsy są już prześcigłe i obsypują się. Kartofle tak silnie gniją, iż jest obawa, że nasienia nie będzie. Czem przyjdzie przezimować inwentarz? Głód nam zagraża.

Z Przemyskiego donoszą, że chociaż zbiór tegoroczny na kopy obficie wypadł, ziarno nie ma tej wartości, co w innych latach, gdyż wszystko jest prawie nadpsute, grochy się wysypały, bób także. Koniczyny prawie wszędzie na pokosach znacznie się popsuły a te, które dotąd niepokoszone, podgniły na pniu i leżą przybite do ziemi, Z powodu nieustającej słoty z końcem sierpnia wszystkie prawie owsy były jeszcze w polu. Siejba spóźniona — kartofle gniją. Tylko buraki i kapusta trzymają się dobrze.

Dnia 31 sierpnia upadł grad zasięgający szerokim pasem okolice Ustrzyk, Starego miasta, Żydaczowa i Kozowy, gdzie w hreczkach i owsach wyrządził szkody. Równocześnie nawiedził niektóre okolice powiatu Rawskiego.

Wynik zbioru oziminy podaliśmy w przeszłem sprawozdaniu. Zbiór roślin strączkowych wypadł jak następuje:

Grochu zebrano z morga przeciętnie w okolicach Rawy 4—6 cetn. metr. Około Kamionki strumiłowej i w Żółkiewskiem 6—7 kóp, w Sanockiem po 10 kóp obiecującego dobry wydatek, tam gdzie nie porósł i niezgnił w polu. Około Niżankowic zebrano groch sucho po 8—10 kóp z morga. Podobnież około Sądowej Wiszni. W okolicach Chyrowa tylko po 8 kóp, w powiecie Staromiejskim groch po większej części zgnił w polu — podobnież koło Rudek. W okolicy Komarna zebrano 5—8 kóp. Około Rozdołu, Podhajec, Buczacza po 8—10. W okolicach Kozowy 7—9. W Złoczowskiem po 10 kóp. Na Podolu w powiecie Zbarazkim plon był znacznie lepszy. Zebrano z mogra po 10—15 kóp, a kopa wydaje przeciętnie 50 kilogr. Pod Tarnopolem morg grochu wydał 12—16 kóp. Około Wojniłowa po 8—10 kóp; kopa wydaje po pół korca. W okolicy Horodenki zebrano 10 kóp Z Borszczowskiego uskarżają się, że ziarno bardzo robaczliwe. Zebrano tam po 7 kóp z morga. Podobnież w Kołomyjskiem po 6—7.

Wyka wydała w Rawskiem po 5—7 cetnarów metr. z morga; w okolicy Kamionki strumiłowej po 4 wory; pod Kulikowem po 5—7 kóp; około Brzozowa i Dynowa po 10 kóp; podobnież pod Dubieckiem. W Przemyskiem po 10 kóp, ale mało gdzie udało się zebrać sucho. Koło Rudek wydał morg wyki przeciętnie 5 kóp; koło Komarna 4—5; koło Rozdołu 7, koło Podhajec i Buczacza 8—9; około Bóbrki i Chodorowa po 850 klgr. Koło Lisowiec, Kozowy, Helenkowa 6—7 kóp, koło Bursztyna tylko po 5. W Złoczowskiem po 10, pod Zbarażem 7—10, w Tarnopolskiem 8. Kopa wydaje pół korca. Koło Zbaraża wyka dała 14 kóp z morga, w okolicach Horodenki po 8 kóp. W Kołomyjskiem 5—6 korcy.

Bobu i bobiku zebrano w Starostwie Rawskiem 3—5 cetnarów metr. z morga. W Żółkiewskiem bobiku po 7 kóp — w przemyskiem bób dał po 8 kóp z morga, podobnież w Samborskiem. Koło Komarna zebrano bobiku 8—12 kóp z morga, pod Rozdołem tylko po 6. Około Buczacza 4—6; w Złoczowskiem po 15. Tak samo pod Zbarażem.

Chmielu zbiór spóźnił się z powdu słoty. W okolicach Buczacza zebrano 2—3 cetnarów z morga, pod Borszczowem tylko $1^1/_2$ cetnara. W ogóle wydatku obliczyć jeszcze nie można.

Hreczki wiele zgniło na pokosach. W Żółkiewskiem zebrano 6—8 kóp z morga. Koło Chyrowa grad zniszczył. W Sanockiem spodziewają się zaledwo zwrotu nasienia. Około Komarna zebrano 4—5 kóp z morga — pod Buczaczem 7—9. W Złoczowskiem po 12. W Zbarazkiem wiele porosło w kopach i na pokosach, w okolicach Horodenki morg wydał 8 kóp, ale ziarna mało, bo spalone. W Borszczowskiem wydaje hreczka do 4 korcy z morga a w Kołomyjskiem około Ceniawy 5—6.

Widoki na zbiór koniczyny nasiennej bardzo niepomyślne; kwitnie nierówno i nieobiecuje dobrego plonu. Powszechnie uskarżają się, że powalone słotą, gnije od spodu. Tylko z okolic Buczacza donoszą o dosyć dobrym stanie koniczyny; podobnież z Borszczowskiego. Za to w Kołomyjskiem wszędzie bardzo licha.

Rzepak powschodził pięknie i rośnie bujnie, ale w wielu miejscach niepodobna było zasiać.

O kukurudzę obawiają się powszechnie, iż nie dojrzeje przed mrozami. Widoki poprawiły się przy obecnej pogodzie, lecz zimne noce opóźniają dojrzewanie. Gdyby nie to, kukurudza w ogóle byłaby piękna, zwłaszcza na gruntach sucho położonych.

Siejba wszędzie spóźnia się bardzo.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

V.

(*Dokończenie sprawozdań ze żniw*).

Wiedeń, 10 września.

(=) W Królestwie Kongresowem wedle sprawozdania delegata krakowskiej Izby handlowej, słota podczas żniw wielkie zrządziła szkody, tak, że mimo świetnych nadziei razultaty są smutne. Pszenicę czerwoną, która w Królestwie po części zaczyna być używana do siewu, sprzątnięto sucho, natomiast biała, pózniej dojrzewająca, po części porosła, po części tylko na paszę przydatna, po części śniedzią skażona, a więc mało ma wartości. Jest jej w słomie co prawda 112 prc. średniego żniwa, ale ta przewyżka bynajmiej nie wynagradza złej jakości. Żyto jest wprawdzie wilgotne, ale ziarno niezepsute, acz zresztą tylko miernej jakości; wydało zaś pełne żniwo średnie. Jęczmień również dał średnie żniwo, poczerniał od deszczu; to samo stosuje się do owsa. Rzep wydał tylko 66 prc. średniego żniwa, ale ziarno dobre. Ziemniaków byłoby bardzo wiele, gdyby nie gniły. — Na Podolu, jak wynika z sprawozdania handlarza z Podwołoczysk, pogoda sprzyjała żniwom pszennym i rżanym; to też oba rodzaje zboża dały plon zadowalający, mianowicie pszenica dochodzi 115 prc. żniwa średniego, a ziarno wyborne, żyto równa się pełnemu żniwu średniemu, choć ziarno chude. Jęczmień i owies oszacowane są na 80 prc., a żniwu przeszkadzają deszcze. Na Litwie, Wołyniu i Ukrainie wedle sprawozdań handlarskich kijowskiego i rygajskiego, pszenica wydała prawie pełne żniwo średnie w ziarnie dość zadowalającem; o wiele więcej ucierpiało żyto, szczególniej podczas kwiecia, tak że można przyjąć co najwięcej 85 do 90 prc. średniego plonu: jęczmień jeszcze niżej jest oszacowany, owies zaś na równi z żytem.

Z Rossyi jest siedm sprawozdań handlarskich, brzmiących bardzo rozmaicie; w ogólności jednak wynika z nich rezultat prawie zadowalający, szczególniej co do ozimin; niektóre kraje, mianowicie także Besarabia, mają plon niepospolie błogosławiony. Nadto posiada Rossya miejscami znaczne jeszcze zapasy zboża starego.

Rumunia wedle dwu sprawozdań konsulackich i dwu handlarskich cieszy się pomyślnemi zbiorami. Pszenicy jest taka obfitość, jakiej od r. 1867 nie było, a ziarno

wszystko piękne, nieraz prześliczne. Żyta niewiele tam uprawiają; sprzęt stosunkowo obfity przy dobrej jakości. Jęczmień tak co do ilości, jak pod względem jakości wypadł w porównaniu z innemi rodzajami zboża najgorzej, nie tak jednak, by mówić można o nieurodzaju lub o zepsuciu ziarna. Owsa niewiele sieją; plon nieszczególniejszy, nie dochodzi bowiem średniego żniwa; ziarno miejscami wyśmienite, miejscami lekkie, ale nigdzie nie straciło pięknej barwy. Kukurudza rozmaicie stoi, w przecięciu atoli pełne żniwo średnie jest niechybne.

Ostatnia w szeregu sprawozdań z krajów europejskich jest **Serbia** z najświetniejszemi wedle sprawozdania c. k. konsulatu w Białogrodzie rezultatami, które po prostu w zdumienie wprawiają. Dość przytoczyć liczby, wyrażające stosunek żniwa tegorocznego do żniwa średniego: pszenica 160 prc., żyto 135, jęczmień 160, owies 140 prc.; niemniej świetnie zapowiada się kukurudza. Pod względem jakości zadowolenie zupełne. Takich żniw Serbia od 25 lat nie pamięta.

Z **północnej Ameryki** zdaje sprawę c. k. generalny konsulat w Nowym Yorku w telegramie następującym: Plon pszenicy w roku ubiegłym wynosił 380 milionów buszelów, w roku bieżącym wynosi około 500 milionów buszelów; jakość przewyborna. Wywóz pszenicy i mąki wynosił w roku fiskalnym 1874/75 76 milionów buszelów, w r. 1875/76 72 miliony, w r. 1876/77 57 milionów, w r. 1877/78 100 milionów, w r. 1878/79 160 milionów, w r. 1879/80 175 milionów, w r. 1880/81 186 milionów, w r. 1881/82 122 miliony buszelów. Kukurudzy zebrano w roku ubiegłym 1195 milionów buszelów, w roku bieżącym szacują sprzęt na 1500 milionów; jakość dobra. Wywóz wynosił w roku fiskalnym 1874/75 20 milionów buszelów, w r. 1875/76 52 miliony, w r. 1876/77 73 miliony, w r. 1877/78 80 milionów, w r. 1878/79 85 milionów, w roku 1879/80 98 milionów, w r. 1880/81 93 miliony, w r. 1881/82 44 miliony buszelów."

Na tem kończą się sprawozdania o ziarnie. Po raz pierwszy zawiera streszczona tutaj broszura **sprawozdania o chmielu**, a mianowicie nasamprzód sprawozdanie ogólne, z którego wyjmujemy daty co ciekawsze. Najwięcej chmielników jest w Niemczech, gdzie w r. 1881 uprawa ta obejmowała 40.809 hektarów, następuje Anglia z obszarem 26.628 hektarów, dalej Austrya 10.868 hektarów, potem Francya 4081 hektarów, Belgia 3965 hektarów, w całej reszcie Europy uprawiają tylko 619 hektarów; na całą Europę przeto wypadało w roku zeszłym 86.970 hektarów. Galicya stosunkowo mało ma chmielników; w r. 1881 było ich w wschodniej części kraju 450, w zachodniej tylko 47, razem 497 hektarów; a jakkolwiek wedle specyalnego sprawozdania lwowskiego, o którem poniżej jeszcze wspomniemy, uprawa ta coraz więcej w Galicyi zdobywa sobie pola, tak że w roku bieżącym było już przeszło 900 hektarów czyli 1600 morgów dolno-austryackich, nie dorównywa jednak Galicya Poznańskiemu, gdzie w r. 1881 było chmielników 1962 hektarów; a przez Poznańskie nie rozumie się wszystkich ziem polskich Królestwa Pruskiego, lecz tylko Wielkie Księstwo; inne bowiem prowincye polskie nie mają chmielników. W Nowym Tomyślu odbywają się nawet dość znaczne targi na chmiel, na które zjeżdżają kupcy aż z Norymbergi. Chmiele poznańskie mają też ustaloną już sławę, którą szczęśliwym sposobem chmiele galicyjskie także już sobie zdobywają. Może te kilka uwag zachęci niejednego z obywateli ziemskich w Galicyi do poprobowania z chmielem. W północnej Ameryce było w roku zeszłym chmielników 18.937 hektarów, w Australii 300; na całym świecie przeto 106.207 hektarów. Wśród normalnych okoliczności sprzęt wynosi: w Niemczech 247.350 centnarów metrycznych, w Anglii 340.000, w Austryi 105.000, w Belgii 50.000, w Francyi 24.000, w reszcie Europy 3400, w całej przeto Europie 769.750 centnarów metrycznych; w Ameryce 160.000, w Australii 1500; na całym świecie przeto 931.250 centnarów metrycznych. W roku bieżącym atoli wedle szacunków antycypacyjnych nigdzie nie ma takiego średniego sprzętu, a w porównaniu z konsumcyą tylko Niemcy, Austrya, Belgia i Australia będą miały pewną przewyżkę. Spodziewany zbiór bowiem wynosi w Niemczech 163.000 centr. metr., konsumcya 145.000; w Anglii zbiór 60.000 centr. metr., konsumcya 300.000; w Austryi zbiór 60.000 centr. metr., konsumcya 43.000; w Belgii zbiór 20.000 centr. metr., konsumcya 15.000; w Francyi zbiór 18.000 centr. metr., konsumcya 29.000; w reszcie Europy zbiór 3.400 centr. metr., konsumcya 12.500 w całej Europie tedy zbiór 324.400 centr. metr., konsumcya 544.500; w Ameryce zbiór 140.000 centr. metr., konsumcya 160.000, w Australii zbiór 1.500 centr. metr., konsumcya 800; na całym świecie zbiór tegoroczny ma wynosić tylko 465.900 centr. metr., podczas gdy konsumcya wynosi 705.300 centr. metr. Słowem sprzęt tegoroczny stanowi połowę średniego, a do liczby wyrażającej konsumcyę niedostaje 239.400 centr. mentr. Ponieważ atoli są jeszcze niejakie zapasy starego chmielu, przeto zabraknie jeszcze rzeczywiście tylko około 120.000 centr. metr. Brak ten zastąpią piwowarowie wielką oszczędnością; ceny chmielu jednak w tym roku będą prawdopodobnie bardzo dobre. Za chmiele styryjskie płacą już 240 zł., za czerwony chmiel czeski 280 zł., w Wirtembergii płacą 500 mrk. za centnar metryczny, a ceny te mogą jeszcze pójść w górę.

Wedle sprawozdań specyalnych z posiadających chmielniki krajów austryackich uprawa ta była w roku bieżącym o mniej więcej 1000 hektarów w całej Austryi większa niż podaje co do roku zeszłego powyżej streszczone sprawozdanie ogólne, mianowicie wynosiła w Czechach 8980 hektarów, w Górnej Austryi około 1000 hektarów, w Styryi 973 hektarów, w Galicyi przeszło 900 hektarów, co razem czyni około 11.900 hektarów; spodziewane zbiory atoli, zsumowane ze sprawozdań specyalnych, nie dochodzą liczby podanej na rok bieżący w sprawozdaniu ogólnem, albowiem sprawozdania z Czech razem wzięte mówią o zbiorze około 38.000 centnarów metrycznych, z Górnej Austryi sprawozdawca liczy na 3.500 centr. metr., ze Styryi na 2.900 centr. metr., z Galicyi na 3.150 centr. metr., co razem czyniłoby 47.550 centr. metr., podczas gdy sprawozdanie ogólne przypuszcza 60.000 centr. metr.

Specyalne sprawozdanie z Galicyi, sporządzone przez lwowską firmę handlarską, powiada: „W naszym kraju koronnym produkcya chmielu ważne zajmuje miejsce i stanowi niemałą integralną cząstkę wszystkich płodów krajowych. Roślina tutejsza, która w pewnej mierze wytrzymuje konkurencyę z chmielami czeskiemi, znana jest zagranicy dostatecznie i zyskała też w sposób wybitny uznanie na wystawie paryzkiej w roku 1878. Fakt ten nakłonił producentów do coraz większego rozszerzania uprawy i do pomnożenia o nią troskliwości. Doroczne rezultaty wynagradzają też trudy i koszta. Uprawa latosia wynosi przeszło 200 hektarów. Średni zbiór wedle dat dotychczasowych wydaje 4·50 cetn. metr. z hektaru, czyli 260 klgr. z morga. Przyczyniło się do tego zimno w maju i upały z posuchą w lipcu. Cały zbiór tego roku może przeto wynosić 3150 cetn. metr. Zapasy z lat poprzednich są wyczerpnięte, rozpoczyna się więc nowa kampania z dobremi widokami. Chmiel tegoroczny z wyjątkiem drobnych partyj jest już zakupiony przez firmy czeskie i bawarskie; płacono za 56 kilogr. od 65 do 130 zł. na miejscu w chmielniku. Jakość chmielu tego roku jest w ogólności zadowalająca, lubo nie można zaprzeczyć, że zawartość lupuliny wskutek posuchy w lipcu zmniejszyła się więcej niż sądzono. Co się tyczy barwy nie można jeszcze nic powiedzieć (dnia 21 sierpnia), bo zawisła od pogody podczas dojrzewania i zbioru; chmiel rychły jednak, którego zbiór już się rozpoczął, jest i treściwy i piękny, tak że jakość zastępuje niedobór w ilości. — Tyle sprawozdawca lwowski. Mojem zdaniem panowie chmielarze niedobrze postępują, sprzedając chmiel przed zbiorem; jest to gospodarka tak samo nieracyonalna, jak sprzedaż zboża na pniu. Kupiec nigdy na tem źle nie wyjdzie, sprzedający zawsze. Na targu międzynarodowym chmiele styryjskie, których próbki nie dorównywały galicyjskim, płacono po 135 do 140 zł., czeskie zaś, z którymi galicyjskie śmiało równać się mogły, osiągały ceny aż do 184 zł.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11 m. 15 po południu.

Przedewszystkiem winniśmy sprostować popełnioną przypadkowo pomyłkę w jednem z poprzednich sprawozdań. Prezesem komisyi edukacyjnej wybranym został *ksiądz* biskup **Solecki**, a nie ksiądz biskup **Stupnicki**, jak mylnie donieśliśmy.

Poseł Bazyli **Kowalski** popiera w obszerniejszem przemówieniu jedną z wniesionych na dzisiejszem posiedzeniu petycyj, proszącą o udzielenie subwencyi na rozkopywanie starego Halicza. Zdania uczonych, gdzie istniał stary Halicz, są podzielone. Jedni twierdzą, że stał w tem samem miejscu, w którem stoi obecnie, inni dowodzą, że miasto to, niegdyś wielkie, znajdowało się gdzieindziej, po drugiej stronie Dniestru. Za tą drugą hipotezą przemawiają odkryte po drugiej stronie Dniestru wykopaliska, a mianowicie fundamenta wielkiej bazyliki. Dalsze poszukiwania w tej mierze mają nadzwyczaj wielką ważność archeologiczną, mowca wnosi zatem, ażeby petycya prof. Szaraniewicza została odesłaną do komisyi budżetowej, a nadto żeby była wydrukowaną i dołączoną do protokołu posiedzenia.

Marszałek oświadcza, że życzeniu p. Kowalskiego stanie się zadość.

Wniesionem zostało przedłożenie rządowe z preliminarzem funduszów indemnizacyjnych na rok 1883. Przedłożenie to będzie umieszczone na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Komisya **drogowa** ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Jaworskiego, zastępcą p. Męcińskiego, sekretarzem p. Alfonsa Czajkowskiego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie szkół dublańskich odesłano bez dyskusyi do komisyi kultury krajowej.

Poseł **Merunowicz** bardzo obszernie uzasadnia swój wniosek w przedmiocie uregulowania stosunków prawnych ludności izraelickiej. Mowca zastrzega się stanowczo przeciw przypuszczeniu, jakoby zajmował takie stanowisko, jakie zajęli przywódcy ruchu antisemitycznego w Niemczech i Węgrzech, uważa owszem, że prowadzenie u nas takiej agitacyi, jakiej dali początek Stöcker i Istoczy, byłoby niebezpiecznem i lekkomyślnem. Stanowisko mowcy jest wprost przeciwnem temu, jakie zajmują antisemici zebrani teraz na kongres w Drźnie. Pragnie on tylko zniesienia ustaw wyjątkowych i wyjątkowych urządzeń wyznaniowych żydowskich, ażeby równouprawnienie stało się zupełnem. Za dyrektywę pod tym względem służą mowcy dawniejsze uchwały Sejmu, na które się powołuje.

Godzina 12 minut 40. Wnioskodawca mówi dalej.

Jak wiadomo z wczorajszych depesz **Najj. Pan przybył do Gorycyi d. 12** b. m. o godz. w pół do 6tej, i był przyjmowany z ogromnym zapałem. Na przemówienie burmistrza odpowiedział Naj. Pan po włosku w te słowa: „Z wielką przyjemnością przybyłem znowu do Gorycyi, pomny lojalnych uczuć, jakie ludność tutejsza zawsze Mi okazywała, uczuć, których nowy dowód z radością znajduję w słowach pańskich. Dziękuję panu serdecznie, zapewniając go równocześnie o Mej gorącej dla Gorycyi życzliwości." Odpowiedź ta wywołała entuzyastyczne okrzyki. Wczoraj rano o godzinie 5 odwiedził Najj. Pan grób swego byłego ochmistrza hr. Coroniniego, a o godzinie pół do 7 odbył przegląd załogi, przyjmowany na każdym kroku z wielkim zapałem przez ludność miejscową.

Sejm lublański uchwalił jednogłośnie wysłać deputacyę do Tryestu w celu wyrażenia Najj. Państwu, oraz Najd. Cesarzewiczostwu czci i wierności Krainy. Taką samą uchwałę powziędy rada miejska i Izba handlowa.

W sprawie jarosławsko-sokalskiej kolei pisze *Presse:* W ostatnich czasach odbyło się polityczne zlustrowanie trasy kolei jarosławsko sokalskiej. W dziennikach pojawiły się pogłoski, że podczas tej lustracyi zaszły w łonie komisyi nieporozumienia, które zakwestyonowały budowę całej linii. Otóż możemy donieść na podstawie zupełnie wiarogodnych informacyi, że wszystkie tego rodzaju doniesienia są najzupełniej bezpodstawne. Komisya nie rozeszła się bez osiągnięcia pożądanego rezultatu, lecz dopełniła swojego zadania. Że przyjście do skutku kolei jest zapewnionem, pokazuje się najlepiej z tego, że zarząd kolei Karola Ludwika już przed kilkoma tygodniami rozdał roboty budowlane Jak się dalej dowiadujemy, w najbliższej już przyszłości rząd zatwierdzi normy finansowania, skutkiem czego będzie można w ciągu jesieni przystąpić do emisyi akcyi pierwszeństwa, przeznaczonych na pokrycie kosztów budowy."

Według *Fremdenblattu* i innych dzienników wiedeńskich, nim wspólny minister skarbu p. Kallay opuści Serajewo, ma być zupełnie zreformowaną **organizacya administracyjna w krajach okupowanych**. Punkt ciężkości administracyi zostanie przeniesiony do władz powiatowych, przyczem zostanie zniesiony istniejący dotychczas rozdział między sądownictwem i administracyą. Tym sposobem naczelnicy powiatów staną się pierwszemi instancyami we wszystkich sprawach politycznych, jurydycznych, wyznaniowych i finansowych. Celem utrzymania ciągłego związku między władzami i ludnością dodaną będzie każdemu urzędowi powiatowemu rada przyboczna z głosem doradczym, złożona z przedniejszych mieszkańców powiatu. Starostwo będzie drugą instancyą tylko w sprawach administracyjnych i finansowych, nie zaś jurydycznych, po nad niem zaś stać będzie rząd krajowy w Serajewie, jako najwyższa władza centralna z gubernatorem wojennym, jego cywilnym *adlatusem* i dyrektorami dla spraw administracyjnych, finansowych i dla sądownictwa. Wspólne ministerstwo skarbu zastrzega sobie decyzyę tylko w najważniejszych kwestyach osobistych i zasadniczych.

Baron Walterskirchen stawał onegdaj przed swoimi wyborcami w Rottenmann i otrzymał od nich zupełne wotum zaufania.

Pocztowe kasy oszczędności wejdą niezawodnie w życie z dniem 1 stycznia 1883 r. W tym celu został już wygotowany i oddany do druku statut organizacyjny dla urzędu centralnego pocztowych kas oszczędności i dla rady przybocznej, dalej instrukcye dla poczmistrzów, przepisy wykonawcze do ustawy i inne wskazówki informacyjne. Ministerstwo handlu przygotowuje popularną broszurę o istocie, znaczeniu i korzyściach kas oszczędności, która odbita w kilku milionach egzemplarzy we wszystkich językach używanych w Austryi ma być za pośrednictwem listonoszów rozpowszechnioną między ludnością. Celem spopularyzowania instytucyi kas oszczędności chciano za przykładem Niemiec na wszystkich drukach wchodzących w zakres urzędów pocztowych, jak na recepisach, przekazach i t. d. pomieścić zwięzłe pouczenie o pocztowych kasach oszczędności, ponieważ jednak zapas tych druków na rok 1883 został już dawniej przysposobiony, zatem z zastosowaniem tego środka musiano się wstrzymać do r. 1884.

Cesarz niemiecki opuszcza dzisiaj Wrocław i udaje się wraz z cesarzewiczem na manewra korpusu XII do Drezna.

Kongres prawników obradujący obecnie w **Kassel** oświadczył się za tem, że państwo obowiązane jest odszkodowywać tych skazańców, którzy zostali niewinnie zasądzeni. Obowiązek odszkodowania nie ma być jednak rozciągnięty na te wypadki, w których skazany skutkiem własnego przyznania się lub zamilczenia okoliczności, mogących wykazać jego niewinność, ściągnął na się wyrok potępiający.

Najd. Cesarzewiczostwo Austryacy w czasie swojego pobytu w Wrocławiu doznawali ze strony cesarza Wilhelma, Cesarzewicza i wszystkich członków rodziny cesarskiej niemieckiej jak najserdeczniejszego przyjęcia. Dzienniki wrocławskie podnoszą też jednomyślnie tę okoliczność, *Breslauer Ztg.* zaś tak pisze: „Skutkiem odwiedzin Arcyksięcia Rudolfa i jego Małżonki, uroczyste dni w naszem mieście nabrały znaczenia politycznego. Przypatrywaliśmy się przyjęciu tych dostojnych Gości, i możemy zapewnić, że przyjęcie to było więcej niż ceremonialnem; było to powitanie dobrego, wiernego i serdecznego przyjaciela. We wszystkich wypadkach, jakie przyszłość mogłaby przynieść, będziemy zawsze wiernie stali obok siebie na straży pokoju. Serdeczne i otwarte stosunki przyjacielskie są przedmiotem gorących życzeń Niemiec i Austryi, ale nie podług recept Schönerera. Ziarno niemiecko-austryackiego sojuszu przyjacielskiego nie spoczywa w oczekiwaniu jakiejś wojny. Główną jego treścią jest opiekowanie się pokojem, i to pokojem całego świata."

Onegdaj wieczorem **Najd. Cesarzewiczostwo**, jak o tem donieśliśmy w części wczorajszego nakładu byli obecni na uroczystości urządzonej w teatrze przez municypalność miejską. Cesarz Wilhelm zajął miejsce w loży dworskiej między Najd. Arcyksiężną Stefanią i małżonka cesarzewicza niemieckiego. W sąsiedniej loży znajdowali się Następca Tronu austryackiego i w. książę Włodzimierz. Po koncercie cesarz Wilhelm, prowadząc pod ramię Najd. Arcyksiężnę Stefanię, przechadzał się po sali.

Wczoraj z rana cesarz Wilhelm przybył do pałacu Schaffgottsche i zabrał z sobą na manewra Najd. Cesarzewiczostwo. Po manewrach generał porucznik Wulfen wraz z oficerami, nie zostającymi w czynnej służbie, posiadającymi ordery austryackie, mieli posłuchanie u Najdostojniejszego Cesarzewiczostwa.

Wieczorem wyjechali Najd. Cesarzewiczostwo z powrotem do Pragi.

Dnia 12 b. m. rozpoczął **w Dreźnie obrady kongres antisemicki**, w którym wzięło udział przeszło 300 osób, a w tej liczbie wszyscy znani przywódcy ruchu antisemickiego. Kaznodzieja nadworny Stöcker odczytał 8 punktów, które mają być podstawą dalszej wspólnej agitacyi. Wszystkie przyjęto jednogłośnie na posiedzeniu popołudniowem. Henrici przemawiał za tem, aby żydów zmusić do emigracyi ekonomicznemi rozporządzeniami. Pastor Lewy uczynił wniosek, by zaprosić 12 wymownych żydów z Berlina na zgromadzenie i prosić Anglii o pozwolenie przesiedlenia żydów do Egiptu. Jakiś v. Bismarck z Wirtembergii piorunował przeciwko żydom, nazywając ich trychinami społeczeństwa. W końcu Istoczy odczytał długi manifest do rządów i państw.

W Limerick d. 11 b. m. stracono niejakiego Haynesa, skazanego na śmierć za morderstwo agraryjne. Niepokojów żadnych nie było, ponieważ rozwinięto podczas egzekucyi znaczną siłę policyjną i wojskową, we wszystkich jednak miastach zachodniej Irlandyi odprawiano nabożeństwa żałobne z powodu tej egzekucyi.

Grecki minister prezydent Trikupis wydał w d. 9 b. m. okólnik oznajmiający, że Grecya rozpocznie znowu kroki nieprzyjacielskie na pograniczu greckiem jeżeli Turcya bezzwłocznie nie ustąpi czterech punktów spornych. Według telegramu stambulskiego *Presse*, Austrya i Niemcy starają się powstrzymać Grecyę od ryzykownych kroków.

Telegram z Konstantynopola do *Presse* zapowiada bliskie przesilenie ministeryalne w Turcyi i dodaje, że następcą Saida baszy będzie zapewne Akif-basza.

Times sądzi, że ostatnie przeszkody zostały usunięte a konwencya wojskowa będzie niezwłocznie podpisaną. Rząd angielski zgadza się na współdziałanie wojsk tureckich, ponieważ okoliczność ta usuwa niebezpieczeństwo niezdwolenia muzułmańskich poddanych angielskich, oraz zapobiega interwencyi którego z mocarstw europejskich. Kontyngens turecki nie przenosi 3000 i uda się do Port-Said, gdzie generał Wolseley udzieli mu wskazówek co do miejsca wylądowania. Pułkownik Wilson, mianowany komisarzem angielskim przy kontyngensie tureckim, odjechał do Konstantynopola.

Z Konstantynopola donoszą, że Said-basza upoważnił reprezentantów tureckich do oświadczenia, że sygnalizowany w dziennikach tajny traktat angielsko-turecki, w którego podpisaniu jednocześnem z konwencyą była mowa, wcale nie istnieje.

Najważniejszą wiadomością z pola walki jest doniesienie o zdobyciu Tel-el-Kebiru, które powyżej (ob. *sprawy zagraniczne*) podajemy. Wszystkie doniesienia, jakie znajdujemy w dzisiejszych dziennikach zostały przez ten fakt wyprzedzone i pozbawione interesu. Poniżej zamieszczone telegramy podają niektóre szczegóły o tem wczorajszem zwycięztwie angielskiem, które o losie kampanii egipskiej stanowczo na korzyść Anglików zdecydowało.

Zwycięztwo to zatrze niezawodnie w prasie angielskiej przykre wrażenie sobotniej bitwy pod Kassasinem, którą dotąd te dzienniki ostro krytykują, wytykając popełnione ze strony angielskiej błędy, a zwłaszcza tylekrotną zmianę naczelnego dowództwa podczas bitwy i przedwczesne odwołanie wojsk po odniesionem zwycięztwie. Korespondent *Standardu* dowodzi, że Tel-el-Kebir mógłby był już w sobotę być wzięty, gdyby od generała Wolselya nie nadszedł rozkaz odwrotu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Londyn, 13 września. Telegram generała Wolseleya z Izmailii z daty dzisiejszej donosi o wzięciu Tel-el-Kebiru, o porażce i zupełnym popłochu wojsk Arabiego. Wojska te liczyły 20.000 regularnych żołnierzy, w tej liczbie 2.500 jazdy, a nadto 6 tysięcy Beduinów i 70 armat. Generał Wolseley miał 11.000 piechoty, 2.000 jazdy i 60 armat. Ponieważ siły Anglików były mniejsze, generał Wolseley postanowił przedsięwziąć atak przed wschodem słońca, a odległość sześciu mil angielskich od obozu angielskiego do Tel-el Kebiru przebyć w nocy w pośród ciemności. O godzinie w pół do drugiej w nocy zwinięto obóz pod Kassasinem i armia angielska wyruszyła przeciw pozycyom nieprzyjacielskim. Kawalerya wykonała ruch, mający na celu obejście pozycyj nieprzyjacielskich. O świcie rozpoczęto nadzwyczaj gwałtowny atak, zachowanie się wojsk angielskich było godne podziwu. Obóz nieprzyjacielski i wszystkie fortyfikacye zostały zdobyte, kilka pociągów z nadzwyczaj wielką ilością żywności i zapasów zdobyto. Nieprzyjaciel uchodził tysiącami, rzucając broń, gdy kawalerya angielska doń się zbliżyła. Straty Egipcyan bardzo znaczne. Generał Willis lekko raniony. Kawalerya angielska ciągnie ku Balbeis, kontyngent indyjski do Zagazigu, brygada szkocka pójdzie za nim wieczorem. Arabi uciekł konno ku Zagazigowi. Kanał wody słodkiej w kilku miejscach przerwany, kolej żelazna nienaruszona.

Londyn, 13 września. Straty Egipcyan pod Tel-el-Kebirem wynosić mają 2,000 ludzi, angielskie 200, w tej liczbie wielu oficerów. Demoralizacya w armii Arabiego zupełna. Piechota uchodzi w stronę pustyni, ścigana przez jazdę angielską.

Port-Said, 13 września. Gubernator kazał uwięzić szeika Beduinów, który miał szerzyć pogłoskę o zwycięztwie Arabiego.

Według doniesień z Zagazigu, wydany tam został rozkaz zniszczenia wszelkiej własności Europejczyków w razie porażki Arabiego pod Tel-el-Kebirem.

Aleksandrya, 13go września. Wzięcie Tel-el-Kebiru wywołało tutaj wielką radość. Kolonia europejska zamierza odbyć wieczorem pochód z muzyką. Na czele tej manifestacyi stoją Włosi i Grecy.

Wiedeń, 14 września. Najj. Pan zamianował docenta prywatnego w uniwersytecie wiedeńskim dr. Jana Mikulicza zwyczajnym profesorem chirurgii, i przełożonym kliniki chirurgicznej w uniwersytecie krakowskim.

Gorycya, 13 września. Najj. Pan odbył przegląd wojska, kazał artyleryi i obronie krajowej robić ćwiczenia w ogniu i wyraził wojskom wszelkiej broni Najwyższe Swoje zadowolenie. Tłumy publiczności witały wszędzie z uniesieniem Najj. Pana. W czasie udzielania ogólnych audyencyj zwróciła na siebie uwagę deputacya z Fiumicelli w strojach narodowych z czarno-żółtemi chorągwiami. Przy przyjęciu tej deputacyi marszałek krajowy miał mowę do Monarchy, w której dał wyraz radości z powodu Jego przybycia do Gorycyi. Najj. Pan odparł na to, że z prawdziwem zadowoleniem przekonywuje się, jak gorąco uderzają w tym kraju serca austryackie, to też ludność może być przekonaną o Jego dla niej łaskawości. Na przemówienie prezydenta Izby handlowej odpowiedział Najjaśniejszy Pan jak najłaskawiej. Po południu Najjaśniejszy Pan zwiedzał szczegółowo wszystkie zakłady. Uroczystość ludowa wypadła jak najwspanialej. Za zjawieniem się Monarchy wielotysięczne tłumy wydały okrzyk powitalny. Gdy Najj. Pan usiadł pod baldachimem, niemieckie, słowieńskie i włoskie chóry odśpiewały hymn ludowy, poczem rozpoczął się pochód, który pyszny przedstawiał widok. Najj Pan wyraził kilkakrotnie swoje zadowolenie. Zabawę ludową zakończył obraz przedstawiający wesele wiejskie. Panna młoda wręczyła Najj. Panu piękny bukiet. Uroczystość cała, pełna patryotycznego nastroju, odbyła się w największym porządku. Ogólny zapał i radość doszły punktu kulminacyjnego, gdy Najj. Pan po obiedzie odbył przejażdżkę po mieście oświetlonem wspaniale.

Wrocław, 14 września. Najd. Cesarzewiczostwo odjechali wczoraj wieczorem do Pragi. Cesarz Wilhelm i następca tronu odprowadzili Gości austryackich na dworzec kolei żelaznej, gdzie już poprzednio przybyli W. książę Włodzimierz wraz z małżonką, generalicya, naczelnicy władz. Pożegnanie było nadzwyczaj serdeczne. Najd. Cesarzewiczostwo w czasie pobytu w Wrocławiu zjednali sobie powszechne sympatye.

Berlin, 14 września. (*Tel. pr.*) W kołach dyplomatycznych powtarzają oświadczenie Jominiego, że dla Rossyi pora do wystąpienia z naciskiem w sprawie egipskiej jeszcze nie nadeszła, gdyż przedtem musi się rozwinąć cała akcya wojenna Anglii.

Kreuzztg. podaje następujący komunikat: Niektóre dzienniki niemieckie podały korespondencye z Belgradu na temat, że Austrya powinnaby odstąpić Bośnię i Hercegowinę Serbii pod dogodnemi warunkami. Kompetentne koła belgradzkie odpowiadają stanowczem *desaveu* na tę insynuacyę. Rzecz dziwna, że właśnie niemieckie dzienniki stają się tłomaczami takich wieści niemiłych dla zaprzyjaźnionego z Niemcami mocarstwa. Czy insynuacya powyższa pochodzi rzeczywiście z kół zbliżonych do serbskiego rządu czy od skrytych zwolenników Ristic'a, w każdym razie niemiecka prasa nie powinna rozgłaszać tego.

Książę czarnogórski przyjmował w Petersburgu deputacyę słowiańskiego towarzystwa dobroczynności i tak odpowiedział na powitanie: „Bóg jest świadkiem moim, że pozostaję wiernym narodowi rossyjskiemu i idei przezeń reprezentowanej“. Książę otrzymał order Andrzeja.

Gołos donosi, że gubernatorom polecono wysłać po pięciu najstarszych członków z każdej gminy na koronacyę.

Londyn, 14 września. Generał Macpherson donosi z Zagasig przez Izmailię pod d. 13 b. m. wieczorem: Wojska indyjskie po nader forsownym marszu zajęły o kwadrans na 5tą Zagasig, zdobywszy 5 trenów z maszynami. Gubernator przedstawił się głównodowodzącemu. Ludność zachowuje się spokojnie.

Londyn, 14 września. *Times*, rozbierając położenie polityczne mówi, że po pokonaniu Arabiego-baszy i rozwiązaniu armii buntowniczej musi być przywróconą władza kedywa w całym Egipcie. Do tego naturalnie potrzebną jest pomoc angielskiego oręża. Na przywrócenie powagi kedywa i porządku socyalnego potrzeba kilku miesięcy, jest to jednak zadanie, w spełnieniu którego Anglja ani nie będzie potrzebowała niczyjej pomocy, ani jej nie dopuści. Ręka, która walczyła i zwyciężyła, winna dyktować warunki pokoju. Naród, który w tym celu nie szczędził krwi ani pieniędzy, musi dokonać uregulowania stosunków. Na szczęście są zasady do przypuszczania, że pogląd ten znajdzie uznanie w zdrowym rozsądku Europy i zatwierdzenie wszystkich mocarstw.

Aleksandrya, 14 września. Oficer dowodzący w Kafr-el-Dewar przesłał do Szeryfa-baszy pismo proponujące poddanie się.

Berlin, 14 września. Wbrew doniesieniom miejscowych dzienników, *Nordd. Allg. Ztg.* z ubolewaniem stwierdza, że stan zdrowia ks. kanclerza nie poprawił się. Cierpi on tak jak przedtem na bole newralgiczne, które nie pozwalają mu oddawać się sprawom publicznym.

Gorycya, 14 września. Najj. Pan odjechał dziś o godzinie pół do 7mej rano do Pola. Duchowieństwo i naczelnicy władz cywilnych i wojskowych znajdowali się na dworcu. Najj. Pan podziękował naczelnikowi kraju i burmistrzowi za piękne przyjęcie. W pośród entuzyastycznych okrzyków osób zgromadzonych na dworcu i wielotysięcznego tłumu, przy odgłosie dzwonów i wystrzałów z moździerzy, oraz przy dźwiękach hymnu ludowego Najj. Pan udał się w dalszą drogę. Na cele dobroczynne ofiarował Najjaśń. Pan 1500 złr.

Telegraficzny kurs wiedeński.

Wiedeń, 1[illegible] września 1883 godzina 1. m. 50. Losy kredytowe 1[illegible]5·—, Węg. akcye kredyt. 306·—. Akcye anglo-austr. 122 40, Akcye banku Union 125 10. Akcye kolei Karola Ludwika 319·25, Akcye kolei północnej 277 —, Akcye kolei południowej 153 50, Akcye kolei Alfold. 174 75. Akcye kolei Elżbiety 212·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 163 50, Wiedeńskie losy 126 25. Akcye kolei Rudolfa — —, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75 Losy regulacyi Cissy 110·60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 119·15, Akcye banku związkowego 117·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·17·85. Węgierskie losy 118·25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 13 września 1882, godz. 4 m. 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. — —, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa — —, Galicyjskie listy zastawne — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101 50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·— Usposobienia —

Wiedeń, 14 września 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 320·25, Anglo-Austryackie 122·25, Unionbank 125·—, Kolej Karola Ludwika 319·—, Południowa 153·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — —, Napoleondor 9 44 —. Rubel papier 1·18 —. Usposobienie spok.

Telegramy zbożowe z d. 13 września Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10·50 zł., żyto —·— do [illegible] zł., jęczmień — — do — — zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10.000 liter procent 31 -- do 31 25 zł., Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 95 do 8.98 [illegible] (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. [illegible] Pszenica żółta (na maj czerwiec 172.50 m., żyto [illegible], spirytus 52·40 m., olej rzepakowy 61 50 m. — Szczecin: Pszenica — — rzepik —.—. — Paryż. mąki 159 kilogr 59·50 fr. olej rzepakowy 76·50 fr., spirytus —·— fr — Wrocław: Pszenica — —, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurydza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 14 września 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 735,9mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.2 C. Psychrometr wilgotny 11.2 °C Prężność pary 8.1.mm. Wilgoć 67%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE5 Ozon 8.

Temperatura powietrza 11 4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru na poziomie morza 760 3 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 września 1882 r.

Hotel George'a

Pp. S hr. Poniński z Grzymałowa. L hr. Cigala z Ispasa. O. Br. Hattman z Rudy. M. Komarnicki z Horpina. J. Jaruntowski z Załanowa. F. Paszkowski z Krakowa. J. Brauchbar z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. Płotnicki z Żytomierza. F. Piatnik z Wiednia. J. Ungar z Wiednia. F. Vergopules z Jass Dr. M. Urich z Suczawy.

Hotel Angielski.

Pp. A. Bohdanowicz z Matyjowic. S. Ułaszyn z Ukrainy. J. Rosenstock z Połupanówki. T. Hulimka z Chłopiatyna. M Kokurowicz z Toporowa. S Hertz z Warszawy

Hotel Warszawski.

Pp. L hr. Starzeński z Podkamieńca. A. Bielecki z Domaszowa. J. Pauczek z Biały J. Berger z Neitis hein. W. Gogojewicz z Sambora.

Hotel Langa,

Pp. J. Schäfler z Monachium. J. Dellheim z Manheim. H Gössel z Pragi. T. Buisson z Cassel E. Timmich z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 6 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 3[illegible] rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano pociąg pospieszny) o godz. 1[illegible] min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 września 1882.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	317	50	320	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	–	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	75	102	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	90	101	90
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	67
Napoleondor	9	40	9	50
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	57	80	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony [illegible]				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.80	76 95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.30	77.45
kwiecień-październik	77.35	77.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.–
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł.	170.–	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir austr.	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.—	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.95	93.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.40	95 55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.—	107 —
Bukowiny	—.—	99.50
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 50	99.—
Węgier	98.50	98.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	121.10	121 30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318 60	318.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	875 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	590 —	593 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	212.50	213 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2772	2777 –
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319.—	319.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr	172.25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	352 25	352 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153 25	153 75
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 2 75	163 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100 50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99 80	100.40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102 25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pc.	101.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 60	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.50	95.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	98 —	98.50
z r. 1872	95.50	96.50
Węg. gal. ko.. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.40	94.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 35	20.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 75	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.50	22 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47 75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127 —	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 90	119 05
Paryż za 100 fr.	47.12 50	47 17 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5 63 —	5 65 —
„ pełnej wagi	5.64. —	5.66. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.44 50	9 45 50
Rossyjski imperyał	9.70 —	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 13 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	40
Losy pożyczki z r. 1860	130	70
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	319	20
Londyn	119	–
Srebro	—	—
Napoleondor	9	44 –
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 51550. (6277 1—3)

Celem obsadzenia dwu posad sług szkolnych w c. k. szkole weterynaryi we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca października 1882.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca w rocznej kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie trzydziestu i jednego (31) zł. 25 ct. i wolne pomieszkanie.

Do obowiązków służby szkoły weterynaryi należy także spełnianie zwykłych posług domowych.

Nadanie powyższych posad będzie początkowo prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stała nominacya.

Ubiegający się o te posady, zastrzeżone na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p nr. 60 dla kwalifikowanych podoficerów c. k armii, winni udowodnić, że są obywatelami państwa austryackiego, niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, tudzież dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Podania należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym bezpośrednio do Dyrekcyi c k. Szkoły weterynaryi we Lwowie, a jeśli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 września 1882.

Kuratele.

L. 2137. (6272 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ogłasza, że w miejsce Franciszka Batlewicza dla umysłowo chorej Ludwiki Albrychtowej kuratorem Jan Gruszczyński ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 6 czerwca 1882.

L, 3454 (6179 1—3)

Sokalski c. k Sąd powiatowy zawiadamia, że dla marnotrawcy Tymka Kozaka ze Szmitkowa nadano kuratora Semena Czausa.

Sokal 26 maja 1882.

L. 6191. (6234)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia niniejszem, że uchwałą c. k sądu obwodowego w Samborze z 2 listopada 1881 l. 14232, Józef Iwanków z Obłażnicy za marnotrawcę uznany został i że dla niego kuratorom Iwana Roika z Obłaźnicy ustanowiono.

Żurawno, 18 listopada 1881.

L. 4809. (6205 2—3)

Stefan Prowalny z Międzygórza został marnotrawcą uznany.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 8 września 1882.

L. 5102. (6137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, że dla Joanny Kołubińskiej umysłowo-chorej kurator w osobie ks. Jana Karatnickiego Sołukowa ustanowiony został.

Stryj, dnia 4 maja 1882

L. 3260. (6174 2—3)

Konstanty Matkowski Hryniewicz z Matkowa został uznany za marnotrawcę a kuratorem dla niego ustanowiony Jurko Matkowski Hryniewicz z Matkowa.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, dnia 20 sierpnia 1882.

Licytacye.

(6270)

Podpisany notaryusz jako sądowy komisarz ogłasza, że przeprowadzi licytacyę wierzytelności do masy konkursowej Esriela Verständiga należących dnia 27 września 1882 o godzinie 9tej z rana w swej kancelaryi nawet poniżej ceny nominalnej, kupiciele przejrzeć mogą pozycye wierzytelności w biurze podpisanego przed licytacyą.

Tarnów, 9 września 1882.

Notaryusz: *Wisłocki.*

L. 1066. (6274 1—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 23 września, 24 października i 27 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lk. 110-375 w Mielcu położonej, Mateusza Szczerbickiego i masy spadkowej Maryanny Szczerbickiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 157 zł. 67 ct. z pn

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 5 czerwca 1882.

L. 17239. (6246 1—3)

Dnia 23 października, 27 listopada 1882 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Banku rolniczego kredytowego Galicyi i Bukowiny przeciw Salamonowi Nuchimowi Weiss pto 1080 zł. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 332 w Borysławiu położona, dłużnika Salamona Nuchima Weiss własna, ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1438 zł. 70 ct.

Wadyum 10 prc.

Na tych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, w razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 grudnia 1882 o godz. 10 rano

Resztę warunków, protokół opisania i ocenienia wolno przejrzeć w registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Woblerner w Drohobyczu.

C. k sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 3805. (6273 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. 90 ct. i 17 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w dniach 10 października, 3 listopada i 5 grudnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności Hnata Niemiec pod Nr. 27 w Seredniem wielkiem położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 18 lipca 1882.

L. 5274 (6258 1—3)

C. k sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Rozy Grosbart w kwocie 158 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 306 w Borzelinie położonej dłużnika Joachima Borawca własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach 18 października, 20 listopada i 20 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 720 zł. wadyum 72 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Radłów dnia 1 sierpnia 1882.

L 4510. (5231 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Bulowicach należącej w połowie do masy spadkowej Maryi Bogaczowej, a w połowie do Katarzyny Bogaczowej pod Nr. wykazu hipot 236 na pokrycie pretensyi Wojciecha i Agnieszki Bogaczów w sumie 300 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach 16 października, 6 listopada i 20 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 603 zł 20 ct. Wadyum 60 zł 32 ct. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goyjskiego, a dla masy Maryi Bogaczowej Adama Bogacza.

Kęty 11 sierpnia 1882.

L 1855. (6233 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoścach podaje niniejszem do wiadomości, że celem ściągnienia kwoty 225 zł a. w. z pn. na rzecz Herscha Jołyka odbędzie się na dniu 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. budynku licytacya pod l sp. 407 w Podkamieniu położonej, wedle ksiąg gruntowych Gitli Bass własnej realności z tem, że na obydwu tych terminach powołana realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 240 zł. a. w

Wadyum wynosi 24 zł. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Gdyby na obu powyższych terminach realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, natenczas wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 25 stycznia 1883 o godzinie 10 przed południem, na który wierzyciele hipoteczni tem pewniej stawić się winni, gdyż inaczej głosy nieobecnych doliczy się do większości głosów tych wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia sie obiedwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Brodach, c. k prokuratoryę skarbu we Lwowie, Abrahama Silberga, Judla Silberga, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 kwietnia 1882 do hipoteki realności pod l. sp. 407 w Podkamieniu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora p. Juljana Karabińskiego z Załoziec.

Załośce, dnia 30 czerwca 1882.

L. 8009. (6232 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Izaka Tauby w ilości 150 zł z pn przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Samuela Pass realności pod l 83 wykazu hip. gminy katastralnej Sawczyn objętej na dnie 2 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 285 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 20 sierpnia 1882.

L. 19311. (6251 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 2800 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie sprzedaż egzekucyjna realności Jana Ciepieli, Franciszka Ciepieli i masy nieobjętej Anny Ciepielowej pod l. 65 w Bieńczycach w powiecie Krakowskim położonej w jednym terminie w dniu: 29 listopada 1882, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2800 zł. wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

Kraków, 31 sierpnia 1882.

L. 293. (6208 1—3)

W dniu 27 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr konsk 328 subrep 454 w Staremmieście położonej dłużnika Szymona Aschengrau własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 432 złr. 95 ct. w. a. z p. n. o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na powyższym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 31 stycznia 1882

Licytacye.

L 2309. (6177 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 11 października, 13 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. l. 150 i 151 w Podgórzu położonych, dłużniczki Chaji Perli Wermuthowej własnością będących, na zaspokojenie należytości dra Zygmunta Blateisa w kwocie 4 00 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 22.701 zł. w. a. wadyum zaś 2270 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podgórze, dnia 26 czerwca 1882.

L. 7640. (6157 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności N tab. 214 i $^3/_4$ z gruntu N tab. 135, obecnie wykazem hipotecznym 549 gminy Folwarków wielkich objętej, Maryi Wiszniewskiej własnej, odbędzie się na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 800 zł. z pn., dnia 12 października 1882 o 11 godź. przed południem, jako na trzecim terminie licytacyjnym, w biurze nr. 2.

Cena szacunkowa i wywołania 3142 zł. 20 ct; wadyum 10 prc. gotówką lub efektami.

Bliższe warunki w sądzie można przejrzeć. W razie nieuzyskania ceny wystarczającej ceny na pokrycie hipotecznych wierzycieli, mają ciż 12 października 1882, o 4 godzinie popołudniu ułożyć ułatwiające warunki, przyczem niestający do większości głosów stających doliczeni będą.

Wierzycielom po dniu 3 kwietnia 1881 hipotekowanym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. Dr. Ornsteina.

Brody, dnia 30 czerwca 1882.

L. 23084. (6186 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 26 października 1882, o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż w drodze postępowania spadkowego realności wedle Dom 40 pag 109 n. 7, 11, 12, 13, haer do mas spadkowych Teresy Kellermann i Anny z Kellermanów Siemasz należącej we Lwowie pod l 71 $^4/_4$ położonej, na 17556 zł 6 ct oszacowana, i że ta realność przy powyższym terminie tylko za cenę szacunkową lub też wyższą cenę sprzedaną zostanie jako wadyum ma kwota 1755 zł 60 ct. złożoną być, akt oszawania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 lipca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr Pajak kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1882.

L. 2057 (6180 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 17 października, 14 listopada i 19 grudnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż części realności pod l k 46 w Gbdowy położonej Wojciecha Wnęka własnej ciała tabularnego nie stanowiąca na zapokojenie wierzytelności Izraela Grünthala w kwocie 3 zł. 24 ct w.a z pn przedsięwziętą i przy 3 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Akt opisania i oszacowania jako też reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 29 lipca 1882

L 1740. (6 09 2—3)

W dniu 30 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 60/32 subrep 60/48 w Potoku wielkim położonej dłużnikom Mikołajowi i Kasi Zapotockim własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kr dytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 zł 84 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 8 kwietnia 1882.

L. 4417. (6215 2—3)

Sąd obwodowy odbędzie 15 listopada 1882 o 10 rano sprzedaż realności pod Nr. 92 w Nowym Sączu i po niżej ceny wywołania 16.400 zł. a w., za jakąkolwiek bądź cenę; wadyum 820 zł. a. w. akta w registraturze.

O czem się wszystkich tych wierzycieli, którzy po 28 maja 1881 na hipotekę realności pod Nr. 92 w Nowym Sączu weszli, lub którymby niniejsza, lub przyszłe uchwały doręczone nie zostały przez kuratora adw dr Żelechowskiego zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 5 sierpnia 1882.

Z. 2388 (6255 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kopyczyńce wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung des dem Jakob Bobowski schuldigen Betrages 300 fl. ö. W. sNG. hiergerichts am 11ten Oktober 1882 um 10 Uhr Vorm. die öffentliche Feilbiethung der, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub CN. 96 in Howiłow wielki stattfinden und dieselbe auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben wird.

Schätzungswerth 3050 fl. ö. W. Vadium 10 prc

Die Lizitationsbedingniße und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Kopyczyńce, am 28ten Juni 1882

L. 16954. (6245 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu niniejszem wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 50 zł. a w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 września, 23 października i 27 listopada 1882 o godz. 9 rano w BN. II egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 79 subrep 139 w Woli jakubowej dłużników Ławra i Ewy Tanczuków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Na pierwszym i drugim terminie będzie realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim zaś także poniżej takowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Gelehrtera adwokata w Drohobyczu.

Protokół zajęcia i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Drohobycz, dnia 11 sierpnia 1882

L. 3000. (6256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 18 października, 17 listopada i 18 grudnia 1882 każdym razem o godz 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 10 w Strzałkowicach położonej, Błażeja Popławskiego własnością będącej, a to na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w a., wadyum zaś 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Podgórze, dnia 27 lipca 1882.

L. 4155. (6158 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Chaima Leiby Jageta przeciw Jurkowi i Katarzynie Jurencom o zapłacenie 120 zł. i 50 zł. a. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu $1/_{12}$ części gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 75 w Hlebowicach wielkich położonego wyk. hip. l. 126 objętego dłużników Jurka Jurenca i Maryi Jurenc własnych w trzech. na dzień:

9 października,
13 listopada i } 1882
15 grudnia

o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 381 zł. a. w., poręczne 38 zł. 10 ct. a. w, że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 20 czerwca 1882 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. not ryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądać, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 30 czerwca 1882.

L. 2122. (6257 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dnia 11 września, 12 października i 24 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Zawadce rymanowskiej położonej, dłużnika Macieja Głowy czyli Frycz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego 21 rat po 30 zł. a. w. oraz kwoty 157 zł. 67 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 500 zł. a w.

Zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt zastawniczego opisania, można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, dnia 29 kwietnia 1882.

L. 16953 (6244 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kościowi Bosak i nieobjętej ma te Pazi Bosak pto 100 zł. a. w. a względnie 81 zł. 61 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32 subrep. 8 w Rychcicach położonej powyższych dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w terminach 23 września, 23 października i 27 listopada 1882 każdym razem o godz. 10 rano w BN. II.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt opisania tejże realności i warunki licytacyjne są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 11 sierpnia 1882.

L. 11128. (6173 3—3)

C. k sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Józefa Seidnera 64 zł. 40 ct w. a. z pn odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 17 w Petrykowie do dłużnika Fedka Nakoneczuego należącej, dnia 2 października, 3 listopada i 1 grudnia 1882 zawsze z godzinie 10 rano i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 792 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 79 zł. 20 ct. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej

Tarnopol, 30 września 1881.

L. 4126. (6178 3—3)

C. k sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 11 października i 13 listopada 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 14 w Dębnikach położonej, Karola i Freidli małżonków Seymanów własnością będącej, a to na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1882 o godzinie trzeciej popołudniu.

Cena wywołania wynosi 17.600 zł. w. a. Wadyum zaś 1760 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Podgórze, dnia 18 sierpnia 1882.

L. 10920 (6222 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dra Aleksandra Pamianowskiego przeciw spadkobiercom Leona i Maryi Bagińskich o 491 zł 51 ct. w. a. z przyn. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Kołodziejowa w powiecie Halickim położonych, pod ułatwiającemi warunkami w jednym terminie to jest w dniu 19 października 1882 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 26.561 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce lub w książeczce gal. kasy oszczędności złożyć się mające wynosi 1.329 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej przejrzeć można.

Stanisławów, 5 sierpnia 1882.

L. 11597. (6225 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 104 zł. 92 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 103 w Berezowicy wielkiej dłużnika Grzegorza Jaszczewskiego własnej, dnia 2 października, 3 listopada i 1 grudnia 1882 zawsze o godz 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 250 zł w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 26 lipca 1882.

L. 11600. (6224 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 607 zł. 16 ct. w a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 25 w Borkach wielkich dłużniczki Anny Cebrowskiej własnej dnia 2 października, 3 listopada i 1 grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1.300 zł. w. a. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 130 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 27 lipca 1882.

L. 8585. (6155 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Złate Bas odbędzie się dnia 21 września i 19 października 1882 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż $^2/_6$ części z połowy realności dłużnika Berla Finkel obecnie za tegoż masy własnej pod l. 337 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 191 zł. 76$^1/_2$ ct. w. a. Wadyum 19 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Dwore i Markusa Fleischmanna i dla wierzycieli, którzyby po 24 kwietnia 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw dra Mantla a zastępcą tegoż p. adw dr. Weissteina. Tarnopol, dnia 1go sierpnia 1882

L 11596. (6226 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 86 zł. 76 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 140 Demamorycz dłużniczki Katarzyny Babyn własnej, dnia 2 października, 3 listopada i 1 grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 200 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 24 lipca 1882

L. 1807. (6199 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Emila Korna z Żywca 100 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod Nr. 153 w Kamesznicy położona do dłużników Wojciecha i Anny Bednarzów należąca w trzech terminach 13 października, 14 listopada i 14 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 835 zł

Wadyum 84 zł.

Milówka, 30 czerwca 1882.

L. 10307. (6240 3—3)

W c. k. sądzie pow m. delegowanym dla okolicy miasta Lwowa, odbędzie się dnia 19 października 1882 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw, publiczna licytacyjna sprzedaż realności w Zubrzy pod l 32 położonej Ludwika Niżałowskiego i Ubalda Krokaj własnej. Cena wywołania jest 1200 zł.

Na tym terminie sprzedaną zostanie ta realność także i poniżej ceny szacunkowej, za jaką bądź cenę.

Wadyum wynosi 60 zł

Dla niewiadomych wierzycieli jest kurator adw. dr. Weiss.

Resztę warunków. ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Lwów, 16 sierpnia 1882.

Z. 12106. (6213 3—3)

Von der k. k. General-Direktion der Tabakregie wird zur Sicherstellung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an Rupfen- und Drilch-Leinwand für das Jahr 1883 die Concurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, gestempelte mit der Quittung einer k. k. Cassa über erlegtes 10 prctges Vadium belegte Offerte, welche auf der Außenseite des Couverts die Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Rupfen- und Drilchleinwand pro 1883" tragen müssen, sind bis längstens 9 Oktober l. J. Mittags bei der genannten k. k. General-Direktion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen sind:

a) 346 700 (Dreihundert sechsundvierzig Tausend sieben Hundert) Meter, 78 c/m. breite Drilchleinwand und

b) 2 000 (Zwei Tausend) Meter, 97$^1/_2$ cm. breite Rupfenleinwand.

Die Vertheilung der vorstehenden Gesammtmengen auf die einzelnen k. k. Tabak-Fabriken und die näheren Lieferbedingungen sind in der ausführlichen Kundmachung enthalten, welche bei den k. k. Tabak-Fabriken in Sedlec (bei Kuttenberg), Göding, Winniki, Sternberg und Zwittau, dann bei dem Oeconomate und Expedite dieser k. k. General-Direktion in Wien während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können.

Auf nicht gehörig instruirte oder verspätet einlangende Offerte kann keine Rücksicht genommen werden.

Wien, am 1 September 1882.

L. 4282. (6230 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Jana i Elżbiety Danków w Willamowicach pod l. k. 352 położonej na pokrycie pretensyi Zofii Krystowej w sumie 400 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach: 16 października i 20 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1050 zł wadyum 105 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goyskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 20 listopada 1882 godzinę 3 po południu

Kęty, 27 lipca 1882.

Upadłości.

L. 12529. (6193 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Hersza Wollisza, handlarza towarów bławatnych, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe, wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k. adjunkt sądowy p. Mojżesz Sekler, zaś administratorem tymczasowym adwokat dr. Karol Bardach mianowany został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków z zaniech nia lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na termine dnia 24 listopada 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 25go września 1882 na 10 rano w biurze 1

Wierzycieli po za obrębem tut. sądu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska".

Stanisławów, dnia 7go września 1882.

L. 6975. (6170 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia, że w sprawie masy konkursowej Markusa Stempla w Brodach w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego Franciszka Żeleskiego, komisarzem konkursowym c. k. sędziego powiatowego w Brodach p. dra Zygmunta Nawratila zamianowano.

Złoczów, dnia 19 sierpnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 36116. (6278)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl §. 13 ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. równocześnie tabuli krajowej poleca się, ażeby dla koncesyonowanej najwyższem postanowieniem z d. 22 listopada 1881 l. 145 d. up. a przez c. k. uprz. gal. kolej Karola Ludwika budować i prowadzić się mającej lokalnej kolei w linii od Jarosławia do Sokala tymczasowy wykaz w księdze hipotecznej kolejowej utworzyła.

Lwów, dnia 2 września 1882.

Ł. 36116 (6279)

Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß im Sinne des §. 13 des Gesetzes vom 19ten Mai 1874 Zl. 70 R. G. B. der k. k. Landestafel in Lemberg unter einem aufgetragen wird, für die mit a. h. Entschließung vom 22 November 1881 Zl. 145 R. G. B. concessionirte von der k. k. priv. galizischen Carl-Ludwigs-Bahn betriebene Local-Eisen-Bahn für die Lienie von Jaroslau bis Sokal eine vorläufige Einlage im Eisenbahnbuche zu errichten.

Lemberg, am 2 September 1882.

L. 3480 (6269)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, iż dochodzenia w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Hanowce, rozpoczną się w tej gminie dnia 25 września 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Żydaczów, dnia 12 września 1882.

L. 19215. (5907 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20. Marca 1874. L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowanych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1. Października 1882 za nową księgę gruntową ma być uważany:

I. Dla majętności tabularnych:

L. p	Majętność tabularna	położona — w gminie katastralnej	położona — w okręgu Sądu pow.
1	Horodyszcze	Horodyszcze	Bełz
2.	Ułazów	Ułasów z miejsc. Koziówka i Parchówka	Cieszanów
3.	Koziówka		
4.	Cieszanów z należącym doń przysiołkiem, Wulka nowosielska	Cieszanów z przyległościami, Wulka nowosielska i folwarki podominikańskie	
5.	Grunta czyli folwark podominikański		
6.	Lisie jamy i Ostrowiec	Lisie jamy z kolonią Ostrowiec	Lubaczów
7.	Hodowice	Hodowice	Lwów S. II.
8.	Leszczatów	Leszczatów	Sokal
9.	Perwiatycze	Perwiatycze	
10	Perespa	Perespa	
11.	Machnów	Machnów i Zielona machnowska	Uhnów
12.	Korczów	Korczów	
13.	Ostobuż	Ostobuż	
14.	Sałasze	Sałasze	
15.	Zurawce z miejscowością Ruda	Zurawce z miejscowością Ruda	
16	Brzyszcze z przyległością Zuki	Brzyszcze z przyległością Zuki i Szabelnia	Żółkiew
17.	Szabelnia	Zuki, Szabelnia i Krechów	
18.	Zabereże	Zabereże i Tyśmieniczany	Stanisławów m. del.
19.	Tyśmieniczany I.	Tyśmieniczany	
20	Tyśmieniczany II.		
21.	Nowosiółka	Nowosiółki i Borki małe	Grzymałów
22	Hladki	Hladki	Tarnopol m. del.
23.	Grabarka		
24.	Iwanie (przyległość do Czerwonogrodu	Iwanie	Zaleszczyki
25	Psary	Psary i Pomonięta	Rohatyn
26.	Wertełka	Wertełka	Załośce
27.	Złoczów	Złoczów z przedmieśc. Glinniańskie i Szlaki i miejscowościami Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule, tudzież z częściami w gminie Jelechowice.	Złoczów m. del.
28	Józefin	Złoczów z przedm. Gliniańskie i Szlaki i miejsc. Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule	
29	Lindnerówka		
30.	Obertasów Frankowskiego		
31.	Część w Złoczowie		

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Horodyszcze, podlegająca Sądowi powiatowemu w Bełzie.

2. Uiazów z miejscowością Koziówka i Parchówka, i

3. Cieszanów z Wolą nowosielską i folwarki podominikańskie, podlegające Sądowi pow. w Cieszanowie.

4. Lisie jamy z kolonią Ostrowiec, podlegające Sąd. pow. w Lubaczowie.

5. Hodowice (wraz z częściami składowemi w gminie Basiówka), podlegające Sąd. pow. S. II. m. del we Lwowie

6. Leszczatów,

7. Perwiatycze i

8. Perespa, podlegające Sąd. powiat w Sokalu.

9. Korczów,

10. Ostobuż,

11. Sałasze i

12. Żurawce z miejsc. Ruda, podlegających Sąd. pow. w Uhnowie.

13. Brzyszcze z miejscowością Żuki i Szabelnia, podlegające Sąd. pow. w Żółkwi.

14. Tyśmieniczany (wraz z częściami składowemi w gminie Zabereże), podlegające Sąd. pow. w Stanisławowie m. del

15. Nowosiółka, podlegająca Sąd. pow. w Grzymałowie.

16. Hladki, podlegająca Sąd. powiat. m. del. w Tarnopolu.

17. Iwanie, podlegające Sąd. powiat. w Zaleszczykach.

18. Psary, podlegajace Sąd. powiat. w Rohatynie.

19. Wertełka, podlegająca Sąd. pow. w Załoscach.

20. Złoczów z przedmieściami Gliniańskie i Szlaki i miejscowościami: Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule, tudzież częściami składowemi w gminach katastralnych Horodyłów i Trościaniec mały, podlegające Sąd. pow. w Złoczowie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może: a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I. od 1 — 18 w Tabuli krajowej przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, a pod I. od 19 do 32 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k Sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego. Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi, nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą. Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby: 1 na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własnoś i lub posiadania, a to bez różnicy, czyli ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała; 2 już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — ażeby z temi prawami się zgłosili, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1. Października 1883 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą. Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, — w miejsce której nowa księga wstępuje — już było zapisane, lub że ono było wiadomo z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przez Sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony

Z Rady wyższego c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 13 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 33517. (5805 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 lipca 1882 l. 33517 wniósł Dr. Benedykt Weinreb przeciw spadkobiercom ś. p. Jana hr Castiglioni, mianowicie Henrykowi, Augustowi Józefowi i Janowi hrb. Castiglioni, Józefie bar. Cavalcabo Kunegundzie bar. Hartisch i Karolinie Haas pozew o wykreślenia sumy 500 zł. m. k. z pn. w stanie biernym połowy realności pod Nr. 552²/₄ jako Dom. 102 p. 435 n. 66 on na rzecz spadkobierców śp. Jana hrb. Castiglioni hipotekowanej z pn., na który to pozew wyznaczono dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy pozwani spadkobiercy śp. Jana hr. Castiglioni, powyżej wymienieni z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, został dla nich adwokat Dr. Małachowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem powyżej wymienionych spadkobierców ś. p. Jana hrb Castiglioni, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą

Lwów dnia 12 sierpnia 1882.

L. 36216. (5810 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 16 września 1882 do l. 36216 wniósł adwokat Dr. Ludwik Popławski w imieniu własnem i jako zarządca masy rozbiorowej Jana Górskiego przeciw masie pupilarnej Kornela Gołkowskiego a względnie tegoż spadkobiercom: Klotyldzie, Tekli, Albinie, Domi eli, Julii, Lubinowi, Anakletowi i Tytusowi Gołkowskim, tudzież Michałowi Baczyńskiemu pozew o ekstabulacyę ze stanu biernego realności pod l. 451²/₄ sumy 200 duk. holl., względnie 100 duk. holl. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdzie ięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanych spadkobierców Kornela Gołkowskiego, tudzież Michała Baczyńskiego nie jest wiadome, został tak dla masy pupilarnej Kornela Gołkowskiego względnie wszystkich wyżej wymienionych spadkobierców tegoż, jakoteż dla Michała Baczyńskiego adw. dr. Erazm Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Krówczyński mianowany

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1882.

L. 6136. (6125 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wiktora Obniskiego, Adama Malczewskiego i Katarzynę Malczewską a w razie tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców, że przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 16 lipca 1882 l. 6136 Julian Topolnicki jako opiekun małoletnich spadkobierców ś. p. Tekli Kopitz a to: Antoniny, Maryi i Ferdynanda Kopitzów o uznanie zamieszczonych na IV miejscu tabeli kollokacyjnych c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 15 lipca 1871 l. 3517.

a) pretensyj z prawa Wiktora Wiśniewskiego, Wiktora Obniskiego z obowiązku na Ludwikę Wiśniewską włożonego, połowy dóbr Strzelisk niesprzedawania i nieobciążania powstać mogącycych i

b) pretensyi Wiktora Wiśniewskiego względnie tegoż spadkobierców z prawa odkupu połowy dóbr Strzelisk za kwotę 50.000 zł. w. a. powstać mogących, tudzież w stanie biernym prawa ad b) zaintabulowanych ciężarów za zgasłe i bezprzedmiotowe i o wyeliminowanie i wykreślenie tychże na IV miejscu tabelli kollokacyjnej umieszczonych pretensyi z pn. pozew wniósł, który do pisemnego postępowania dekretowany został. dalej że dla Wiktora Obniskiego, Adama Malczewskiego i Katarzzny Malczewskiej, a względnie dla tychże spadkobierców w tym sporze kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Billeta ustanowiono.

Wzywa się przeto rzeczonych pozwanych a względnie tychże spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 19273. (6041 —3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością na imię Leonardy Wisłockiej wystawionej l. 896 opatrzonej na 100 zł opiewającej, aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonym będzie, sąd tutejszy zawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona książeczka udziałowa Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością na imię popisanej Leonardy Wisłockiej wystawiona l. 896 opatrzona na 100 zł. opiewająca, za umorzoną i nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków, 25 sierpnia 1882.

L. 7257. (6249)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego zostało zarządzonem wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firmy „Izaak Leib Weissmann handel towarami bławatnemi w Tarnowie".

W Tarnowie dnia 31 sierpnia 1882.

L. 5000. (6013 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, iż na dniu 19 lutego 1882 w Dobromilu zmarł Jan Panko z pozostawieniem ostatniego ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierczyni Pazi Panków sądowi nie jest wiadomem, zatem wzywa się Pazię Panków aby w biągu roku do sądu zgłosiła się i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z resztę spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil dnia 22 sierpnia 1882.

L. 9040. (6124 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia pana adwokata dra Goldhammera, dodając mu zastępcę w osobie pana adwokata dra Malawskiego, kuratorem nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych członków byłej firmy handlowej „Rechnitz i Wolf" tegoż samego nazwiska tudzież dla Izydora Borgenichta wskutek wniesionego przez p. Leę Licht w Tarnowie przeciw firmie handlowej Rechnitz i Wolf dawniej w Wiedniu podania o wykreślenie prawa zastawu dla sum 408 zł. 60 ct., 325 zł. 60 ct., 152 zł. i 200 zł. 61 ct. w stanie biernym realności l. k. 22 i 107 w Tarnowie w mieście położonej Lei Licht własnej i kuratorowi zaleca, aby nieobecnych Rechnitza i Wolfa podług przepisów prawa zastępował.

Tarnów, dnia 20 lipca 1882.

L. 11673. (6018 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Rosen, że na podstawie wekslu z daty Jezierna 3go stycznia 1882 przez niego jako akceptanta podpisanego wniósł Herzel Borrall jako wystawiciel przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty względem sumy 100 zł. z pn., wskutek której to prośby ten nakaz zapłaty przeciw niemu wydany i ustanowionemu dla niego kuratorowi drowi Bardachowi doręczonym został.

Zawiadamiając niewiadomego o tem, wzywa się go, aby temu kuratorowi udzielił wszelkie środki dowodowe ku obronie służyć mogące, lub innego zastępcę temu sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 23go stycznia 1882.

L. 1927. (6037 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż Anna Zwirecka wniosła w tutejszym sądzie prośbę o uznanie Walentego Zwireckiego z Toni za zmarłego i wzywa tegoż nieobecnego, jako też wszystkich, którzy o życiu jego lub okolicznościach śmierci wiadomość jaką mieć mogą, aby o tem sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adwokatowi drowi Wąsikiewiczowi w Dąbrowie w przeciągu trzech miesięcy od dnia niżej umieszczonego donieśli.

Dąbrowa, d. 13 marca 1882.

L. 8619. (6046

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 31 lipca 1882 wpisano do rejestru handlowego dla firm towarzystw zarobkowych i gospodarczych, że na posiedzeniu rady nadzorczej Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Sądowej Wiśni, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, w miejsce Mieczysława Kunciowa, Henryk Raab, lekarz miejski z Sądowej Wiszni, kontrolorem wybrany i wybór ten przez walne zgromadzenie dnia 19 maja 1882 odbyte zatwierdzony został.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl dnia 9 sierpnia 1882.

L. 35000. (6089)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Jan Sołowij" wyrób wódki i wypas bydła w Boratynie (powiat Sokal) w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 6 sierpnia 1882 została wpisaną i przy niej uwidoczniono, że właściciel firmy Jan Sołowij sam swem imieniem i nazwiskiem firmę podpisywać będzie.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 9039. (6153)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, iż dnia 10go sierpnia 1882 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „W. Rosiner et Sachsenhaus" handel drzewa w Jarosławiu "

Przemyśl 16 sierpnia 1882.

L. 5445. (6038 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Chmurę, aby się do spadku Maryanny 1go Chmura 2go Pagosz zmarłej w Smęgorzowie 15go listopada 1879 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Władysławem Trzecieskim pertraktowany zostanie.

Dąbrowa, dnia 10 lipca 1882.

L. 2604. (6 54 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia, iż z miejsca pobytu i z nazwisk nieznanych spadkobierców śp. Grojny Fraj z Chrewty, iż w sprawie Abrachama Pennera cessyonaryusza Eizyka Klena przeciw leżącej masie spadkowej Grojny Fraj pto. 70 zł ustanowiono kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Chaima Somera z Lutowisk, do którego spadkobiercy celem obrony zgłosić się mają.

Lutowiska dnia 23 lipca 1882.

L. 5286 (6063 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Kazimierza Lenczowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby do spadku po Ignacym Lenczowskim dnia 22 lipca 1881 u Zdrochcu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 22 lipca 1881 zmarłym w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego poczawszy licząc w sądzie tutejszym się zgłosił i deklaracyę wniósł, w przeciwnym razie pertraktacya, ze współspadkobiercami zgłoszonymi i z kuratorem Franciszkiem Okońskiem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Radłów dnia 22 sierpnia 1882.

L. 6483. (6171 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. w N. Sączu zawiadamia, że dnia 21 grudnia 1879 pomarł w Zabełczu Jan Tokarz z pozostawieniem za kodycyl uznanego rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu powołanego do spadku syna spadkodawcy Stanisława Tokarza, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku od dnia pierwszego obwieszczenia edyktu zgłosił się w sądzie pow. m. del. w N. Sączu i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Tomaszem Bieńkiem dla niego ustanowionym.

Nowy Sącz d 13 lipca 1882.

C. k. Sąd pow. m del.

L. 2385 (6161 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Deca, że przeciw niemu i jego żonie Juliannie Dec wniosła pod dniem 18go maja 1882 l. 2325. Matla Heller pozew który na dzień 10 października 1882 na godz. 9 rano do rozprawy zadekretowano i w tej sprawie dla niego ustanowiono kuratorem Michała Deca.

Poleca się tedy Wojciechowi Decowi aby przed powyższym terminem swojemu kuratorowi środków do obrony swych praw dostarczył, lub sobie innego kuratora obrał, w przeciwnym razie złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sokołów 30 czerwca 1882.

L. 13055. (6160 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kosowie wiadomo czyni, że w roku 1858 zmarł Michał Warcabiuk w Kosmaczu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ pobyt spadkobiercy Fedora Warcabiuka nie jest wiadomy, wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczył się do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającemi spadkobiercami z ustanowionym dla niego kuratorem Semenem Warcabiukiem przeprowadzonym będzie.

C k Sąd powiatowy

Kosow dnia 30 grudnia 1881.

L. 14596. (6131 1—3)

C k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Elektorowicza celem przeprowadzenia sporu przez Towarzystwo Zaliczkowe w Tarnowie o zapłacenie kwoty 90 zł. w. a. przeciw niemu wytoczonego, w którym termin do rozprawy na dzień 16 października r. b. godzinę 9 przed południem naznaczonym został, kuratorem adw. dra Alojzego Malawskiego z substytucyą adwokata dra Eliasza Goldhammera ustanowił, z którym spór rzeczony w razie niezgłoszenia się osobistego pozwanego z prawnym dla tegoż stutkiem przeprowadzony będzie.

W Tarnowie d. 25 sierpnia 1882.

L. 16886. (5944 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Aleksandra i Wandę Dydyńskich z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim wniósł galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie pto 2500 zł z pn. podanie de praes. 5 stycznia 1882 l. 304 w załatwieniu którego uchwałą z dnia 13 stycznia 1882 do l. 304 celem zaspokojenia reszty 9tej raty z 1 lutego 1879 t. j. 135 zł. 78 ct. z procentem zwłoki; 10tej raty z 1 sierpnia 1879 t. j. 137 zł. 50 ct. z procentem zwłoki; 11 raty, 12 raty, 13 raty i 14 raty każdej po 137 zł. 50 ct. z procentem zwłoki; pozostałego do spłacenia kapitału 1777 zł. 25 ct i kosztów egzekucyjnych w kwocie 10 zł. 21 ct. egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sum powyższych z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w stanie biernym dóbr Czerniówka, powiecie Jarosławskim, Aleksandra i Wandy Dydyńskich własnych, dozwolono i c. k. sąd krajowy we Lwowie zawezwano o polecenie tabuli krajowej względem wykonania tej intabulacyi.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra i Wandy Dydyńskich nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy ustanowił do zastępstwa na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Schöna z substytucyą adw. dra Władysława Wilkosza i temu kuratorowi powyższe uchwały doręczył.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Aleksandra i Wandę Dydyńskich z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do strzeżenia ich praw, dokumenta i dowody udzielili, lub też innego obrońcę sobie wybrali, w ogóle wszelkich możliwych do obrony środków użyli, albowiem w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków, 28 lipca 1882.

L 4724. (6016 2—3)

Sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że 24 marca 1871 zmarł Wojciech Kuc w Strzelczyskach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anny Kuc z ustawy do dziedziczenia spadku po namienionym zmarłym powołanej wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, ażeby w ciągu roku od dnia dzisiejszego w sądzie się zgłosiła, i oświadczenie swoje do przyjęcia spadku wniosła, inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi dziedzicami i z kuratorem dla niej w osobie Marca na Stasiaczka ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Mościska 15 sierpnia 1882.

L. 1200. (6248 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1882 rozpoczynającej się w dniu 6 listopada o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta c. k. sądu obwodowego Izydora Pasławskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami tegoż, radców tutejszego sądu Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla, Jana Noire, Juliana Malarkiewicza i Dr. Kazimierza Szczurowskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów 10 września 1882.

L. 35491. (6091 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Bojarskiego, iż ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały z 27 maja 1882 l. 21761 którą prenotacyą prawa zastawu dla sumy 26 zł. w. a z pn. oraz sekwestracya dochodów połowy realności l. 339¹/₄ dozwoloną została, tudzież wyroku z 15 lipca 1882 l. 30985 w sprawie S. Atlas przeciw niemu pto 26 zł w. a. z pn. wydanych, kuratorem ad actum adwokata dra Bielińskiego z zastępstwem adwokata dra Balko.

Rzeczą tedy Michała Bojarskiego jest usta owionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony wskazać, albo innego swego zastępcę sądowi podać, gdyż szkodliwe skutki jakie z zaniedbania wyniknąć mogą sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 19go sierpnia 1882.

L. 3187. 6048 2—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze uwiadamia spadkobierców Jana Jaworskiego jako też Wincentego Borowskiego, że wskutek prośby Tomasza Michała dw. im. Siemasza i małżonków Antoniego i Anny Czyż tusądową uchwałą z dnia 31 marca 1882 l. 3187 dozwolone zostało wyłączenie z ciała tabularnego dóbr Waniowice III wyk. hip. 177 dotąd na imię Antoniego Sozańskiego zapisanych parcel l. kat. 85, 86, 90, 162, 177, 178/2, 181, 82, 794, 881/2, 801, 804, 805, 812, 881/1, 845/1, 845/2, 874/7, 874/8, 875, 879, 1285, 1757, 1990. i 2353, utworzenie z takowych nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie za właściciela takowych Tomasza Michała Siemasza, tudzież, że następnie wyłączono z tego nowego ciała hipotecznego parcele 845/1, i 845 i zaintabulowano za właścicieli takowych Antoniego i Anne Czyż z równoczesnem przeniesieniem ciężarów w poz. C. 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, na rzecz Wincentego Borowskiego w sumie 2000 zł. pol i ciężarów w poz. C. 6, 7, na rzecz spadkobierców Jana Jaworskiego zahipotekowanych, sposobem łącznej hipoteki.

Ponieważ ciż wierzyciele hipoteczni z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanowiono dla nich kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Fitternika, któremu powyższe uchwały doręczono i o czem się tychże przez edykta uwiadamia.

Sambor 31 marca 1882.

L. 4184. (5874 2—3)

Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Aunę Dłuhosz, że Julia Aichmüller wytoczyła przeciw Bonawenturze i Eleonorze Potaczom, tudzież Annie Dłuhosz pozew de praes. 2 maja 1882 l. 2489 o manifestacyę majątku po Ludwiku Kubem. który do pisemnego i wniesi nia obrony w 90 dniach zadekretowany został.

Annie Dłuhosz ustanowiono adwokata Dr. Janczurę kuratorem i takową wzywa się aby się bądź w tutejszym sądzie, bądź u kuratora zgłosiła, lub innego obrońcę ustanowiła, ileże inaczej proces z kuratorem ustanowionym na jej niebezpieczeństwo przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 29 lipca 1882 r

L. 2695. (6053 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwisk nieznanych spadkobierców ś. p. Grojny Frei z Chrefty, iż w sprawie Abrahama Pennera cessyonaryusza Eizyka Kleina przeciw leżącej masie spadkowej Grojny Frei pto 50 zł. ustanowiono kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Chaima Sonimera z Lutowisk, do którego spadkobiercy celem obrony zgłosić się mają.

Lutowiska, dnia 23 lipca 1882.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

W dniu 25go b. m. odbędzie się **w Komańczy** (stacyi 1ej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej) licytacya *in minus* na budowę drogi 12 kilometrów długości pomiędzy **Komańczą** a **Duszatynem i Piekarkami**. Koszt rys wynosi złr. 35195.65 — kaucya złr. 3500. Plany i bliższe warunki są do obejrzenia w Zarządzie dóbr Komańczy. Oferty opieczętowane, do dnia licytacyi przyjmowane będą.

Komańcza d. 12 września 1882.

(6281 1—3) Zarząd dóbr Komańcza.

Obwieszczenie.

Gmina **Niżankowice** wypuszcza w dzierżawę prawo propinacyi wódki, piwa i miodu w obrębie gminy miejskiej wraz z Wyhadowem na czas od 1go stycznia 1883 do ostatniego grudnia 1885.

Licytacya odbędzie się w terminach 19 września i 29 października 1882.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotychczasowy jednoroczny czynsz dzierżawny 3655 zł., zaś zakład 365 zł.

Przystępujący do licytacyi złożą oferty pisemne zaopatrzone własnoręcznym podpisem, wadyum i oświadczeniem, że warunki licytacyi dokładnie są im znane przed rozpoczęciem ustnej licytacyi do rąk komisyi.

Warunki licytacyi można przejrzeć w urzędzie gminnym.

Zwierzchność gminna.

NIŻANKOWICE, d. 24 sierpnia 1882.

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY i SZKŁA.

p o l e c a:

Dzbanki **na wodę, piwo lub śmietanę** i t. p. ze szkła taniego, ze szkła kryształowego, ze szkła okute z nakrywką, — z **porcelany** z nakrywkami i bez nakrywek,

także **kamienne** różne z nakrywkami i bez nakrywek.

(5593 2—?)

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

w Kisielce

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 39—?)

Docent uniwersytetu

Dr. LONGIN FEIGEL

powróciwszy do Lwowa, ordynuje w mieszkaniu swem **plac Bernadyński nr. 11 2 piętro** od godziny 2—4 tej z południa

specyalnie w chorobach usznych.

Zarazem uskutecznia w swej prywatnej pracowni patolog histologicznej wszelkie badania w celach rozpoznawczych tworów i wydzielin chorobowych, rozbiory chemiczno-mikroskopowe moczu, plwocin, krwi, i t. p. O czem Szanownych Pp. Kolegów we Lwowie i na prowincyi zawiadamia. (6?60 2—?)

Najprzedniejsze lecznicze

Winogrona feslawskie

szczepu włoskiego

otrzymuje codziennie świeże i rozsela najstaranniej **w oryg. koszykach 5 do 7 kilogr., zaś w mniejszych ilościach w pudełkach.**

Najtaniej HANDEL

STAN. MARKIEWICZA

we Lwowie w Rynku l. 42.

(6241 3 10)

Oliwę i smarowidło

do maszyn

w rzeczywiście najlepszych gatunkach oraz

Siarczan miedzi

(siny kamień)

polecamy po najtańszych cenach

Hübner i Hanke

we LWOWIE.

(5880 8—10)

Zakład pomologiczny

w Litatynie

poczta **Brzeżany**

ogłasza sprzedaż **drzew owocowych** w najszlachetniejszych gatunkach, których ceny — jako to: Szczepy wybornych gatunków **jabłek** sztuk 60, **gruszek** sztuk 20, **reglot** sztuk 20, **czereszeń** sztuk 40 — **razem 140 sztuk** za sumę pięćdziesiąt guldenów w. a. Połowa tychże 25 złr. Transport do kupującego należy. Szczepy trzyletnie, czereśnie zaś duże po 3, 4 i 5 łokci wysokie, służą do obsadzenia sadów. — Zakład ma także drzewka **kasztanów** krajowych dwuletnich — sztuka po 15 cnt. (6121 2 4)

Nakładem **Wydawnictwa Reformy**, wyszły i są do nabycia w Administracyi „Reformy" na głównym składzie w księgarni **GEBETHNERA i SP.**, tudzież we wszystkich głównych księgarniach, następujące broszury: (6202 2—3)

Sumy Galicyjskie

Rzecz o setce milionów długu, czy wierzytelności Galicyi ze skarbu państwa austryackiego,

(przedruk z „Reformy"),

Cena 80 centów w. a.

Polityka Stańczyków

(przedruk z „Reformy")

Cena 30 centów w. a.

O abdykacyi politycznej

napisał **J. G.**

(przedruk z „Reformy".)

Cena 30 centów w. a.

Dochód z *drugiej* broszury przeznaczony w połowie na teatr polski w Poznaniu, w połowie na Towarzystwo weteranów polskich z 1831 r.

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.5?.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

p o l e c a

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.
we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l. 20. (2981 21—?

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzajn, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze."

Wny Dr. **Karol Braun** von **Foernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu:
„Wina lecznicze p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał."

Wny Dr **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków."

Wny Dr. Drasche profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnémi."

Wny Dr. Loriuser jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza:
„Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się mozna."

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP. Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882. **Prof. Dr. Edward Korczyński**
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższychdołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego przez Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece „pod Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO**, w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego, w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Switalskiego w Bełzie apteka p A. Grossa, w Bolechowie apteka p. K Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p. Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE

FIRMA: **Piotr Mikolasch.**

(6014 27 ?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4547 22 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papier

szerszej publiczności. O kwestyi, ezy trzeba dążyć do tego. aby równe zasady i jakie to zasady międzynarodowego prawa karnego zostały zaprowadzone w państwach europejskich, rozwodził się w dłuższej rozprawie profesor dr. Liszt z Marburga. Wyłożywszy, co przez międzynarodowe prawo karne rozumieć należy, rozwodzi się autor nad kolizyą powstającą ztąd, które państwo winno przybrać rolę sędziego karnego; bez wyjątku powinno każde państwo sądzić i karać występki spełnione na własnem terytoryum; dążyć zaś trzeba do tego, aby pojedyńcze państwa uchwaliły samodzielne ustawy względem wydawania zbrodniarzy w ręce państw innych, obok tego zaś powinny wszystkie państwa zgodzić się na wspólne pod tym względem zasady. Niewydanie zbrodniarzy politycznych nazywa profesor Liszt prawem powszechnem i wchodzi przy tej materyi także w kwestyę zamachów na życie monarchów; niektóre państwa przyjęły już klauzulę wykluczającą królobójców z dobrodziejstwa przyznanego zbrodniarzom politycznym, inne zaś nie uczyniły tego. Prof. Liszt sądzi, że zasada takiej klauzuli jest zupełnie słuszną i sprawiedliwą i wnosi to także ztąd, że znany wniosek Windthorsta z kwietnia zeszłego roku wszędzie zyskał wielkie uznanie. Przyznaje autor, że zamach na życie monarchy jest bezwątpienia zbrodnią w wysokim stopniu polityczną, jednakże sądzi, że mimo to w ustawach zaznaczyć można i trzeba, iż królobójcy będą wydani. Na wywody opinianta zgodził się w zasadzie wszędzie referent adwokat Stenglien z Lipska i koreferent pierwszy prokurator Koestlin z Stuttgartu.

Drugą sprawą w życiu zwyczajnem jeszcze ważniejszą była kwestya, czy państwo winno dać wynagrodzenie tym, którzyby niewinnie zostali skazani a późniejszym wyrokiem sądowym rehabilitowani. Kwestya ta wywołała w ostatnich latach, w Prusiech mianowicie, nieraz żywą dyskusyę, gdyż kilkakrotnie wydarzyły się straszne rzeczywiście wypadki, iż ludzie zupełnie niewinni długie lata przesiedzieli w domu karnym a następnie, choć wypuszczeni z więzienia jako niewinni, wielkiej nędzy zakosztować musieli. Jakkolwiek w tych właśnie razach prawie zawsze słabosć ludzka przyczyną była takiej niedoli, gdyż i sąd przysięgły nie jest nieomylnym, to niestety zaszły daleko gorsze wypadki, gdzie nienawiść, zazdrość i podobne namiętności sprowadziły wielkie nieszczęście na ludzi niewinnych; mam tu na myśli tak zwany peryod procesów o obrazę majestatu po zamachach Hoedla i Nobilinga: wtenczas to nie jeden został skazany na dwuletnie więzienie, chociaż nie śniło mu się wcale obrażać monarchy — lecz sędziowie musieli wierzyć świadkom krzywoprzysiężcom. Głos publiczny domagał się aby nieszczęśni ci ludzie otrzymali jakie takie przynajmniej wynagrodzenie ze strony państwa. Zjazd prawników uważał ze względu na moralność publiczną wymaganie to za uzadnione; tylko w razie gdy kto własnemi zeznaniami spowoduje z jakichkolwiek powodów wyrok skazujący, nie ma otrzymać żadnego wynagrodzenia, chociaż później wykaże się niewinność jego.

Zakończony teraz zjazd antisemicki drezdeński nie będzie pewnie miał wielkich rezultatów. Z początku głoszono, że przeszło 500 osób z samego Berlina w zjeździe weźmie udział; ostatecznie było w pierwszym dniu obecnych 300 tylko delegowanych z Niemiec i Węgier, a w drugim dniu tylko jeszcze 120 osób Dążono także do tego, aby wykluczyć sprawozdawców dziennikarskich, lecz interwencyi znanego pastora Stöckera udało się wyperswadować większości, że obecność sprawozdawców nie narazi na niebezpieczeństwo prac kongresu, dziennikarze musieli się jednak słowem honoru zobowiązać, że referaty swoje poddadzą cenzurze komitetu zwołującego kongres — rzecz dotąd w Niemczech niebywała. Na kongresie przyszło do silnego starcia między łagodniejszym prądem antisemickim, który reprezentuje Stocker, a skrajną tendencyą Henricego; Stoecker chce tylko za pomocą ustawodawstwa przełamać przewagę żydów pod względem politycznym, ekonomicznym i społecznym i wskazać żydom skromniejsze pole działalności, podczas kiedy Henrici nie chce spocząć, dopóki żydzi nie będą na drodze legalnej, nie za pomocą gwałtu, wydaleni z Niemiec. Większość stanęła po stronie Stoeckera przyjmując ośm rezolucyj wypowiadających szczegółowo jego tendencye; rezolucye te będą przesłane rządom pojedyńczym i parlamentom, tak samo mamoryał posła węgierskiego Istoczego.

Dziś wieczorem Henrici zda tu sprawę z kongresu w zebraniu publicznem. na którem także Istoczy pokaże się a może i przemówi. Ponieważ żądają pół marki wstępnego, przeto zgromadzenie nie będzie może bardzo licznem, bo nasi antisemici (akademicy, robotnicy, rzemieślnicy i drobni urzędnicy) nie mają zbyt wiele pieniędzy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Oficerowie niemieccy w Turcyi)

Wobec tylu innych ważniejszych kwestyj, zaprzątających ogólną uwagę, poszła na chwilę w zapomnienie sprawa drobniejszego wprawdzie znaczenia, o tyle jednak zawsze ważna, że daje miarę wpływu Niemiec na Wschodzie. Mamy tu na myśli urzędników cywilnych i oficerów pruskich, którym cesarz niemiecki pozwolił na prośbę sułtana wyjechać do Konstantynopola w celu uregulowania skarbowości i przeprowadzenia organizacyi armii tureckiej Przed kilku tygodniami poruszyła tę kwestyę *Polit. Corresp.*, donosząc, że oficerowie ci i urzędnicy bardzo są niezadowoleni z swego stanowiska. Korespondent berliński *Morn. Post* opowiadał nawet, że cywilizatorzy niemieccy, nie mogąc niczego dokonać z powodu nieprzezwyciężonych trudności, jakie im na każdym kroku stawia narodowe stronnictwo tureckie, zamyślają powrócić do domu. Wszystkim tym doniesieniom zaprzecza *Nordd. Allg. Zeitung* nazywając je tkaniną kłamstwa. mającego swe źródło w chęci wywołania pomiędzy ludnością turecką złego usposobienia względem oficerów niemieckich i utrudnienia im misyi.

Oficerowie niemieccy — pisze organ kanclerski — zajęci są tymczasowo zbieraniem informacyi o stosunkach panujących w wojsku tureckiem i gromadzeniem materyału do raportów i projektów, których przedłożenia zażądał od nich cesarz turecki. Oficerowie ci nie mieli zatem sposobności zbadać życzliwości lub nieżyczliwości władz lub ludności tureckiej. Owo złe usposobienie istnieje wyłącznie w głowach panów korespondentów dziennikarskich. Przeciwnie, oficerowie niemieccy napotykają w sferach tureckich na jak największą przychylność. Sułtan dawał im niejednokrotnie dowody swej łaski, za jaką np. uważać można wyniesienie pułkownika Kaehlera do stopnia ferika (generała-porucznika), pomimo, że oficer ten nie miał dotąd sposobności położyć jakichkolwiek zasług. Rzeczony oficer zawezwany został także, ażeby brał udział w posiedzeniach ministerstwa, w których roztrząsane bywają bardzo ważne kwestye wojskowe. Zawezwania tego — kończy *Nord. All. Ztg.* — nie zechce zapewne nikt uważać za dowód złego usposobienia i braku zaufania do oficerów niemieckich.

(Widoki uspokojenia Irlandyi.)

W jednym z ostatnich numerów *Timesa* znajduje się artykuł, wykazujący polepszenie się sytuacyi w Irlandyi i wyrażający nadzieję pomyślniejszych stosunków na tej wyspie. Artykuł ten brzmi w streszczeniu:

„Są pewne objawy, wobec których możemy śmiało skonstatować, iż wolno nam na stosunki Irlandyi w chwili obecnej spoglądać pogodniej, niż to przed niedawnym jeszcze czasem było możliwe. Rozważywszy stan rzeczy na wyspie w połączeniu z ogólnym spokojem, nie przerywanym już tak sporadycznemi czynami zbrodniczemi, możemy wyrazić niepłonną nadzieję, że nastąpił okres rzeczywiście pomyślniejszy dla kraju. Wynika ztąd, że w Irlandyi musi się teraz znajdować wielki procent ludzi, którym uprzykrzyła się nieustanna a bezowocna agitacya i którzy pragną gorąco żyć w pokoju i pilnować prywatnych swoich interesów. Akt regulujący zaległe czynsze wraz z ustawą uzupełniającą, musiał wielu przekonać, że uczestnictwo w niepewnej agitacyjnej grze nie opłaca zgoła podejmowanych trudów. Prawda, że uzyskali już cokolwiek, ale widoki korzyści przy pomocy tej samej metody przestały obecnie istnieć na czas bardzo długi. Z drugiej strony akt wyjątkowy przeciw zbrodniom zatamował drogę utartą przez złoczyńców a przynajmniej utrudnił ją o wiele więcej niż przedtem. Prawodopodobieństwo, że kara dosięgnie zbrodniarza, jest obecnie znacznie większe, niż było dawniej, a już samo to prawdopodobieństwo jest w wielu wypadkach ważnym czynnikiem. Jesteśmy może jeszcze bardzo dalecy od osiągnięcia ostatecznego celu, od przywrócenia zdrowych i normalnych stosunków w Irlandyi, ale samo zmniejszenie się liczby symptomatów karygodnych już także coś znaczy i zasługuje na uznanie. Najprostsza przerwa występnych nałogów jest punktem wyjścia do przyszłego i trwałego może polepszenia.“

Wywody powyższe potwierdza także Gibson, jeden z najzdolniejszych członków konserwatywnych Izby niższej. Zwiedził on niedawno Irlandyę i według relacyi jego stan rzeczy polepszył się tam znacznie. Coraz rzadszemi stają się czyny zbrodnicze i objawia się większa chęć do opłacania czynów dzierżawnych. Siła złego niepokojąca ciągle, nie stłumiona wprawdzie zupełnie, ale na to, aby wszystko wróciło do dawnego ładu po tylu przewrotach lat wielu potrzeba. Gibson mniema jednakże, iż przyjdzie do tego, jeżeli trwać będzie nadal dobrze zorganizowana administracya, nie uważająca za swoje zadanie uganiać się za popularnością, ale mająca także odwagę stać się niepopularną.

Według przekonania Gibsona, sprawy irlandzkie uregulowałyby się same przez się gdyby istniała sprawiedliwość sprężysta, ale bezstronna i gdyby wiedziano, że woli władzy legalnej niczem przełamać niepodobna.

(Zwycięstwo Anglików w Egipcie).

Dzienniki angielskie zajmują się już po większej części nie widownią boju w Egipcie, na której zwycięstwo pod Tel-el-Kebirem zadało cios stanowczy armii Arabiego, ale rozważają skutki tego zwycięztwa i mówią o stanowisku, jakie Anglia zająć powinna. „Wojna skończona“ wołają organa wszystkich odcieni. *Times* przypominają przy tej sposobności, że generał Wolseley jeszcze przed wyjazdem z Anglii ułożył wszystkie szczegóły kampanii i jeszcze w Londynie zapowiadał, że Arabi-basza w Tel-el-Kebir stawi opór i że w tej miejscowości przypuszczą wojska angielskie główny atak. Rezultat zwycięztwa jest znakomity, Arabi bowiem stracił całą armię. prawie wszystkie działa i amunicyę. Armia została bezwarunkowo zdemoralizowana i złamana, a moralny wpływ zwycięztwa jest jeszcze większy. Donoszą, że sami krajowcy w Aleksandryi zachwyceni są wiadomością o porażce Arabiego. Takie zwycięztwo, jak angielskie, musiałoby podkopać kredyt każdego wodza, który się ogłaszał niezwyciężonym, a fanatyków, którzy po pierwszej porażce chłodną i tracą ducha, nie ma się co obawiać. Niezdolni są oni zorganizować nowego oporu. Ludzie, którzy znają Egipt, twierdzą, że zorganizowane przez Arabiego powstanie musi się rozpaść po klęsce jakiej doznały główne siły uzurpatora. Zapatrywanie to potwierdza ucieczka załogi z Kafr-el-Dewar, skoro nadeszła wiadomość o klęsce Egipcyan pod Tel-el-Kebir.

Zapatrywania powyższe podziela *Standard* i kończy temi słowy:

„Wyzwoliliśmy Egipt z pod przemocy awanturnika, musimy więc teraz dopomódz temu krajowi, ażeby utraconą w ostatnich czasach podstawę bytu odzyskał na nowo. Uratowaliśmy kedywa z wielkiego niebezpieczeństwa, zadaniem naszem, nauczyć go teraz rządzić pomyślniej dla kraju.“

Daily News. roztrząsając skutki zwycięztwa, tak piszą: „Anglia musi w Egipcie utworzyć instytucye reprezentacyjne, zastosowane do dzisiejszych stosunków Egiptu. Bez względu jednak na cenę ofiar zapobiedz trzeba stanowczo wtargnięciu Turków do Egiptu. Żaden inny rezultat interwencyi angielskiej nie byłby nieznośniejszy dla Anglii, jak przywrócenie powagi sułtana tam, gdzie wpływ jej niegdyś był tak zabójczym.

Organa konserwatywne spieszą także z uznaniem zwycięztwa, które odniósł gabinet Gladstona i stronnictwo liberalne w Anglii w skutek szczęśliwej wyprawy do Egiptu i powodzenia oręża angielskiego.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej — jak wczoraj donieśliśmy tylko w jednej części nakładu — wyrazić JE. p. Namiestnikowi Alfredowi hr. Potockiemu telegraficznie z Poli kondolencyę z powodu śmierci siostry Jego ś. p. Zofii z hr. Potockich hr. Dietrichsteinowej.

— **Posiedzenia Rady miejskiej** z powodu przypadających w bieżącym miesiącu świąt izraelickich odbędą się w poniedziałek, 18 b. m., we czwartek 21 i w poniedziałek 25 b. m., każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym tych posiedzeń znajduje się między innemi wybór 2 delegatów Rady do ankiety dla określenia atrybucyi organów policyjnych rządowych i gminnych; petycya do Sejmu w sprawie ustąpienia placu zwanego *Castrum* na rzecz gminy miasta Lwowa; wniosek o przyjęcie osobnych funkcyonaryuszów do czuwania nad czystością w domach i na ulicach; wniosek względem zezwolenia na ustawienie kiosków dla sprzedaży dzienników i t. d.

— **Program wykładów** w tutejszej c. k. szkole politechnicznej na rok n. 1882/3 wyszedł już z druku i można go nabyć za 30 ct. u portyera tej szkoły.

— **Publiczne wręczenie premij** najcelniejszym uczniom i uczennicom c. k. szkoły rysunków, modelowania i snycerstwa przy miejskiem muzeum przemysłowem, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 11½ w południe w wielkiej sali ratuszowej, w której od dziś do poniedziałku południa oglądać można także prace tych uczniów.

— **Hołd pruski,** jak się dowiadujemy, pozostanie tu jeszcze dni kilka, ale przed końcem bieżącego miesiąca ma być stanowczo odesłany do Wiednia, a ztąd do Rzymu. Paryża i Londynu. Zdaje się więc, że ci z Lwowian, którzy dotąd jeszcze nie oglądali tego arcydzieła sztuki polskiej i niepospieszą zrobić tego w najbliższych dniach kilku, nigdy już albo przynajmniej tak prędko nie będą mieli sposobności zobaczenia *Hołdu*. Urządzający wystawę w uznania godnej chęci ułatwienia tego nawet najmniej zamożnym zniżyli cenę wejścia na 30 centów dla wszystkich dni tygodnia z wyjątkiem poniedziałku, w którym to dniu płaci się za wejście guldena. Zarezerwowano umyślnie dzień ten dla amatorów i znawców, aby wspaniałe dzieło Matejki wygodnie studyować mogli.

— **Koncert artystów czeskich,** zapowiedziany na jutro, zasługuje na żywy udział publiczności nietylko ze względu na piękny i obfity program, któryśmy podali wczoraj, ale także na samych artystów bratniej narodowości, którzy bawiąc przez parę ostatnich tygodni w Warszawie u gościnnej ale i wybrednej na punkcie muzyki publiczności tamtejszej zdobyli sobie wszelkie uznanie i gorącą sympatyę. Koncert, jak wiadomo, odbędzie się w niedzielę wieczór w sali kasyna miejskiego.

(*k*) **Ogromna łuna** zaświeciła wczoraj po godzinie 9 wieczór w północnej stronie miasta, w którą też na energiczny alarm z wieży udały się tabory pożarne ze stacyi centralnej i dzielnic Wśród gwałtownego wiatru, który sroży się już szósty dzień w naszej okolicy, paliła się duża szopa, napełniona słomą i sianem. na folwarku p. Michała Dymeta na tak zwanych Błoniach Zamarstynowskich, tuż u rogatek miasta położonych. Mimo gwałtowności podsycanej wichrem pożogi korpus rezerwowy straży miejskiej w połączeniu ze strażą ochotniczą i kominiarzami, prądem wody i rozrzuceniem płonącego budynku stłumił pożar w ciągu godziny. zapobiegając przez to wielkiemu nieszczęściu, które zagrażało całej dzielnicy zamarstynowskiej, gęsto zabudowanej domkami o gontowych dachach i drewnianemi budynkami gospodarczemi. Z powodu srożącego się wichru główny korpus straży miejskiej w pierwszej zaraz chwili wrócił od rogatki na stacyę ratuszową, ażeby zachować pogotowie na wypadek innego pożaru w mieście. Przyczyną pożaru na Zamarstynowie było nieostrożne obchodzenie się ze światłem. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Telefony we Lwowie.** Od p. W. Dunina, inżyniera i reprezentanta przedsiębiorstwa telefonów we Lwowie dochodzi nas następująca wiadomość. Konsorcyum polskie, reprezentowane przez barona Kajetana Horocha, uzyskało od wys. c. k. ministerstwa handlu koncessyę na zaprowadzenie telefonów we Lwowie i w Krakowie i mnie poruczyło wykonanie robót przygotowawczych, jakoteż otwarcie publicznej służby telefonicznej. Zamieszczone w części inseratowej ogłosz wyż wspomnianego konsorcyum podaje bliższe szczegóły tak co do budowy linij i urządzenia stacyj telefonicznych, jakoteż co do cen abonentowych. Zważywszy, że koszta budowy są znaczne, przyznać trzeba, że podane w ogłoszeniu ceny są przystępne. Uzasadnioną jest zatem nadzieja, że publiczność nasza przyjmie przychylnie wprowadzenie nowego środka komunikacyjnego, który tak szybko zdobył sobie w całej Europie prawo obywatelstwa. W końcu p. Dunin oznajmia, że po uskutecznieniu pierwszych niezbędnych robót przygotowawczych, wydrukowaniu i rozesłaniu odnośnych prospektów i zaproszeń oraz wyszukaniu odpowiedniego lokalu na biuro centralne, przedstawi się naczelnikom władz rządowych, autonomicznych i miejskich jakoteż korporacyom i intytucyom publicznym; poczem przystąpi bezwłocznie do budowy. Szczęść Boże!

— **Wybór uzupełniający** jedenastu członków Rady powiatowej w Tarnowie z grupy gmin miejskich, przypadających na powiat Tarnów, rozpisany został na dzień 3 października 1882 roku. Wybór niniejszy ma być przeprowadzony w myśl §. 5 ust. 1 powiatowej ordynacyi wyborczej przez Radę gminną miasta Tarnowa.

— **Nowa palmiarnia w Krakowie.** *Czas* donosi: Wczoraj oddział techniczny starostwa tutejszego odebrał od zaszczytnie znanego przedsiębiorcy wiedeńskiego Alberta Milde nowo wybudowaną palmiarnię, zupełnie skończoną. Wiadomo, jak wspaniały zbiór palm posiada nasz ogród botaniczny. Ukończenie zatem nowej palmiarni, która zapewni ich istnienie i przechowanie, powitać należy ze szczerem zadowoleniem. Doprowadzenie dzieła do skutku zawdzięczamy energii profesora Rostafińskiego, szlachetnej i dobrej woli ministra Dunajewskiego, oraz skutecznej pomocy Namiestnictwa i starostwa tutejszego. Nowa palmiarnia jest pięknem dziełem, ładną, zgrabną i obszerną budową; drugiej takiej szklarni nie ma w Galicyi. Cała z żelaza i szkła stoi na podmurowaniu; ogrzewaną jest ciepłą wodą systemem rur, w piwnicy znajduje się kocioł do ogrzania wody, drzwi ruchome pozwalają wnosić najwyższe rośliny; zewnętrzna i wewnętrzna galerya okrążają palmiarnię, a przeznaczone są dla obsługi i czyszczenia palm. Palmiarnia opatrzona jest w wentylatory i konduktory, składa się z głównej szklarni dla palm, ze sieni, mieszkania dozorcy i izby na rekwizyta. Piękna ta robota dokonaną została podług planu p. Alberta Milde, wypracowanego w jego biurze technicznem i pod jego kierownictwem. Robotami murarskiemi i kamieniarskiemi, bardzo starannemi, kierował budowniczy Stryjeński. Roboty rozpoczęte w zeszłym roku, ukończone zostały onegdaj, a pan

Milde przybył z Wiednia dla oddania palmiarni. Sprawa ta ciągnęła się przez pięć lat, a przyszła dopiero do skutku za ministerstwa p. Dunajewskiego, który znając dokładnie potrzeby naszego uniwersytetu, nie zapomina o nich i zawsze zwraca się z troskliwą myślą w jego i Krakowa stronę. Palmy wniesione będą w przyszłym tygodniu do nowej palmiarni. Są one tak olbrzymie, iż, aby je wynieść z dawnej szklarni, trzeba będzie jej część rozebrać.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. S. z pomieszkania pugilares z kwotą 90 zł., a pani M. L. z kieszeni pugilares czarny z kwotą 8 zł.

*** **O kilku znaczniejszych pożarach** doszły nas dziś doniesienia z prowincyi. I tak w gminie Michałkowie, ogień, który wybuchł z niewiadomej dotąd przyczyny zniszczył 14 gospodarstw włościańskich z całym plonem tegorocznym i ruchomościami. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi 3.060 zł. — W Bilczu, w powiecie drohobyckim pogorzało 12 gospodarzy, których stratę, nieubezpieczoną wcale, obliczono na 4.500 zł. Ogień był podłożony zbrodniczą ręką, a sprawca został uwięziony i przyznał się do winy. — W Białej wyżnej, w powiecie grybowskim, spłonęło pięć osad włościańskich z zapasami zboża, narzędziami i sprzętami. Strata pogorzelców, z których jeden tylko był asekurowany wynosi 5.604 zł. Przyczyna pożaru tego nie została zbadana, zarówno jednak w tym wypadku, jak i w poprzednich, zarządzono ściśle dochodzenie.

— **Za zbrodnię oszustwa,** popełnioną przez podstępne wyłudzanie pieniędzy pod pozorem jakoby na cele wydawnictwa pisma *Kuryer ogłoszeń* z dodatkiem *Ludzkość* w Krakowie przyaresztowani zostali i odstawieni do sądu karnego właściciel tego pisma Karol Józef Jahn, tudzież odpowiedzialny redaktor i wydawca Tadeusz Słomka. „Spodziewać się więc można — powiada *Czas* — że obrzydliwe i brudne piśmidło *Ludzkość*, przejmujące wstrętem i zgrozą wszystkich uczciwych Polaków i katolików, przestanie nareszcie rozszerzać zgorszenie, cynizm i bluźnierstwa.“

— **Na szubienicy** stracono dnia 13 b. m. w Nowym Sączu 26-letniego Józefa Biskupa z Biegonic, który dla rabunku zamordował Abrahama i Sarę Reichów w domu rogatkowym pod Starym Sączem. Egzekucyi dopełnił kat Franciszek Bott z Berna morawskiego, w ogródku naprzeciw okien kaźni skazańca.

— **Wyprawa afrykańska** pod dowództwem p. Stefana Rogozińskiego ostatecznie spełzła na niczem. Jak się dowiaduje *Gazeta Warsz.*, członkowie jej już się porozjeżdżali do domów. Pan Rogoziński sprzedaje statek *Łucyę Małgorzatę* i spłaci członków niedoszłej ekspedycyi, którzy złożyli swoje udziały. Wypłata nastąpi w Petersburgu, dokąd p. Rogoziński przybędzie w październiku.

— **Dziwne zdarzenie** — powiada jeden z dzienników warszawskich — opowiadają osoby, które były świadkami strasznego przed tygodniem pożaru w mieście Białej, w Królestwie. Oto z szeregu domów przy ulicy Reformackiej w tem mieście, z której ślad dziś nie pozostał, ocalał tylko jeden drewniany domek, zamieszkany oddawna przez trzy siostry sieroty, żyjące z pracy rąk. Siostry w chwili powstania ognia były w kościele, nikt przeto nie ratował ich rzeczy; tym więc sposobem nie utraciły ani środków do życia ani skromnego swego mienia. Widocznie ręka Opatrzności opiekowała się owemi sierotami.

(*r*) **Rotszyldowski figiel.** Wiedeński baron Rothschild wypłatał dowcipnego i złośliwego figla właścicielom hotelów w Baureuth, których obdzierająca ze skóry gościnność pozostanie jako legendowe podanie między tysiącami melomanów, co się ze wszech stron zebrali na przedstawlenia Parsivala. Baron przybywszy do stolicy króla Wagnera we własnym swoim wagonie salonowym, zrzekł się wątpliwych wygód w hotelach i restauracyach i pozostał u siebie, na ustępowej linii kolei żelaznej. W swoim wagonie przepędził noc po przedstawieniu i w wagonie także nazajutrz przed odjazdem zgromadził kilku przyjaciół na sute śniadanie, które własny jego kucharz przyrządził. Możemy zaręczyć, że zaproszeni przez wiedeńskiego krezusa goście tego jednego tylko żałowali, że nie są dość bogatymi, żeby sobie pozwolić takich oszczędności pod względem hoteli i restauracyi.

Notatki literacko-artystyczne.

(*w*) **Odczyt p. Zaby** zapowiedziany został na wtorek dnia 19 b. m. i odbyć się ma w sali ratuszowej. Prelegent mówić będzie o swoich podróżach przez Amerykę na wyspy Oceanu Spokojnego i do Nowej Zelandyi, ilustrując opowiadanie ciekawemi okazami z krajów w których przebywał. Z powodu tego odczytu zamieszczamy tutaj łaskawie udzielony nam piękny wiersz p. Seweryny Duchińskiej, napisany do p. Żaby po podobnym odczycie, mianym w Karlsbadzie w pierwszych dniach zeszłego miesiąca:

Godzina jedna... a wrażeń bez liku!
Wiodłeś nas Panie od fal Atlantyku
Za Oceanu Spokojnego wody.
Cuda nieznanej wskazałeś przyrody;
Zgasłe kratery, w których ogień drzemie
Nim lawy morzem wybuchnie z ich łona,
I ową ludzkość, co wiedzy złakniona,
Na rozkaz Boży ma ujarzmić ziemię.
Dałeś nam poznać te żelazne sieci,
Po których w przyszłość myśl pędzi skrzydlata,
Równa otchłanie, górę z górą splata.
I znaczy tory dla nowych stuleci.

Lecz nad świat karmion wiedzą i rozumem
Jest świat miłością płonący przeczystą,
Tyś nam ukazał między ludów tłumem
Braci ztęsknionych za grzędą ojczystą...
Bielsze im kłosy rodzi obca gleba,
Jaśniejsze słonko nad głową im błyska,
Lecz milszym dla nich był czarny kęs chleba
Lepiej grzał płomień własnego ogniska!
Gdy nawałnica zburzyła im gniazdo,
Parci orkanem zbiegli w cudze światy,
I wzrok im zagasł w pogoni za gwiazdą!
Rychłoż oświeci dach ojczystej chaty?
A każdy ufa i kocha i wierzy
W niechybny tryumf prawdy przeciw złemu!
Ta gwiazda błyśnie, jak w oczach pasterzy
Błysła nad cichym żłobkiem Betlejemu!

Tyś nam okazał te rozbite stada
Od Potomaku po Andów krawędzie:
Ten pługiem orze, tamten piórem włada,
Łoskot ich młotów rozlega się wszędzie;
Tyś im braterskie poniósł, Panie, słowo,
Z miłością ku nim wyciągnął ramiona,
I puch łabędzi zadrżał im nad głową,
A łza tęsknoty z ich powiek zroniona
Padła w twe serce, i tę perłę drogą
Gorącem sercem dzielisz między braci....
Ach! tego daru zapłacić nie mogą
Oklaski ziomków!... niech ci Bóg zapłaci!

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godzinie 11, min. 25 przed południem.

Petycyj wniesiono 35, a ogółem dotąd 222.

Komisya indemnizacyjna ukonstytuowała się, obierając przewodniczącym p. Grocholskiego, zastępcą p. Ludwika br. Wodzickiego, sekretarzem p. Skałkowskiego.

Na porządku dziennym jest pierwsze czytanie i uzasadnienie wniosków pp. Merunowicza, Abrahamowicza, Pilata i Waygarta.

Poseł Merunowicz w uzasadnieniu swego wniosku w przedmiocie ustanowienia w Galicyi osobnego zarządu dla kolei państwowych lub zajętych w zawiadowstwo państwa, oddaje słuszność rządowi, że w polityce kolejowej zmierza do urzeczywistnienia ideału wskazanego przez kongres ekonomistów. Mowca przypomina, z jak wielkiem zadowoleniem przyjętem zostało utworzenie osobnego zarządu i rady kolejowej dla grupy zachodnich kolei i wykazuje, że byłoby pożądanem i koniecznem utworzenie takiegoż osobnego zarządu z radą kolejową dla grupy wschodniej, zwłaszcza, że grupa ta dochodzi już do rozległości 1300, a wkrótce dojdzie do 1645 kilometrów, a więc dorównywa grupie zachodniej, której rozległość wynosi 1786 kilometrów. Siedziba takiego zarządu zgodnie z geograficznem położeniem tej sieci, opiniami wyrażonemi przez fachowych znawców spraw kolejowych i opiniami Sejmu winna znajdować się nie po za krajem lecz w kraju.

Wniosek zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odesłano do komisyi administracyjnej.

Poseł Abrahamowicz uzasadnia wniosek żądający wyłączenia z katastru domowo-klasowego części domów wolnych od podatku. Mowcy, idzie tu głównie o komory w chatach włościańskich, które za izby mieszkalne wbrew ustawie są liczone. Za czasów dawniejszej ustawy zaliczanie komór do izb mieszkalnych nie dawało się prawie uczuć, gdyż w ustawie tej domy, mające jedną do trzech izb, opłacały jednakowy podatek, domy o czterech i pięciu izbach także jednakowy i t. d. Tym sposobem dawniej przez policzenie komory za izbę mieszkalną chata włościańska zwykle nie przechodziła z jednej klasy do drugiej, obecnie zaś gdy podatek wymierza się od każdej izby, zaliczenie komory do liczby izb jest niesłusznem przeniesieniem budynku z niższej do wyższej klasy opodatkowania.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, wniosek jego odesłano do komisyi podatkowej.

Poseł Pilat treściwie uzasadnia swój wniosek, wzywający rząd, aby przyspieszył reformę ustawy o swojszczyznie z d. 3 grudnia 1863 w kierunku wskazanym uchwałą sejmową z d. 17 października 1881 r. Wniosek ten głównie ma na celu położenie tamy połączonemu ze znacznemi kosztami szupasowaniu ubogich do gmin, w których ich rodzice lub dalsi przodkowie mieli prawo swojszczyzny, a w których oni sami są zupełnie obcymi, nie mogą więc znaleźć tam utrzymania i oddalają się, co daje powód do ponownego ich transportu.

Po odesłaniu tego wniosku do komisyi administracyjnej przystąpił p. Waygart do uzasadnienia wniosku żądającego nadania własnych statutów 13 większym miastom galicyjskim. Wniosek ten odesłano do komisyi prawniczej.

Po skonstatowaniu zwiększonego kompletu (jest posłów obecnych 115) przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi prawniczej, z wnioskiem przyznania rektorowi politechniki głosu wirylnego.

Do głosu zapisani pp. Jan Popiel, Abrahamowicz i Hausner.

Godzina 12 minut 40. Posiedzenie trwa dalej.

W uzupełnieniu wczorajszych doniesień telegraficznych z pobytu Najj. Pana w Poli zapisujemy, że Najj. Pan odbył wczoraj rano przegląd załogi miejscowej, poczem nastąpiła defilada. Zgromadzonemu korpusowi oficerów w szczególnie łaskawych słowach wypowiedział Monarcha zadowolenie z powodu doskonałego wyćwiczenia i dzielnej postawy wojska. Z miejsca ćwiczeń udał się Najj. Pan do pomnika cesarza Maksymiliana, zwiedził potem szpital marynarki i pomnik Tegetthoffa na Monterara. Po krótkim pobycie w koszarach marynarki udał się Monarcha do gmachu sztabu generalnego, gdzie odbyły się urzędowe posłuchania. Wszędzie przyjmowano Najj. Pana z nieopisanym zapałem.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza przybył onegdaj przedpołudniem z Ostendy do Wiednia i zaraz potem konferował z p. ministrem wojny br. Bylandt, później z prezydentem gabinetu austryackiego br. Taaffe, następnie zaś z p. ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym. Wieczorem odbył ponowną naradę z br. Kalnokim, potem zaś z szefem sekcyi Szögyenyim. Wczoraj miał p. Tisza powrócić do Pesztu. Według *Fremdenblattu* dotychczas nie było mowy o podróży p. Tiszy do Tryestu.

Hr. Taaffe pomimo bolesnej straty familijnej udaje się do Tryestu. Wspólny minister skarbu p. Kallay miał wczoraj, jak donosi *Fremdenblatt*, wyjechać przez Mostar do Metkovicu, aby wsiąść tam na okręt i udać się do Tryestu, dokąd przybędzie d. 19 b. m., prawdopodobnie jeszcze przed odjazdem Najj. Pana. Do Wiednia powróci p. Kallay dnia 20, najpóźniej zaś 21 b. m.

Dolno-austryacka rada szkolna krajowa oświadczyła się jednogłośnie przeciw urządzeniu w Wiedniu szkół czeskich, natomiast morawska rada szkolna uchwaliła zaprowadzenie w trzecim okręgu miasta Berna czeskiej szkoły ludowej.

Pisaliśmy na tem miejscu przed kilkoma dniami o sporze, jaki powstał w sprawie czeskiej z powodu pogłoski, że marszałek sejmu praskiego zamierza powołać do sejmu rektora uniwersytetu niemieckiego z pominięciem rektora nowoutworzonego uniwersytetu narodowego. Zdaniem *Presse*, spór ten zostanie załatwiony przedłożeniem wniesionem do sejmu, proponującem zmianę statutu w tym duchu, ażeby obaj rektorowie mieli głosy wirylne. Wiadomość tę potwierdza wiedeński telegram w *Politik*, mówiąc, że przedłożenie to zostanie wniesionem na pierwszem posiedzeniu sejmu czeskiego.

Według zapewnienia *Budpest Corr.* wszystkie doniesienia o wrzekomo bliskiem obsadzeniu opróżnionych węgierskich tek ministeryalnych są zupełnie bezpodstawne. Dotychczas prezydent ministrów p. Tisza nie konferował z żadną z wybitniejszych osobistości, coby musiało nastąpić, gdyby wyszła była od niego jaka bądź w tej mierze propozycya.

Telegramy paryskie podają ustęp z listu prezesa ministrów Duclerca do deputowanego Bastide, w którym powiedziano: „Słusznie pan mówisz, że każdy naród, który się rozpada, sam w sobie zginąć musi. Salustjusz wypowiedział tę samą prawdę jako doktrynę. Odnosi się to do stronnictwa republikańskiego bardziej niż do każdego innego, gdyż jedyna karność, jaka w niej istnieć może, jest dobrowolna. Jeżeli partya republikańska nie podda się takiej karności, to musimy wyrzec się nadziei ukonstytuowania rządu republikańskiego. Zdaje mi się niepodobnem, żeby nasze stronnictwo przy swojej sile, zgodności i moralnej wartości nie pojęło tej prawdy i nie zastosowało do niej swojego przyszłego postępowania.

Z Bukaresztu donoszą do *N. Fr. Pr.*, że Izby rumuńskie zostaną zwołane w październiku.

W sprawie zatargów pogranicznych grecko-tureckich *Journ. de St. Petersb.* pisze, że Grecya powinna uznać, iż postępuje niewłaściwie, odwołując się w tej kwestyi do mocarstw o moralne poparcie i jednocześnie rozpoczynając kroki nieprzyjacielskie. Organ półurzędowy rossyjski wyraża w końcu nadzieję, że dyplomacya sama rozstrzygnie nieporozumienia wynikłe z powodu punktu pogranicznego Nezeros.

Prędzej niż pozwalały przypuszczać najśmielsze przewidywania zakończyła się kampania egipska. Bitwa pod Tel-el-Kebirem była faktycznem zakończeniem operacyj wojennych, a dalsza droga Anglików do Kairu stała się już tylko pochodem zwycięzców, przed którymi korzyli się zwyciężeni. Jeszcze we środę o godzinie 4 min. 15 po poł. wojska indyjskie pod dowództwem generała Macphersona zajęły Zagazig i zabrały pięć pociągów kolei żelaznej z lokomotywami. Arabi-basza uszedł przez Zagazig ku Kairowi, nie został ujęty pod Benha, lecz przybył do Kairu, gdzie ludność, której zapowiedziano, iż powróci zwycięzko, z głową admirała Seymura, przyjęła go zniewagami i rzucała na niego kamienie. Po zajęciu Zagazigu kolej żelazna do Kairu była już zupełnie w mocy angielskiej i już we czwartek, jak donieśliśmy wczoraj, przednia straż angielska przybyła do Kairu i wszyscy naczelnicy powstania a w ich liczbie Arabi-basza i Tulba-basza poddali się.

Część wojsk angielskich we środę zajęła także Balbeis, punkt, o który się opierało prawe skrzydło wojska Arabiego.

Wczorajsze telegramy doniosły już o poddaniu się Kafr-el-Dewaru i Damietty, tudzież o udającej się z Kairu do Aleksandryi deputacyi z propozycyami poddania się.

Podaliśmy wczoraj w części nakładu telegram londyński donoszący, że straty Anglików w bitwie pod Tel-el-Kebirem wynoszą 54 zabitych, w tej liczbie 9 oficerów, 342 rannych, w tej liczbie 22 oficerów. Straty Egipcyan 1500 zabitych i rannych.

Z Konstantynopola donoszą, że deputacya przybyła z Benghasi w Tripolis do Kairu przywiozła Arabiemu baszy 125.000 piastrów i piśmienne zaproszenie notablów tripolitańskich, ażeby w razie porażki udał się do Tripolis.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 września. Z powodu zgonu siostry p. prezesa gabinetu hr. Taaffego Najj. Pan i wszyscy Arcyksiążęta częścią drogą talegraficzną, częścią listownie, wyrazili panu prezesowi słowa serdecznego współczucia. Uroczystość pogrzebowa odbyła się dzisiaj przed południem w Baden, w obecności Najd. Arcyksiężnej Elżbiety, Najd. Arcyksięcia Wilhelma, nadwornego ochmistrza Schloissingga, adjutanta Najdost. Arcyksięcia Albrechta pułkownika Cappy, ministrów, wielu generałów, wyższych oficerów sztabowych, urzędników i arystokracyi. Zwłoki zostaną przewiezione do grobu familijnego w Ellischau.

Pola, 15 września. Po prywatnych posłuchaniach, Najj. Pan udzielał ogólnych posłuchań, przyczem wiele osób odwoływało się do łaski Monarchy. Po południu Najj. Pan zwiedzał fortyfikacye. Wieczorem odbędzie się pochód z pochodniami i serenada przed budynkiem sztabowym poczem teatr *paré* w *Politeama Cisutti.*

Pola, 16 września. Odwiedziny Najj. Pana w *Politeama Cisutti* dały ludności tutejszej sposobność do nowej i wspaniałej manifestacyi na cześć Najj. Pana. Gdy uczestnicy w pochodzie z pochodniami, którzy stosownie do programu zebrali się przed budynkiem sztabowym, dowiedzieli się, że Monarcha zamierza udać się wprost z przystani do teatru, pospieszyli tam bezzwłocznie, i utworzyli szpaler aż do samego teatru. Najj. Pan jechał w otwartym powozie witany wszędzie grzmiącemi okrzykami. Gdy Monarcha ukazał się w teatrze, liczna i doborowa publiczność powstała z miejsc

i stojąc wysłuchała hymnu ludowego. Na ogólne żądanie orkiestra musiała po dwakroć odegrać hymn ludowy. Najj. Pan był na przedstawieniu prawie do samego końca. Radosne owacye powtórzyły się, gdy Monarcha opuściwszy teatr, udał się pieszo do przystani, gdzie oczekiwał już jacht, którym Najj. Pan powrócił do Miramare. Ulice, któremi przechodził Najj. Pan, były wspaniale przystrojone i oświetlone.

Aleksandrya, 15 września. Związek telegraficzny pomiędzy Kairem i pałacem kedywa Ras-el-Tin został już przywrócony.

Przybyli wczoraj z Kairu delegaci przywieźli pismo Arabiego i innych członków rządu powstańczego z propozycyą poddania się. Kedyw odmówił delegatom przyjęcia.

Zaraz po przybyciu kedywa do Kairu utworzonym będzie według przepisów prawa trybunał, mający sądzić publicznie naczelników powstania, którym dodani będą obrońcy.

Londyn, 15 września. Generał Wolseley telegrafuje, że przybył do Kairu, gdzie przez całą armię przyjęty został z otwartemi rękami. Arabi-basza i Tulba-basza są uwięzieni. Wolseley dodaje, że wojna w Egipcie jest skończona i żadnej więcej wysyłki wojsk z Anglii nie potrzeba. Stan i usposobienie wojska wyborne. Wszyscy spełnili swą powinność.

Petersburg, 15 września. Tajny radca Markow, dotychczasowy towarzysz ministra oświaty, mianowany został naczelnikiem kancelaryi carskiej w miejsce barona Hoyningena Hüne, który na własne żądanie otrzymał demisyę.

Londyn, 15 września. Telegram Lloyda z Charlestown donosi, że okręt wojenny angielski *Phoenix* rozbił się przy wyspach księcia Edwarda. Osada została uratowaną i stara się ocalić materyał wojenny z okrętu pełnego wody.

Berlin, 16 września. (*Tel. pryw.*) W kołach dyplomatycznych panuje zdanie, że Anglia uwzględni interesa innych mocarstw i nie narazi się na nieporozumienie z niemi.

Petersburg, 16 września. (*Tel. pryw.*) W pałacu zimowym urządzają dla cesarstwa pokoje. w których mieszkał car Mikołaj.

Rzym, 16 września. (*Tel. pr.*) W Palermie odbyła się wczoraj przed konsulatem francuskim demonstracya przeciw Francyi. Wojsko musiało wystąpić.

Londyn, 15 września. Dzienniki poranne donoszą, że urząd wojenny poczynił już przygotowania do ściągnięcia z Egiptu głównego korpusu armii angielskiej.

Times mówią, że Arabi-basza jest przestępcą politycznym i że należy z nim postąpić jako z takim, nie zaś jak z zwykłym zbrodniarzem. Anglia może i powinna działać dzisiaj wspaniałomyślnie. Arabiego nie można jednak pozostawić w Egipcie, ani pozwolić mu szukać schronienia w Konstantynopolu.

Aleksandrya, 15 września. Jak z dobrego donoszą źródła przesłał Malet drogą telegraficzną generałowi Wolseleyowi listę siedmiu osób, które głównie należy uczynić odpowiedzialnymi za wywołanie rokoszu, i które należy bezzwłocznie uwięzić.

Woda w kanale Mahmuda znacznie przybrała, jest jednak słoną a to z powodu, że skutkiem powstałego otworu woda morska dostała się do kanału. Otwór ten został już zatkany. Ośmiuset robotników zajętych jest pod Kafreldawar i nad rozszerzeniem otworu w tamie i jest nadzieja, że tym sposobem uzyska się już jutro dostateczną ilość słodkiej wody. Naprawiają również kolej pod Kafreldawarem. Jutro nastąpi prawdopodobnie otwarcie ruchu.

Wiedeń, 16 września. Wczoraj wieczorem odjechała do Miramare Najj. Pani, dzisiaj rano udali się tamże Najd. Cesarzewiczostwo.

Dzisiaj rano odjechali do Tryjestu prezydent ministrów hr. Taaffe, i p. minister rolnictwa hr. Falkenhein.

Pola, 16 września. Najj. Pan odbył dzisiaj rano inspekcyę zakładów marynarki i kilku okrętów wojennych. Po południu odbędą się manewra torpedowe, natomiast odwołano zapowiedziane na godzinę 8 wieczorem manewra morskie. Wichry gwałtowne trwają ciągle.

Bruck nad Litawą, 16 wrześ. Na wczorajszym obiedzie pożegnalnym, w którym wzięli udział wszyscy znajdujący się tutaj oficerowie tak linii, jak i obrony krajowej, p. minister obrony krajowej wniół toast na cześć Najj. Pana. Zgromadzeni oficerowie w liczbie 340 przyjęli toast ten z nieopisanym zapałem. Następnie p. minister wzniósł zdrowie naczelnego wodza obrony krajowej Najd. Arcyksięcia Rainera i obecnego Jego zastępcy generała broni Pakany. Wniesiono dalej toast za zdrowie p. ministra obrony krajowej, którego przemówienie o powołaniu obrony krajowej przyjęto z zapałem. W końcu generał broni Pakany z polecenia Najd. Arcyksięcia Rainera wyraził oficerom i wojskom podziękowanie i uznanie za okazaną gorliwość osiągnięte rezultaty.

Dzisiaj rozpoczął się wymarsz z obozu wojsk obrony krajowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 września 1882 godzina 1, m 45 Losy kredytowe 175·—, Węg. akcye kredyt 307·50, Akcye anglo-austr. 122 50, Akcye banku Union 125 70, Akcye kolei Karola Ludwika 321·25, Akcye kolei północnej 277 25. Akcye kolei południowej 153·60, Akcye kolei Alföld. 174 50. Akcye kolei Elżbiety 2[illegible]2·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 50. Akcye kolei węg północno-wschodniej 163 50, Wiedeńskie losy 126 25. Akcye kolei Rudolfa — —, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 25·20, Węgierska renta 119 20, Akcye banku związkowego 118·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·17·85. Węgierskie losy 118 25. Marka niemiecka —·— Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 września 1882, godz. 4 m 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. — —, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud — —. Południowa — —, Renta papierowa — —, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny 102·— Losy z roku 18[illegible] —·—. Napoleondor — — [illegible] — — Usposobienie [illegible]

Wiedeń, 16 września 1882, godz. 10 min. 10, Akcye kredytowe 322·10, Anglo-Austryackie 123·—, Unionbank 126·50, Kolej Karola Ludwika 322·25, Południowa 154·25. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 45 —. Rubel papier. —·—. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 września. Wiedeń. Pszenica za 100 kilogr 9.75 do 10 50 zł., żyto — do — zł., jęczmień — — do — — zł., kukurudza — — do — — zł., owies — do — zł. okowita pr 10 000 liter procent 31 — do 31·25 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 95 do 8 98 zł. rzepak (sierpień—wrzesień) — — do — — zł. — [illegible] Pszenica żółta (na maj czerwiec 171.— [illegible] spirytus 51·75 m., olej rzepakowy 61 30 [illegible] Pszenica [illegible] rzepik —.— [illegible] 150 kilogr 59 10 olej rzepakowy 76·50 spirytus [illegible] Pszenica — — [illegible] owies [illegible] żyto [illegible] kukurudza [illegible]

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne dnia 16 września 1882 o godzinie 7 rano. Barometr 740 6m. [illegible] 0°C Psychrometr suchy 15.0 C. Psychrometr wilgotny 10 9.°C Prężność pary 7.2 m m. Wilgoć 57%. Zachmurzenie 1. Wiatr S 5 Ozon 8.

Temperatura powietrza 12 0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziomem m. [illegible] 765.5 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 września 1882 r

Hotel George'a

Pp. T. Małachowski z Odessy. J. Maniewski z Czesnik. M. Marynowski z Tyniowic L. Szawłowski z Przewłoki. L Lipski ze Zborowa. K. Zaklika z Jarosławca. Dr Witte z Petersburga.

Hotel Angielski.

Pp. J. Kunaszowski z Perekos. A. Trzeciak z Podola ross. Dr I. Kamiński ze Stanisławowa. R Proskura z Podola ross. I Haywas ze Zdeszowa. E. Bodyński z Bukowiny.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Syroczyński z Rossyi. L. Stropnicki z Pragi F. Ondrziczek z Pragi. K. Komarsowicz z Pragi. A. Hlawaczek z Pragi.

Hotel Europejski.

Pp. B Horodyński z Korszowa. H. Romański z Szumlan.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S Jabłonowski do Zagwoździa. J. hr. Szeptycki do Przełbic. E hr. Dzieduszycki do Izydorówki. E. Zagórski do Kołodziejówki. W. Ciepielowski do Poczap. J. Jaruntowski do Załanowa W. Stecki do Brodów.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 6 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 września 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	319	—	322	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171		174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247		252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	75	102	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	90	101	90
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w. 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	40	9	50
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	57	85	58	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 września 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.25	120 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.70	131.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134.50	135. –
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169. –	170 —
Renty Com. po 42 lir austr.	34 —	35 –
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.-	93.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95 40	95 55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.50	99.—
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 50	99.—
Węgier	98. –	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.25	122 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	319 20	319 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	870. –	878 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr	—.–	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	824 —	826 –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	591.—	593 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.25	212.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2772 —	2777 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319.50	320.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172 – –	172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	352 75	353.
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	154.25	154.50
I kol. węg. gal a 200 zł. w srebrze	162 25	164. —
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99 80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102 10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr	101.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.40	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.60	94.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	95.—	95 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	100. –	100.25
z r. 1868	98 25	98.75
z r. 1872	96 50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.80	95.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.70	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 m.)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 —	119 20
Paryż za 100 fr.	47 15 —	47 20 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5 64 –	5 66 –
„ pełnej wagi	5.65 —	5.67. –
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.44 —	9 45 —
Rossyjski imperyał	9 70 –	9 72 –
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 15 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	40
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	320	60
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45 —
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	25

Konkursa.

L. 47689. (6344)

Celem obsadzenia posady radcy przy Departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej w VIII klasie rangi i systemizowanemi poborami rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o powyższą posadę wniosą należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze w ciągu 4 tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie, udowodnią, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej, i że władają językami krajowemi i językiem niemieckim.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 11 września 1882.

L. 51550. (6277 3—3)

Celem obsadzenia dwu posad sług szkolnych w c. k. szkole weterynaryi we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca października 1882.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca w rocznej kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie trzydziestu i jednego (31) zł. 25 ct. i wolne pomieszkanie.

Do obowiązków służby szkoły weterynaryi należy także spełnianie zwykłych posług domowych.

Nadanie powyższych posad będzie początkowo prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stała nominacya

Ubiegający się o te posady, zastrzeżone na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p. nr. 60 dla kwalifikowanych podoficerów c. k armii, winni udowodnić, że są obywatelami państwa austryackiego, nieomniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, tudzież dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Podania należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym bezpośrednio do Dyrekcyi c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie, a jeśli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 września 1882.

Kuratele.

L. 2137. (6272 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ogłasza, że w miejsce Franciszka Batlewicza dla umysłowo chorej Ludwiki Albrychtowej kuratorem Jan Gruszczyński ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 6 czerwca 1882.

L. 3454. (6179 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dla marnotrawcy Tymka Kozaka ze Szmitkowa nadano kuratora Semena Czausa.

Sokal 26 maja 1882.

L. 6368. (6293 2—3)

Sąd powiatowy miej. deleg. Rzeszowski uchwałą z 24 czerwca 1882 l. 6368 na mocy uchwały sądu obwodowego Rzeszowskiego z 15 czerwca 1882 l 3036, uznaje marnotrawcą Jana Wisza gospodarza gruntowego z Krasnego i ustanawia mu kuratorem Józefa Klusa, gospodarza gruntowego z Krasnego.

Rzeszów, 24 czerwca 1882.

Licytacye.

L. 7857. (6267 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, rozpisuje na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 2 marca 1877, l. 11322 i prawomocnej uchwały z dnia 28 września 1877, l. 47127 dozwalającej egzekucyjnej intabulacyi, tudzież na podstawie art. I i IV lit. c rozporz. minist. z dnia 28 października 1865, l. 110 dz. u. p. ponowną egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Samoklęski z przyległ. Mrukowa Pielgrzymka, Kłopotnica, Folusz, Huta Zawadka i Czekaj w powiecie sądowym Żmigrodzkim, a Starostwie Jasielskim leżących dłużnika Henryka br. Wilczek i Guttenland własnych na zaspokojenie następujących kwot c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie się należących z pierwotnej sumy pożyczkowej 70.000 zł. w. a. pochodzących,

a) kwoty 2.537 zł. 50 ct. a. w. jako 3ciej półrocznej raty z odsetkami po 6 prc. od dnia 28 lutego 1876 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w ilości 25 zł. 37½ ct. w. a. z potrąceniem ztąd jednak kwoty 1600 zł. a. w. na poczet tej raty z przynależytościami dnia 20 lipca 1876 uiszczonej,

b) kwoty 2537 zł. 50 ct. a. w. jako czwartej półrocznej raty z odsetkami po 6 prc. od dnia 28 sierpnia 1876 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w ilości 25 zł. 37½ ct. w. a.

c) kwoty 69.617 zł. 3 ct. w. a. jako reszty kapitału tej pożyczki 70.000 zł. a. w. z odsetkami po 7 prc. od dnia 28 lutego 1877 bieżącemi,

d) kosztów sądowych 39 zł. 79 ct. a. w. i kosztów egzekucyi 15 zł. 28 ct., 53 zł. 65 ct. a. w. i 36 zł. 29 ct. w. a. a to: w dniu 16 listopada 1882 o godz. 10 rano w gmachu tutejszego sądu w biurze Nr. 10 na II piętrze odbyć się mającą pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo z tą uwagą, że nadmienione dobra Samoklęski z przyległościami Mrukową, Pielgrzymką, Kłopotnicę, Folusz, Hutą, Zawadką i Czekaj razem na tym jednym terminie także niżej ceny wywołania, za jakąbądź cenę sprzedaną będą.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 156.577 zł. a. w., a wadyum wynosi 5 prc ceny wywołania t. j kwotę 7829 zł. w gotówce, lub w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo mających.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy wszystkich ch ć kupienia mających, obie, strony interesowane c. k. urzędy podatkowe w Jaśle i w Przemyślu tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych jako to: c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie, w zastępstwie oktawy poddańczej, funduszu indemnizacyjnego, gr. kat. cerkwi w Pielgrzymce, rzym. kat probostwa w Samoklęskach i Wysokiego skarbu, Majera Berella, Pawła Bala, masę rozbiorową Feiwla Połturaka, Mojżesza Menkesa, Abrahama Menkesa, Jakóba Reicha. Maurycego Byka, Maurycego Sbriesera, Jana Smalawskiego, Dawida Reicha, Chaima Steigelferta, Sarę i ee Fleischer i Jakóba Vowinkel do rąk własnych, tego ostatniego także przez kuratora, adw. dra S órskiego, wszystkich wierzycieli, dawniej na dobrach Samoklęski z przyległ. intabulowanych, następnie zaś tabela płatniczą byłego c k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 6 sierpnia 1833, l 9994 na cenie kupna tychże dóbr kollokowanych a dotąd nie zaspokojonych i z sumy oktawalnej 6950 zł. m. k. z 5 prc. odsetkami na tych dobrach z przyległ. dom. 105 pag. 365 n. 101 on i dom. 479 pag. 268 n. 274 on., intabulowanej, zaspokoić się mających jako niewiadomych, na ręce kuratora adw. dra Skórskiego w Przemyślu, dalej spadkobierców dra Adama Morawskiego, jako to: Władysława Morawskiego, Ewelinę z Morawskich Brzezińską, Anastazyę Morawską i małoletniego Wiktora Morawskiego do rąk matki i opiekunki Anastazyi Morawskiej, nareszcie wszystkich wierzycieli, któryby po dniu 6 marca 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego B. prawa hipoteki na sprzedać się mających dobrach Samoklęski z przyległ. Mrukowa, Pielgrzymka, Kłopotnica, Folusz, Huta, Zawadka, i Czekaj nabyli, lub którymby uchwała niniejsza, albo która z następnych w tej sprawie wydanych z jakiegobądź powodu wcześnie, lub wcale niedoręczone być mogły, do rąk kuratora adw dra Skórskiego w Przemyślu, którego zastępcą jest adw Dr Tarnawski.

Przemyśl 9 sierpnia 1882.

L. 34334. (6320 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 19 października 1882 i 16 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10tej rano, przymusowa licytacya sumy 30.059 zł. a. w. z pn. przez p Lubina Prayera do masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, zgłoszona, że jako wadyum kwota 200 zł. złożoną być ma tudzież że bliższej informacyi co do sprzedać się mającej pretensyi zaczerpnąć można z aktów pertraktacyi konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego w registraturze c. k sądu krajowego przechowanych.

Lwów, dnia 9 września 1882.

L. 8667. (6110 1—3)

C. k sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że dnia 2 października i 6 listopada 1882, każdym razem o 10 godź. z rana odbędzie się w biurze VI tutejszego sądu celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. ack. banku hipotecznego we Lwowie pto. dwóch rat po 113 zł. 40 ct. w. a. z pn. i kwoty 1591 zł. 8 ct przymusowa publiczna sprzedaż realności Tauby Krauthamer zamęż. Wieliczker własnej w Kołomyi pod liczbą 80 miasto położonej. Cena wywołania wynosi 10000 zł w. a. Wadyum zaś 1000 zł. w. a. które ma być w gotówce lub w papierach do umieszczania pupilarnych majątków zdatnych do rąk komisyi złożone w 30 dniach po prawomocności zatwierdzenia aktu licytacyi ma się nabywca przed sądem wykazać, że wszelkie z realności tej uiścić się mające należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznemi przysłuża, zapłacił lub zabezpieczył, tudzież że wierzytelność c k. uprz. gal akc banku hip tecznego ze wszystkiemi przynależytościami zapłacił lub pozostawienie wierzytelności bankowej przy hipotece realności poczem nastąpi tabularne przeniesienie własności i oddanie fizycznego posiadania tejże realności Reszty ceny kupna ma nabywca 30 dniach po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej do depozytu tutejszego sądu obwodowego złożyć

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze. Gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną niezostała, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 6 listopada 1882 o godź. 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licyjacyjna lub też późniejsze uchwały z jakich kolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 17 grudnia 1880 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, ustanowiono kuratorem adw. Dr Maramorosza

Kołomyja dnia 17 sierpnia 1882.

L. 1489. (6304 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia: 23 października, 27 listopada i 18 grudnia 1882, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż niehipotecznej realności włościańskiej pod l. kons 1 w Łachowicach sukcesorów Jana Kubielasa własnej, na pierwszych dwóch terminach powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także niżej takowej.

Cena szacunkowa 1035 zł. zakład 103 zł

Bliższe warunki można przeglądać w tutejszej registraturze.

Slemień, dnia 20 sierpnia 1882.

L. 1856. (6210 1—3)

W c k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się w drodze egzekucyi celem zaspokojenia należącej sie c. k. uprz. gal. akc Bankowi hipotecznemu resztującej kwoty pr. 641 zł 56 ct. z 7pr odsetkami od dnia 4 lutego 1880 bieżącemi sprzedaż realności pod l. C. 85/142 rp Nr. 162 w Tyśmienicy położonej wedle Dom VIII. pag. 83 n 1 haer. Hawryła Kwoczaka zaś z 2/3 części tej parceli gruntowej pod l. top. 1395/1003 w „Kątach" zwanej Ambrożego Franca własnej w terminach dnia 27 października, 27 listopada i 27 grudnia 1882 każdym razem o 10 godź. rano w tut c. k. sądzie powiatowym a to za lub wyżej ceny szacunkowej po 2360 zł. w przeciwnym zaś razie celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 27 grudnia 1882 o 10 godź rano z tem, że niejawiący się wierzyciele jako do większości przystępujący uważani będą

Cenę wywołania stanowi powyższa kwota szacunkowa, zaś wadyum 236 zł. wa.

Nabywca winien będzie do dni 30 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej, wykazać zaspokojenie lub zabezpieczenie wszystkich ciężarów oraz złożenie w depozycie sądowym resztującej ceny kupna, poczem realność nabyta w posiadanie fizyczne oddaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny mogą interesowani w tusąd. Registraturze przejrzeć.

C. k sąd powiatowy

Tyśmienica 30 czerwca 1882.

L. 4037. (6093 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia resztującego ck. uprzywil. gal. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie należnego kapitału w kwocie 24574 zł. 40 ct. w. a. z procentem 7pr. od dnia 4 maja 1881 i kosztami w kwocie 13 zł. 21 ct. w. a. przyznanemi z potrąceniem złożonej a konto zaległości 238 zł. 37 ct. wa. ponownie t. s. uchwałą z dn. 25 lutego 1882 l. 1089 powstrzymaną przymusową sprzedaż dóbr Bobowy z przyległościami Bordychów i folwarkami Wesołowski, Brzański i Widomski wedle Dom. 232 pag. 166 n 14 haer. p. Aleksandra Kossakiewicza własnych w obwodzie sądeckim położonych w dniach 18 października i 22 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w c. k sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającą pod warunkami t. s. uchwałą z dn. 17 grudnia 1881 l. 6125 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" w Nr. 12, 13 i 14, z r 1882 ogłoszonemi z dołożeniem, że wrazie nie sprzedania tych dóbr na powyższych terminach wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 22 listopada 1882 o godzinie 4 po południu, i że kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzy by po dniu 7 marca 1881 prawa zastawu na powyższe dobra uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być niemogła, jest adw. Dr. Żelechowski z substytucyę adw. Dr. Bersona.

C. k. sąd powiatowy

Nowy Sącz 5 sierpnia 1882.

L. 3805. (6273 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 zł. 90 ct. i 17 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w dniach 10 października, 3 listopada i 5 grudnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności Hnata Niemiec pod Nr. 27 w Seredniem wielkiem położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 18 lipca 1882.

L. 4272. (6230 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Jana i Elżbiety Danków w Willamowicach pod l k 352 położonej na pokrycie pretensyi Zofii Krystowej w sumie 400 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach: 16 października i 20 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1050 zł wadyum 105 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goyskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 20 listopada 1882 godzinę 3 po południu.

Kęty, 27 lipca 1882.

L. 8009. (6232 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Izaka Tauby w ilości 150 zł z pn przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Samuela Pass realności pod l. 83 wykazu hip. gminy katastralnej Sawczyn objętej na dnie 2 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 285 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 20 sierpnia 1882.

L. 19311. (6251 3—3)

C. k sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 2800 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie sprzedaż egzekucyjna realności Jana Ciepieli, Franciszka Ciepieli i masy nieobjętej Anny Ciepielowej pod l. 65 w Bieńczycach w powiecie Krakowskim położonej w jednym terminie w dniu: 29 listopada 1882, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2800 zł. wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

Kraków, 31 sierpnia 1882.

L. 17239. (6246 3—3)

Dnia 23 października, 27 listopada 1882 każdym razem o godz 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Banku rolniczego kredytowego Galicyi i Bukowiny przeciw Salamonowi Nuchimowi Weiss pto 1880 zł. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 332 w Borysławiu położona, dłużnika Salamona Nuchima Weiss własna, ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1438 zł. 70 ct.

Wadyum 10 prc

Na tych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, w razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 grudnia 1882 o godz. 10 rano

Resztę warunków, protokół opisania i ocenienia wolno przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wohlerner w Drohobyczu.

C. k sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 8 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 3316 (6306 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kr. włościańskiego we Lwowie przeciw Fediowi Cmaj pto. 173 złr. 46 ct. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 września 19 października i 21 listopada 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 126 rep. 2 w Michniowcu położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 lipca 1882

L. 3319. (6307 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Iwanowi Wyszyńskiemu pto. 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tu tejszym w dniach 19 września, 19 października i 21 listopada 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 75, 41, rep. 44, 69, w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 lipca 1882.

L. 3158. (6308 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Pic. Salamonowi Ertel i Herschowi Herzig w kwocie 89 złr. 92 ct a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 września, 19 października i 21 listopada 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 405 w Turce dłużnika Herscha Herziga własnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także i niżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 złr. wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć

Z C. k. Sądu powiatowego

Turka dnia 18 lipca 1882.

L. 4699. (6309 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Andrzeja Dziubandowskiego w kwocie 208 złr a. w. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr k. 382 w Żywcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jana Staszkiewicza własnej, w dniu 11 października, 15 listopada i 20 grudnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano z tem dołożeniem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową albo za cenę wyższą, na trzecim zaś nawet niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 1179 złr. a. w., wadyum 110 złr a. w. Bliższe warunki licytacyjne, protokołu zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem dra Bogdaniego, adwokata w Żywcu.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec dnia 3 sierpnia 1882.

L. 253. (6302 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymyślu przeprowadzi w dniach 12 października, 14 listopada, 12 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. 191 w Przestawiu wedle wyk. hip 313 i 314 Stanisława i Józefy Jaroszów własnej, na rzecz Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie względem sumy 106 złr. z pn.

Resztę warunków, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 11 lipca 1882.

L. 15072 (6150 2—3)

Dnia 17 października 1882 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 13/96 części realności l. k. 99 wedle libri fund Stebnik II pag 148 n. 84 haer w Stebniku położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Ignacego Hussakowskiego własnej w sprawie c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Ignacemu Husakowskiemu o zapłatę 8 rat po 15 zł i resztę kapitału 203 zł. w. a. 93 ct. Na terminie tym realność ta nawet niżej ceny wywołania 450 zł sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 5 pr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gelehrter w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 13 lipca 1882.

L. 382. (6301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu na zaspokojenie wierzytelności Chajma Kartagenera w kwocie 100 zł. przeprowadzi w tut sądzie publiczną sprzedaż przymusową wie rzytelności hipotecznej w sumie 2000 złr. z większej sumy 3000 złr. wedle Dom 397 pag. 195 n. 35 on. w stanie biernym dóbr Załuże Antoniny Celnerowej własnych na rzecz dłużnika Sylwestra Sedzimira zaintabulowanej w 3 terminach t. j. dnia 12 października, 14 listopada i 12 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie 2000 złr. wadyum wynosi 200 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Radomyśl 2 lipca 1882.

L. 2378. (6300 2—3)

Dnia 18 października, 17 listopada i 18 grudnia 1882 każdego razu o godz. 10 przed południem, przedsięweźmie sąd tutejszy egzekucyjną licytacyę sumy hipotecznej w stanie biernym realności pod l. k. 118 w Podgórzu na rzecz małoletniego Jana Foxa intabulowanej a to celem zaspokojenia pretensyi Szczepana Kaczmarskiego w kwocie 179 złr. 84 kr. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. w. a., wadyum zaś 100 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podgórze dnia 22 lipca 1882.

L. 3692. (6212 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal akcyj. Banku hip. we Lwowie mianowicie:

1. kwoty 207 zł. z procentem 6 prc. od 9 marca 1876.

2. kwoty 207 zł. z procentem 6 prc od 9 września 1876.

3. kwoty 207 zł. z procentem 6 prc. od 9 marca 1877.

4 kwoty 207 zł. z procentem 6 prc od 9 września 1877.

5. kwoty 4033 zł. 59 ct a. w. z 7 prc. odsetkami od dnia 9 marca 1878 bieżącemi i kosztów sądowych po 25 zł. 12 ct, 24 zł. 98 ct, 16 zł. 82 ct. i niniejszych po 2 zł 36 ct. a. w. ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr 151 i 241 w Tyśmienicy położonych, Jana Hoffmana i Dmytra Bodnar dom. VI p 121 n. 3 i dom VIII pag. 3 n 23 własnych, na dzień 27 listopada 1882 o 9 godzinie rano pod następującemi warunkami

Cenę wywołania stanowi kwota sza cunkowa 9560 zł. a. w.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 5 prc ceny wywoławczej w gotówce lub papierach wartościowych wedle kursu ostatniej Gazety urzędowej lwowskiej.

Nabywca będzie obowiązany w ciągu dni 30tu po doręczeniu uchwały akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej przed się wykazać, że wszystkie należytości i ciężary zaspokoił lub zabezpieczył i resztującą cenę kupna uzupełnił, poczem realność nabyta we fizyczne posiadania oddaną zostanie.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia reszty ceny kupna się ułożyć z przekazanemi do zapłaty wierzycielami przed sądem wykazać

Wszelkie z przeniesienia własności i z intabulacyą połączone należytości i koszta winien nabywca bez potrącenia z ceny kupna w zupełności sam ponieść.

W razie niedopełnienia warunków licytacyjnych, utraci nabywca wadyum i wszystkie na poczet ceny kupna wypłacone kwoty na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną, nadto realności te w drodze relicytacyi na koszt i stratę nabywcy sprzedane zostaną.

Resztę warunków, wyciąg hypoteczny w tusąd registraturze przejrzeć i odpisać można.

O czem się strony i niewiadomych wierzycieli hipotecznych na ręce kuratora Cyryla Dorożewskiego zawiadamia

Z c. k sądu powiatowego.

Tyśmienica, 30 lipca 1882.

L. 3447. (6211 2—3)

Realność pod l 159/235 rep. 323 w Tyśmienicy położonej, ciało tabularne stanowiącej Danyła i Paula Paulyszynów własnej pod warunkami przez bank egzekucyę prowadzący przedłożonemi i niniejszem do wiadomości sądu przyjętemi na dzień 27 października, na 27 listopada i na 27 grudnia 1882 każdym razem o 10 godz. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3180 zł, wadyum zaś wynosi 318 zł. w razie niesprzedania przy tych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, wyznacza się termin dla ułożenia ułatwiających warunków na 2 grudnia 1882 o 10 godzinie rano z tem, iż niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą

Resztę warunków licytacyi oraz wyciąg tabularny w tusąd. registraturze przejrzeć i odpisać można.

O tem zawiadamia się strony, c. k. urząd podatkowy w Tłumaczu, c. k. prokuratoryę skarbu, niewiadomych wierzycieli do tabuli w międzyczasie wejść mogących przez kuratora Cyryla Dorożewskiego i edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 30 lipca 1882.

L. 2238. (6268 2—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności 1399 zł. 2 t. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż dwóch realności a mianowicie realności pod Nk. 31 w Niepołomicach położonej a wyk hyp. l. 911 objętej i realności pod Nk. 22 również w Niepołomicach położonej a wyk. hyp l. 22 objętej własność tabularną dłużników Michała Biernata i Maryi Biernatowej stanowiących w jednym terminie licytacyjnym dnia 30 października 1882 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności Nr 31 wyk. hyp 911 wynosi 2250 zł.

Wadyum zaś 225 zł.

Cena wywołania realności Nr. 22 wyk. hyp. 22 wynosi 1750 zł.

Wadyum zaś 175 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice, dnia 16 maja 1882.

L. 4583. (6131 2—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach: 19 października, 20 listopada i 21 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym w Rzeszowie przymusowa sprzedaż realności pod l. 18 we Woli Zgłobieńskiej położonej, Hilarego Pizła własnej na pokrycie wierzytelności Izaka Holloschütza w kwocie 27 zł. i 15 zł. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 135 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł. w. a

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 29 sierpnia 1882.

L. 14539. (6252 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie to jest 17 rat po 6 zł. w. a. z pn, odbędzie się dnia 27 października, dnia 28 listopada i dnia 29 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. kons 25 sub rep. 112 w Żabnie położonej, dłużników Franciszki Kawałowej i nieobjętej masy spadkowej Marcina Kawały własnej

Cena wywołania 200 zł. a. w.

Wadyum 20 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 29 sierpnia 1882.

L 4323. (6166 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 1000 zł. i 200 zł. mon kon. z pn. odbędzie się dnia 31 października 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem pod ułatwiającemi warunkami przymusowa sprzedaż 7/24 części realności pod lk. 92 w Sanoku położonej, a względnie pustego placu wedle księgi głównej miasta Sanoka tom I. pag. 834 poz 14 własn dłużników to jest spadkobierców Józefa i Zofii Radeckich, mianowicie Jakóba Radeckiego. Karoliny Junker. 2 voto Karsten, Stanisława Radeckiego i Salomei Radeckiej zam Nowakowskiej własnych.

Cena wywołania wynosi 458 zł. 33 ct. wadyum 46 zł. w. a

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Feliks Ruczka

Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Sanok, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 2271. (6253 2—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Pałażyjowi względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej o zapłacenie 126 zł. 31 ct. z pn. rozpisuje ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod ld. 57/43 w Łanach położonego wykazem hip. ot. 134 w całości i wyk. hip. 137 w 2/18 częściach objętego, na imię Michała Pałażyja zapisanego jednym na dzień 12 października 1882 godz. 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie pod warunkami uchwałą z dnia 15 września 1881 l. 6712 objętemi w Nr. 5, 6, 8, 1882 urzędowej części „Gazety Lwowskiej" ogłoszonemi z tą zmianą że poręczne stanowi 5pr ceny szacunkowej czyli kwotę 30 zł i że gospodarstwo powyższe przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej 600 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 3 kwietnia 1882.

L. 1090. (6334 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zapłacenia Zakładowi włościańskiemu sumy 200 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności dłużnika Leiby Grünberg w Synowódzkie wyżnem pod l 21/210 położonej na 400 zł. oszacowanej w tutejszym sądzie na dniu 22 września, 20 października i 21 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem zostanie przedsięwziętą

Warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Skole dnia 7 marca 1882.

L. 1232. (6338 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 22 września, 20 października i 21 listopada 1882, każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 7, 5 w Skolem położonej Michajła Pików własnej na rzecz Zakładu kred. włość. celem ściągnięcia kwoty 113 zł. 98 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł, wadyum 10pr. Warunki przejrzeć można w Registraturze.

Skole dnia 30 lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 3896. (6303)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Godowa.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 20 września 1882 na którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Strzyżów 11 września 1882.

L. 194 (6333)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sitnica z dniem 21 września 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice 14 września 1882.

L. 3940. (6337)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Byblo wraz z kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 23 września 1882 na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą

Niżankowice dnia 12 września 1882.

L. 156, 160, 716 i 1008 k. g. (6343)

Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Sokalskiego urzęduje zawiadamia, że od dnia 18 września 1882 aż do dnia 24go września 1882 w godzinach urzędowych złożone być w biurze c. k. sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowaniemi spi sami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Horodłowice, Starogród, Ulwówek i Wolica komarowa z Komarowem leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 25go września 1882 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna

Lwów dnia 8 września 1882.

L. 5734. (6340)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Błażowa do powszechnego przeglądu wyłożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże można wnosić po dzień 22 września 1882.

Tyczyn 12 września 1882.

L. 51. (6341)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Grajów w dniu 20 września 1882 rozpoczy a

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swoich praw za stosowne uzna.

C. k Komisya hipoteczna

Wieliczka dnia 14 września 1882.

L. 201. (6339)

C. k Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Gołkowice z kolonią Gołkowice niemieckie. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz 12 wrześuia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 35699. (6142)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie, Stowarzyszenie zarestrowane z nieograniczoną poręką w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 10 sierpnia 1882 uwidoczniono, że na walnem Zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 28 kwietnia 1882 odbytem pierwotny statut Towarzystwa z dnia 27 grudnia 1873, częściowo zmieniony został, i że skład Dyrekcyi o tyle się zmienił, iż w skład tejże wybrani zostali p Józef Przybysławski jako dyrektor, Józef Jurystowski jako kasyer i Jan Czajkiewicz jako kontrolor.

Lwów, 19 sierpnia 1882.

L. 11671. (6020 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Rosen, że na podstawie wekslu z daty Stanisławów 26 stycznia 1882 przez niego jako akceptanta podpisanego wniół Herzel Borall jako wystawiciel przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty względem sumy 92 zł. z pn., wskutek której to prośby ten nakaz zapłaty przeciw niemu wydany i ustanowionemu dla niego kuratorowi Dr. Rosenbergowi doręczony został.

Zawiadamiając niewiadomego o tem, wzywa się go,aby temu kuratorowi udzielił wszelkie środki dowodowe ku obronie służyć mogące lub innego zastępcę temu sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze

Stanisławów, 23 sierpnia 1882.

L. 5550. (6219 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Tadeusza Żurowskiego i spadkobierców Teodora Bielińskiego na wypadek ich śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim w dniu 13 maja 1882, l. 5550, Emilian Głowacki i Dezydery Mokrzycki pozew o wykreślenie ze stanu biernego części Rolów IV karta C. wyk. hipot. 277 prenotacyi egzekucyi do części dóbr Rolów dozwolonej ku zaspokojeniu sum 339 złp 6 gr. 316 złp. 23 gr. z z nadciężarem 547 złp. 1 gr. z pn wnieśli, który do pisemnego postępowania z terminem 90-dniowym do obrony zadekretowany został i że dla z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych względnie ich niewiadomych spadkobierców kuratorem adw. Dr. Fiternik, z substytucyą adw. Dr. Steuermanna ustanowiony został, przeto będzie rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 16 maja 1882

L. 5000. (6013 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, iż na dniu 19 lutego 1882 w Dobromilu zmarł Jan Panko z pozostawieniem ostatniego ustnego ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierczyni Pazi Panków sądowi nie jest wiadomem, zatem wzywa się Pazię Panków aby w biegu roku do sądu zgłosiła się i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z resztę spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym przeprowadzone będzie.

C k sąd powiatowy

Dobromil dnia 22 sierpnia 1882.

L. 5408. (6039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Szablę aby się do spadku Kazimierza Szabli zmarłego w Gr boszowie 20 lutego 1870 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym kuratorem Janem Szablą pertraktowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

W Dąbrowie, d 10 lipca 1882

L. 6844. (6284 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Markusa Goldschlaga z życia i miejsca pobytu niewiad. że w sporze Feigi Schummer przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej 106 zł w. a. adwokat dr Heyne ze zastępstwem adwokata dra Mijakowskiego kuratorem ustanowiony i że do rozprawy termin na 25 września b. r. o godzinie 10 przed południem wyznaczony został, żeprzeto jego rzeczą jest temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Z rady c k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 6843. (6283 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Goldschlaga, że w sporze Motia Honiga przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej 300 zł. w. a. adwokat dr Heyne ze zastępstwem adwokata dra Mijakowskiego kuratorem ustanowiony i że do rozprawy termin na 25 września r b. o godzinie 10 przed południem wyznaczony został, przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 35491. (6091 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Bojarskiego, iż ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały z 27 maja 1882 l. 21761 którą prenotacyą prawa zastawu dla sumy 26 zł. w. a z pn. oraz sekwestracya dochodów połowy realności l. 339¼ dozwoloną została, tudzież wyroku z 15 lipca 1882 l. 30985 w sprawie S. Atlas przeciw niemu pto 26 zł w. a. z pn. wydanych, kuratorem ad actum adwokata dra Bielińskiego z zastępstwem adwokata dra Balko

Rzeczą tedy Michała Bojarskiego jest ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony wskazać, albo innego swego zastępcę sądowi podać, gdyż szkodliwe skutki jakie z zaniedbania wyniknąć mogą sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 19go sierpnia 1882.

L. 3187. 6048 3—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze uwiadamia spadkobierców Jana Jaworskiego jako też Wincentego Borowskiego, że wskutek prośby Tomasza Michała dw. m. Siemasza i małżonków Antoniego i Anny Czyż tusdową uchwałą z dnia 31 marca 1882 l. 3187 dozwolone zostało wyłączenie z ciała tabularnego dóbr Waniowice III wyk hip. 177 dotąd na imię Antoniego Sozańskiego zapisanych parcel 1 kat. 85, 86, 90, 162, 177, 178/2, 181, 182, 794, 881/2, 801, 804, 805, 812, 881/1, 845/1, 845/2, 874/7, 874/8, 875, 879, 1245, 1757, 1990 i 2353 utworzenie z takowych nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie na własc ciela takowych Tomasza Michała Siemasza, tudzież, że nastąpuie wyłączono z tego nowego ciała hipotecznego parcele 845/1, i 845 i zaintabulowano za właścicieli takowych Antoniego i Annę Czyż z równoczesnem przeniesieniem ciężarów w poz. C. 1, 2, 3 4. 5, 8, 9, na rzecz Wincentego Borowskiego w sumie 2000 zł. pol i ciężarów w poz. C. 6, 7, na rzecz spadkobierców Jana Jaworskiego zahipotekowanych, spo obem łącznej hipoteki

Ponieważ ciż wierzyciele hipoteczni z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanowiono dla nich kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Fitternika, któremu powyższe uchwały doręczono i o czem się tychże przez edykta uwiadamia.

Sambor 31 marca 1882.

L. 4184. (5874 3—3)

Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Annę Dłubosz, że Julia Aichmüller wytoczyła przeciw Bonawenturze i Eleonorze Potaczom, tudzież Annie Dłubosz pozew de praes. 2 maja 1882 l. 2489 o manifestacyę majątku po Ludwiku Kubem, który do pisemnego i wniesienia obrony w 90 dniach zadekretowany został.

Annie Dłubosz ustanowiono adwokata Dr. Janczurę kuratorem i takową wzywa się aby się bądź w tutejszym sądzie, bądź u kuratora zgłosiła, lub innego obrońcę ustanowiła, ileże inaczej proces z kuratorem ustanowionym na jej niebezpieczeństwo przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 29 lipca 1882 r

Doniesienia prywatne.

L. 6674. (6261 1—3)

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta

Pragnąc zapewnić sobie dostawę potrzebnych progów dębowych, jakoteż innych materyałów z drzewa miękkiego i twardego, zamierza rozdać w drodze ofert pisemnych dostawę:

170.000 sztuk progów dębowych.

295 metrów sześciennych materyału dębowego tartego i ociesanego.

1402 metrów sześciennych materyału miękkiego tartego i ociesanego.

154 metrów sześciennych materyału miękkiego okrągłego.

27.800 metrów bieżących szpilkowych łat okrągłych i zaprasza interesowanych do wniesienia ofert, które podpisana Dyrekcya przyjmować będzie do dnia 30 września b. r.

Bliższych objaśnień jakoteż i warunków dostawy udzielają biuro zarządu materyałów podpisanej Dyrekcyi we Lwowie przy ulicy teatralnej N. 7, naczelnik magazynu materyałów na dworcu kolejowym w Stryju i kontrolor stacyi kolei Arcyksięcia Albrechta w Stanisławowie.

Lwów, dnia 10 września 1882.

Dyrekcya ruchu.